DZIŚ STREFA BIZNESU

PODWYŻKA PŁACY MINIMALNEJ

PŁACA MINIMALNA W 2027 WZROŚNIE DO 4950 ZŁ BRUTTO Str. 13-14

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 214 (23.724) | Nakład: 7.311 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 15.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Co ciekawego dziś w TV? Krzyżówki do rozwiązania przy dobrej kawie Str. 11-12

Grudziądz

Niepełnosprawni artyści z całej Polski opanowali scenę teatru

Przyjechali z różnych stron kraju, zaprezentowali swoje talenty, najlepsi zdobyli nagrody. Reprezentanci Grudziądza też odnieśli sukcesy.
Str. 8

Zdrowie

Leki w aptece wykupisz bez podawania na głos PESEL-u

Coraz więcej aptek w regionie ma specjalne terminale, na których numer PESEL można wpisać.
Str. 3

Kontrola

Szkodniki i polepszacze w mące, płatkach, ryżu i kaszy

Okazuje się, że deklaracje podawane na etykietach mąk, płatków czy kasz nijak się mają do rzeczywistości.
Str. 4

FOT. HALINA GAJDA

Bezpieczeństwo

Hulają na drogach bez blokad. Łatwo obchodzą ograniczenie prędkości

Adam Willma

W Kujawsko-Pomorskiem tylko do połowy roku odnotowano 30 wypadków z udziałem użytkowników hulajnóg elektrycznych. Jedna osoba zginęła, 27 zostało rannych. Do tego doszło około 160 kolizji.

Jeszcze wyraźniej trend widać w danych ogólnopolskich.

W 2025 r. doszło do 1158 wypadków z udziałem hulajnóg elektrycznych. Zginęło w nich 11 osób, 1055 zostało rannych. Rok wcześniej takich wypadków było 752. Wzrost wyniósł 54 proc. W większości przypadków sprawcami byli sami kierujący hulajnogami. Spowodowali 696 wypadków. Najczęstszą przyczyną było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu.

Dużą grupę sprawców stanowią dzieci i młodzież. Osoby w wieku od 7 do 14 lat spowodowały 243 wypadki. Młodzież w wieku 15-17 lat kolejnych 149. Łącznie osoby do 17. roku życia odpowiadały za ponad 56 proc. wypadków spowodowanych przez kierujących hulajnogami.

Prawo przewiduje, że hulajnoga elektryczna ma być konstrukcyjnie ograniczona do 20 km/h. Jej masa własna nie może przekraczać 30 kg. Moc silnika nie jest ograniczona, co w praktyce oznacza, że legalna może być zarówno hulajnoga 500 W, jak i 1000 czy 2000 W. Problem zaczyna się wtedy, gdy urządzenie zostało zaprojektowane tak, że ograniczenie prędkości można łatwo obejść.

Na grupach użytkowników hulajnóg sposoby zdejmowania blokad są jednym z częściej poruszanych tematów. W jednych modelach wystarcza zmiana ustawień w sterowniku, w innych odpowiednia opcja w aplikacji. Są też konstrukcje, w których użytkownicy ingerują w instalację elektryczną. W niektórych przypadkach zdjęcie ograniczenia sprowadza się do przecięcia przewodu.

Podinspektor Przemysław Słomski z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy przyznaje, że regionalna policja nie posiada obecnie narzędzi, które pozwoliłyby potwierdzać zdjęcie blokady w hulajnogach: - Użytkownik hulajnogi musi jednak liczyć się z tym, że przekroczenie limitu może zostać ujawnione podczas pomiaru prędkości.

©℗

Więcej na str. 3

FOT. PIOTR BILSKI

Grudziądz

Paradą i biesiadą motocykliści pożegnali tegoroczny sezon

Uliczna parada kilkuset motocykli była kulminacyjnym wydarzeniem pożegnania sezonu, które pod hasłem „Biesiada u Motocyklicznych" zorganizował klub z Grudziądza. Na weekendowe wydarzenie przyjechali motocykliści z całego regionu. Bazą imprezy był kemping Miejskiego Ośrodka Rekreacji i Wypoczynku nad Jeziorem Rudnickim Wielkim. Na uczestników czekały konkursy zlotowe, a także koncerty rockowe. Więcej o tej imprezie piszemy i fotogalerie zamieszczamy na naszych portalach www.pomorska.pl/grudziadz oraz grudziadz.naszemiasto.pl

eprasa.pl 8df7a6dfa7

POLECAMY

JUTRO: Grypa i RSV uderzą jesienią CZWARTEK: Na jakie zniżki mogą liczyć seniorzy?

15.09.2026
Wtorek

Imieniny obchodzą: Albin, Nikodem, Maria, Jeremi, Kamil
Telefon alarmowy: 112

GAZETA POMORSKA

Redaktor naczelna Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej Justyna Wojciechowska-Narloch, Lucyna Talaśka-Klich, Jakub Stykowski
Wydawcy Beata Busz, Adam Szczęśniak
www.pomorska.pl

Polska Press Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100, gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu Katarzyna Jabłońska
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Arlena Sokalska
red. nacz. „Polski”

Czas przestać
odwracać wzrok

Rosja zaatakowała cele właściwie na granicy z Polską. Uderzenie w lokomotywę pociągu Kijów - Warszawa oraz w stację benzynową tuż przy przejściu granicznym to nie były przypadki. Podobnie jak zmasowany atak dronów na tę część terytorium Ukrainy, która sąsiaduje z Polską.

Mniej więcej rok temu na nasz kraj nadleciały rosyjskie drony – nieuzbrojone, tzw. imitatory, które mają spowodować chaos w obronie przeciwlotniczej. To był jeden z pierwszych sygnałów, że Federacja Rosyjska ma swoje plany co do krajów NATO. Świadczą o tym choćby incydenty, jakie miały miejsce w Polsce (wydadzone tory, tajemnicze pakunki, które miały wybuchnąć w samolocie transportowym), incydenty na Litwie, Łotwie, Estonii, ostatnio w Niemczech. To regularna wojna hybrydowa, którą miał zdefiniować Walerij Gierasimow, obecny szef sztabu generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (który – nawiasem mówiąc – służył kiedyś w Polsce w Północnej Grupie Wojsk jako dowódca batalionu czołgów). W jego definicji wojna hybrydowa ma przede wszystkim wywoływać poczucie chaosu.

Do chaosu w Polsce czy w innych krajach NATO jeszcze daleko, ale też i Rosjanie nie powiedzieli ostatniego słowa.

A poza tym, czymże innym, jak nie chaosem, jest powszechna dezinformacja, szerzona albo przez tzw. „pożytecznych idiotów”, albo przez ludzi opłacanych przez Kreml.

A o ile służby chyba już nauczyły się ogarniać chaos, jaki generowały rosyjskie drony wlatujące w polską przestrzeń powietrzną czy wybuchy rakiet blisko granicy, bo alerty RCB tym razem wysłane były na czas i ludzie wiedzieli, dlaczego słyszą syreny, o tyle dezinformacji, która jest jak trucizna, ogarniać wciąż nie potrafią.

Bo znów, jak dokładnie rok temu, przy okazji wlotu dronów, pojawiły się dziesiątki postów w mediach społecznościowych obwiniających Ukrainę o wybuchy na granicy. Wtedy też media społecznościowe zostały zalane informacjami, jakoby była to ukraińska prowokacja. I wierzyli w to nawet dość racjonalni na co dzień ludzie.

Czas przestać odwracać wzrok, czas przestać zamykać oczy. Czas przestać mówić „to nie nasza wojna”.

Tak, to nasza wojna, by my też jesteśmy atakowani. A Federacja Rosyjska nie cofnie się, będzie tylko eskalować.

POGODA

dziś
20°C/10°C

jutro
24°C/11°C

ROZMOWA

Historyk: muzyka młodzieżowa zawsze wiąże się z wyzwoleniem

Igor Rakowski-Kłos (PAP)

Jeżeli ktoś odczuwał nie tyle potrzebę kontestacji, ile potrzebę wolności, to w naturalny sposób zwracał się ku Zachodowi. A muzyka młodzieżowa zawsze wiąże się z wyzwoleniem - mówi Krzysztof Banach, kurator wystawy „Za czym kolejka ta stoi? PRL w muzycznym zwierciadle” w Muzeum Historii Polski.

Tytuł wystawy „Za czym kolejka ta stoi. PRL w muzycznym zwierciadle” nawiązuje do tekstu Ernesta Brylla, który śpiewała Krystyna Prońko. Dlaczego właśnie ten utwór został wybrany?

Szukaliśmy przede wszystkim hasła, które byłoby lejtmotywem wystawy - zarówno jej estetyki, jak i wymowy - a jednocześnie było mocno zakorzenione w muzyce. Trudno było znaleźć lepszy motyw niż kolejka. Pierwsze olśnienie pojawiło się, gdy Krystyna Prońko podczas rozmowy w Muzeum Historii Polski powiedziała, że w życiu kolejka jest zawsze, bo cały czas w jakiejś kolejce stoimy, choć za każdym razem w inny sposób. Drugie olśnienie przyszło do nas wraz z obrazem „Kolejka trwa” Andrzeja Wróblewskiego, którego włączenie do wystawy zaproponował Tomasz Toborek, jeden z kuratorów. To nie tylko obraz o polityce czy o konkretnych realiach historycznych. A dzięki kolorystyce i pozom postaci świetnie wpisuje się w estetykę ekspozycji. Wystawę kończy piosenka Voo Voo z tekstem Wojciecha Waglewskiego „Nim stanie się tak, jak gdyby nigdy nic nie było”. Napisał ją w drugiej połowie lat 80., po awarii elektrowni w Czarnobylu. Powiedział, że dla niego to właśnie był czas oczekiwania na zmianę.

Na ile wystawa jest o muzyce, a na ile o PRL?

FOT. WIKIPEDIA

O utraconym potencjale polskiej muzyki świadcz to, że nie mamy swojej Abby, ani swojego Iggy'ego Popa.

Mógłbym odpowiedzieć prowokacyjnie, że ta wystawa w ogóle nie jest o muzyce. Podczas pracy nad nią myśleliśmy przede wszystkim o epoce. Bardzo mocno pilnował tej perspektywy Marek Stremecki, jeden z kuratorów, który przyszedł do nas z samym pomysłem wystawy. Zastanowiliśmy się wtedy, jak za pomocą muzyki opowiadać o historii społecznej, która pozwala patrzeć na przeszłość nie tylko przez pryzmat czystej faktografii, lecz także poprzez mikrohistorie - konkretne wydarzenia i wątki składające się na większą całość. Interesują nas przy tym dwie strony medalu: twórcy i ich fani. Ludzie żyjący w PRL-u funkcjonowali w określonych ramach politycznych i geopolitycznych, a my opowiadamy o ich reakcjach na system, na konkretne realia społeczno-polityczne kolejnych dekad. Wybraliśmy muzykę jako pryzmat, przez który patrzymy na różne zjawiska. Dysponujemy dużą przestrzenią wystawienniczą i bogatymi zbiorami, więc mogliśmy spojrzeć na całą epokę 1944-1989 i pokazać pełniejsze spektrum ludzkich reakcji. Gdybyśmy chcieli ująć je hasłowo, moglibyśmy powiedzieć, że z jednej strony mamy sprzeciw wobec systemu, bierność, ucieczkę w świat muzyki, a z drugiej - uległość czy współpracę z systemem. Staramy się pokazać również, że PRL nie był jednorodny. Pewne wątki pozostawały stałe, ale poszczególne dekady można podzielić na mniejsze okresy, z których każdy miał własne uwarunkowania i własną specyfikę.

Czy PRL wymyślił muzykę młodzieżową?

Na pewno wytworzył własną polską wersję tego, czym była muzyka młodzieżowa. Na wystawie staramy się przede wszystkim pokazać kilka fal, podczas których określone gatunki muzyczne stawały się dla systemu swego rodzaju kozłem ofiarnym. Na początku takim gatunkiem był jazz. W prasie systemowej pojawiały się głosy, że psuje młodzież, chociaż sama muzyka nie przyciągała wyłącznie młodych ludzi. Muzyka młodzieżowa naprawdę pojawiła się dopiero z big-beatem, trochę na wzór beatlemanii i fascynacji rock'n'rollem na Zachodzie.

Czy kontekst społeczno-polityczny sprawił, że część muzycznych talentów nie została należycie wykorzystana?

Czasami artyści emigrowali i po prostu przestawali grać. Jedni zakładali restaurację czy sklep, inni podejmowali ciężką pracę fizyczną, choćby przy usuwaniu azbestu z dachów. W ten sposób kończyło się wiele karier. Jestem przekonany, że powstałoby znacznie więcej dobrej muzyki, gdyby także muzycy w kraju nie musieli poświęcać tak dużej części energii na walkę o podstawy egzystencji: możliwość zarobku i godne wynagrodzenie za własną twórczość. W PRL paradoksalny był cały system stawek i instytucji funkcjonujących wokół muzyków. Autor tekstu mógł zarobić za napisanie piosenki więcej niż wykonujący ją zespół na ogromnej liczbie koncertów. Ciekawym przykładem jest Czesław Niemen, który oblał egzamin kwalifikujący go do wyższej kategorii.

eprasa.pl 8df7a6dfa7

ZDROWIE

Leki wykupisz bez podawania na głos PESEL-u

Małgorzata Stempinska

Coraz więcej aptek w regionie ma specjalne terminale, na których numer PESEL można wpisać. Są też mObywatel i moje IKP, które pozwalają zrealizować receptę po okazaniu kodu QR. - Tak jest wygodniej i bezpieczniej - chwalą zarówno pacjenci, jak i farmaceuci.

Czytelniczka realizowała e-receptę w „Albie" na ul. Kamiennej w Bydgoszczy. - Byłam zaskoczona, że nie musiałam na głos podawać numeru PESEL, tylko wpisałam go na specjalnym terminalu. Świetne rozwiązanie! Po raz pierwszy poczułam się w aptece komfortowo. Nie bałam się, że ktoś sobie mój PESEL spisze i nie daj Boże potem go gdzieś wykorzysta w niecnym celu. W aptece na Górzyskowie, gdzie najczęściej kupuję leki, takiego terminala niestety nie ma. Chciałam zapytać czy posiadanie go to dobra wola apteki? Czy wkrótce będzie obowiązek montowania we wszystkich aptekach takich terminali do wpisywania numerów PESEL? - dopytuje Czytelniczka.

FOT. AUTORKA

W „Aptece Społecznej" przy ul. Gdańskiej w Bydgoszczy numer PESEL wpisuje się na terminalu jak PIN do karty

Kolejny Czytelnik, który realizuje recepty w „Aptece Społecznej" przy ul. Gdańskiej w Bydgoszczy, opowiada, że tam numer PESEL wpisuje się na terminalu jak PIN do karty. - Klienci bardzo sobie chwalą takie rozwiązanie. Po pierwsze ze względu na to, że czasem w aptece jest głośno i nie trzeba przekrzykiwać innych. Po drugie wpisując samodzielnie PESEL nasi klienci, zwłaszcza osoby starsze, czują się bezpieczniej - słyszymy w „Aptece Społecznej".

Decyduje nie tylko „dobra wola" apteki

Marcin Piątek , prezes Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Bydgoszczy, zaznacza, że opcja wpisania numeru PESEL poprzez terminal determinowana jest zapleczem sprzętowym apteki.

W przypadku, gdy apteka posiada terminal płatniczy zintegrowany z komputerem, oprogramowanie apteczne umożliwia wpisywanie ciągów numerycznych (PESEL), które używane są np. do identyfikacji pacjenta. - Inaczej sytuacja wygląda, gdy apteka korzysta z autonomicznego terminala płatniczego nie połączonego z komputerem - nie ma możliwości wykonania takiej operacji. Obecność tego rozwiązania determinowana jest zatem zapleczem sprzętowym apteki, nie zaś jej „dobrą wolą". Na chwilę obecną nie posiadam informacji, aby tego typu zintegrowane rozwiązanie miało stać się obowiązkowe - podsumowuje Marcin Piątek.

Wystarczy kod QR

Receptę zrealizujemy też bez podawania w aptece numeru PESEL korzystając z aplikacji mObywatel. Wystarczy, że znajdziemy zakładkę Usługi, po czym wybierzemy opcję Recepty. Na liście powinny pojawić się dane, czyli data wystawienia recepty oraz imię i nazwisko lekarza. Na ekranie wyświetlony zostanie kod QR recepty. Należy okazać go farmaceucie do zeskanowania.

Z podobnej usługi możemy skorzystać mając aplikację mojeIKP na telefonie. Wystarczy wejść w zakładkę z e-receptami lub znaleźć odpowiednią receptę na ekranie głównym). Kliknijmy wybraną e-receptę, aby wyświetlić jej kod QR. Pokażmy kod QR farmaceucie w aptece do zeskanowania. Nie musimy podawać numeru PESEL ani dyktować kodu słownie.

Ten sam lek można kupić w różnych aptekach

Przypomnijmy, że od 1 lipca tego roku obowiązują nowe zasady realizacji e-recept. Pacjenci mogą kupować poszczególne opakowania tego samego leku przepisanego na e-recepcie w różnych aptekach. - Obecnie nie trzeba już wracać po kolejne opakowania tego samego leku do pierwszej apteki, ponieważ system pozwala dokończyć zakup w innej placówce, o ile obie apteki uruchomiły już tę nową funkcjonalność. Ponadto odrębne leki z tej samej e-recepty od zawsze można wykupywać w zupełnie różnych miejscach - wyjaśnia Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

Dostępność leków online można sprawdzić na portalach takich jak GdziePoLek.pl lub KtoMaLek.pl. ©℗

BEZPIECZEŃSTWO

Policja jest bezradna w sprawie zdjętych blokad na hulajnogach

Adam Willma

14-latkę spod Żnina trzeba było zabrać do szpitala śmigłowcem LPR. W Grudziądzu nastolatka została ranna po zderzeniu hulajnogi z autem. W regionie rośnie liczba wypadków i kolizji z udziałem e-hulajnóg. Policja coraz częściej sprawdza też sam sprzęt. Powód? Część urządzeń po zdjęciu blokady zamiast 20 km na godzinę jedzie dwa razy szybciej.

Prawo przewiduje, że hulajnoga elektryczna ma być konstrukcyjnie ograniczona do 20 km/h. Jej masa własna nie może przekraczać 30 kg.

Moc silnika nie jest ograniczona, co w praktyce oznacza, że legalna może być zarówno hulajnoga 500 W, jak i 1000 czy 2000 W.

Problem zaczyna się wtedy, gdy urządzenie zostało zaprojektowane tak, że ograniczenie prędkości można łatwo obejść.

Sprawcami głównie dzieci i młodzież

W naszym regionie tylko do połowy roku odnotowano 30 wypadków z udziałem użytkowników hulajnóg elektrycznych. Jedna osoba zginęła, 27 zostało rannych. Do tego doszło około 160 kolizji.

Jeszcze wyraźniej trend widać w danych ogólnopolskich. W 2025 doszło do 1158 wypadków z udziałem hulajnóg elektrycznych. Zginęło w nich 11 osób, 1055 zostało rannych. Rok wcześniej takich wypadków było 752. Wzrost wyniósł 54 proc.

W większości przypadków sprawcami byli sami kierujący hulajnogami. Spowodowali 696 wypadków. Najczęstszą przyczyną było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu.

Dużą grupę sprawców stanowią dzieci i młodzież. Osoby w wieku od 7 do 14 lat spowodowały 243 wypadki. Młodzież w wieku 15-17 lat kolejnych 149. Łącznie osoby do 17. roku życia odpowiadały za ponad 56 proc. wypadków spowodowanych przez kierujących hulajnogami.

Jazda 20 km/h tylko na papierze

Na grupach użytkowników hulajnóg sposoby zdejmowania blokad są jednym z częściej poruszanych tematów. W jednych modelach wystarcza zmiana ustawień w sterowniku, w innych odpowiednia opcja w aplikacji. Są też konstrukcje, w których użytkownicy ingerują w instalację elektryczną. W niektórych przypadkach zdjęcie ograniczenia sprowadza się do przecięcia przewodu.

FOT. ARCHIWUM

Hulajnogiści nagminnie łamią przepisy

Podinspektor Przemysław Słomski z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy przyznaje, że regionalna policja nie posiada obecnie narzędzi, które pozwoliłyby potwierdzać zdjęcie blokady w hulajnogach: - Użytkownik hulajnogi musi jednak liczyć się z tym, że przekroczenie limitu może zostać ujawnione podczas pomiaru prędkości.

Państwo chce utrudnić zdejmowanie blokad

W nowym projekcie Ministerstwo Infrastruktury przewiduje, że konstrukcja nowych hulajnóg i urządzeń transportu osobistego ma uniemożliwiać zwiększenie prędkości maksymalnej powyżej 20 km/h. Wymóg ma dotyczyć pojazdów wyprodukowanych od 1 kwietnia 2027. Konstrukcja pojazdu ma uniemożliwiać jego obejście przez zmianę oprogramowania, ingerencję w instalację elektryczną czy zdalną zmianę parametrów urządzenia.

Jednocześnie rząd nie planuje ograniczenia mocy silników. Hulajnoga z silnikiem 1000 czy 2000 W nadal będzie mogła spełniać wymagania. Warunkiem pozostanie takie skonstruowanie pojazdu, by nie rozwijał więcej niż 20 km/h. Obecne rozwiązanie pozwala sprzedawać mocny sprzęt pod warunkiem zastosowania ogranicznika, który w części modeli można później stosunkowo łatwo usunąć.

Od 3 marca podniesiono już minimalny wiek użytkownika hulajnogi z 10 do 13 lat. Osoby w wieku 13-18 lat muszą mieć kartę rowerową albo odpowiednie prawo jazdy.

Od 3 czerwca osoby poniżej 16 lat muszą podczas jazdy używać kasku.

Kolejny etap ma dotyczyć samego sprzętu. Jeśli przepisy wejdą w życie w planowanym kształcie, od kwietnia 2027 producent nie będzie już mógł poprzestać na blokadzie, którą można później wyłączyć w ustawieniach. ©℗

eprasa.pl 8df7a6dfa7

KONTROLA

Szkodniki i polepszacze w mące, płatkach, ryżu i kaszy

Agnieszka Romanowicz

Nazwa określa właściwości przetworów zbożowych, dlatego w ich przypadku jest szczególnie ważna. Tymczasem kontrola wykazała, że deklaracje podawane na etykietach mąk, płatków czy kasz nierzadko nijak się mają do rzeczywistości.

Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych skontrolowała 88 producentów, hurtowników, importerów oraz sklepy, które wprowadzają do obrotu różne przetwory zbożowe, głównie mąki, kasze i płatki.

- Nieprawidłowości stwierdzono w 27 podmiotach (30,7 proc.) - informuje IJHARS.

Były to m. in. szkodniki. - Mąka zawierająca szkodniki została zutylizowana – uzupełnia Inspekcja.

Niepewne pochodzenie zbóż

Oznakowanie blisko 20 procent partii okazało się bez pokrycia. Sugerowano np. specjalne właściwości produktu „bez żadnych polepszaczy i konserwantów" czy „bez konserwantów oraz chemii", podczas gdy do przetworów zbożowych nie wolno dodawać substancji konserwujących. Niektórzy przypisywali swoim towarom lepszą jakość, mimo że badania wykazały, iż nie wyróżniają się one od innych. Pojawiły się też przypadki wydłużania daty minimalnej trwałości oraz inne deklaracje bez pokrycia, np. „zboże uprawiane na Warmii", choć brakowało dokumentów potwierdzających to pochodzenie.

Określenia odpowiadają właściwościom

IJHARS podkreśla, że w przypadku przetworu zbożowego nazwa to podstawa, gdyż określa ona właściwości produktu:

- Na rynku znajdziemy jasne mąki m. in. pszenną oznakowaną określeniem zwyczajowym „wrocławska", „poznańska". Określenia te odnoszą się do właściwości, a nie do pochodzenia. Są to mąki, które mimo oznaczenia ich typem 500 różnią się m. in. stopniem rozdrobnienia i zdolnością wiązania wody, co wpływa na ich zastosowanie.

FOT. HALINA GAJDA

Inspekcja skontrolowała 88 producentów, hurtowników, importerów oraz sklepy. Wykryła sporo nieprawidłowości

Mąka „poznańska" jest lepsza do makaronu, pierogów i klusek, a „wrocławska" do ciast drożdżowych, naleśników i zasmażek.

Z kolei mąka pszenna „tortowa" typ 450 z racji puszystości (najdrobniej zmielona) nadaje się do lekkich ciast biszkoptowych, tortów, ciast biszkoptowo-tłuszczowych. Mąki pszenne typ 650 i 750 (tzw. chlebowe) wykorzystuje się w produkcji chleba, bułek. Inne określenie zwyczajowe to „krupczatka" - dla mąki o grubszym stopniu rozdrobnienia, podobnym do kaszki. Mąka ta nadaje się do ciast kruchych.

Termin „górskie" nie wskazuje na pochodzenie

Bardzo popularne jest określenie „pełnoziarniste".

- Choć nie jest ono prawnie zdefiniowane w przepisach UE i krajowych, to produkty tak oznakowane powinny być otrzymane z przemiału całego ziarna (okrywy nasiennej, bielma i zarodka), czyli ich skład powinien być zbliżony do składu anatomicznego nieprzetworzonego ziarna. Produktem pełnoziarnistym jest np. mąka razowa lub graham – wyjaśnia IJHARS.

Podobnie jak w przypadku mąk, na opakowaniach innych przetworów zbożowych (np. płatków owsianych) znajdziemy określenia zwyczajowe, które odpowiadają właściwościom produktów.

- Termin „górskie" nie wskazuje na pochodzenie, ale dotyczy płatków owsianych otrzymywanych poprzez zgniecenie obłuszczonego i pokrojonego ziarna owsa, które następnie poddawane jest obróbce hydrotermicznej - tłumaczy Inspekcja. - Nazwa „błyskawiczne" odnosi się do właściwości produktu, który po poddaniu specjalnej obróbce polegającej na działaniu wysokiego ciśnienia i temperatury można spożyć bezpośrednio po zalaniu gorącą wodą lub mlekiem.

©℗

POLICJA

Brutalny rozbój w Toruniu. Ofiary pobite i okradzione. Sprawcą jest recydywista

Małgorzata Oberlan

Kilka dni temu dwaj mężczyźni zostali Toruniu napadnięci, pobici, skopani i okradzeni. Dziś już wiadomo, że sprawcą był recydywista Maciej P. Został ujęty, zatrzymany i decyzją sądu - tymczasowo aresztowany. Prawdopodobnie jednak nie działał sam.

FOT. ARCHIWUM

Sąd w Toruniu tymczasowo aresztował podejrzanego

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji Toruń - Śródmieście zostali powiadomieni o tym, że w rejonie jednej z wylotowych ulic Torunia doszło do rozboju. Natychmiast pojechali na miejsce.

Jak ustalono, osobami pokrzywdzonymi byli dwaj mężczyźni. Napastnik bił obu napadniętych po * twarzy. Jednego z nich dodatkowo kopał w głowę i plecy. Ten mężczyzna nie był w stanie już się bronić.

Zabrano mu telefon komórkowy marki Redmi oraz portfel z gotówką. Jak podają śledczy, było to mienie o łącznej wartości nie mniejszej niż 650 zł.

- Drugi z pokrzywdzonych doznał obrażeń ciała w postaci m. in. złamania kości nosa, to jest obrażeń naruszających prawidłowe funkcjonowanie narządu ciała na okres powyżej siedmiu dni - przekazuje prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Policjanci szybko dotarli do jednego sprawcy przestępstwa. W sprawie zatrzymano już Macieja P., któremu przedstawiono zarzut popełnienia rozboju oraz uszkodzenia ciała - i to popełnionych w warunkach powrotu do przestępstwa, tzw. recydywy.

- Podejrzany Maciej P. oświadczył, że „nie pamięta, czy popełnił zarzucane mu czyny, ale nie wlucza, że tak" - relacjonuje prokurator Izabela Oliver.

Prawdopodobnie jednak sprawców było przynajmniej dwóch. Policja pod nadzorem prokuratury pracuje nad sprawą.

Z uwagi na potrzebę zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, obawę ucieczki lub ukrywania się podejrzanego, obawę mataczenia oraz zagrożenia surową karą pozbawienia wolności Sąd Rejonowy w Toruniu tymczasowo aresztował podejrzanego.

Grozi mu do 22,5 roku pozbawienia wolności.

©℗

PROKURATURA

Śledztwo w sprawie nieprawidłowości w toruńskim WORD nie zostało „odwieszone". Trwa już pięć lat

Małgorzata Oberlan

Śledztwo w sprawie podejrzenia licznych nieprawidłowości w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Toruniu trwa już 5 lat. Mimo skarg, nadal jest bezterminowo zawieszone. Prokuratura, wbrew zapowiedziom, nie podjęła go na nowo w sierpniu.

- Istnieje konieczność ustalenia czy NIK planuje przeprowadzenie kontroli WORD w zakresie objętym niniejszym postępowaniem w 2027 roku", ewentualnie jeszcze w bieżącym. - tłumaczyła prokuratura. - Dopiero po dokonaniu tych ustaleń zostanie niezwłocznie podjęta decyzja o podjęciu zawieszonego postępowania przygotowawczego.

Miało się to stać w sierpniu. Jest wrzesień. Co ze śledztwem?

- Z uwagi na fakt, że NIK nie przeprowadził kontroli, w dalszym ciągu jej nie wykluczając (bez wskazania konkretnego terminu), prokurator podjął kroki w celu znalezienia innej instytucji, biegłych czy ich zespołu, którzy mogliby wydać opinię nt. nieprawidłowości w WORD. Zwrócono się do trzech biegłych z zakresu administracji publicznej co do możliwości wydania ekspertyzy na okoliczność prawidłowości wydatkowania środków finansowych przez WORD - informuje prokurator rejonowa Joanna Becińska.

Biegli nie spieszą się do wydania opinii

Jeden biegły już odmówił sporządzenia opinii.

Drugi wyraził zgodę, ale na opinię w ograniczonym zakresie (brak kompetencji, aby sporządzić całość opinii). Trzeci biegły natomiast zapoznał się wstępnie z aktami sprawy i dopiero sporządzi wycenę kosztów i określi termin jej wydania.

- Po uzyskaniu tych informacji prokurator podejmie decyzję, co do powołania biegłego, a także zasadności podjęcia postępowania; zależnie od przewidywanego czasu wydania ekspertyzy - kończy prokurator Joanna Becińska.

©℗

eprasa.pl 8df7a6dfa7

KOŚCIÓŁ

Katecheza parafialna nie ma być szkolną lekcją religii

Adam Willma

Biskupi zachęcają do odnowy katechezy parafialnej. Ma być prowadzona w małych grupach i nie powinna przypominać szkolnej lekcji religii. Mniej administrowania, więcej przestrzeni na spotkania także dla osób poszukujących i zdystansowanych od Kościoła - postulują biskupi.

FOT. ANNA KACZMARZ

Polscy biskupi zachęcają do odnowy katechezy parafialnej

Takie wezwanie znalazło się w liście pasterskim przygotowanym z okazji XVI Tygodnia Wychowania. W tym roku będzie on obchodzony od 13 do 19 września pod hasłem „Wychowanie i formacja we wspólnocie wiary".

Biskupi zwracają uwagę, że zmiany wymaga sposób prowadzenia duszpasterstwa. Parafia powinna być otwarta nie tylko na osoby regularnie uczestniczące w życiu Kościoła.

„Chcemy, aby stało się ono przestrzenią spotkania dla każdego: dla osób głęboko wierzących, ale także dla poszukujących czy zdystansowanych do spraw wiary" - czytamy w liście.

Nie druga lekcja religii

Parafie nie powinny być postrzegane przede wszystkim jako miejsca załatwiania spraw związanych z sakramentami czy dokumentami: „Chcemy dziś zaprosić Was do wspólnego spojrzenia na nasze parafie nie jako na urzędy, ale na miejsca autentycznego spotkania z Bogiem i bliźnimi" - podkreślają autorzy listu. Jednym z narzędzi takiej zmiany ma być katecheza parafialna.

Biskupi wyraźnie rozdzielają katechezę w parafii od religii prowadzonej w szkole.

Podkreślają przy tym, że szkolne lekcje nadal uznają za ważne dla rozwoju dzieci i poznawania wiary. Spotkania w parafii mają jednak wyglądać inaczej.

„Katecheza parafialna nie jest powtórzeniem szkolnej lekcji religii. Choć religia w szkole pozostaje niezwykle cenna i nieodzowna dla rozwoju dziecka i poznawania Boga, katecheza w parafii ma inny cel i inną formę" - wskazują biskupi.

Podstawą mają być niewielkie grupy. Ich uczestnicy mają mieć możliwość rozmowy o swoich problemach, wspólnej modlitwy i kontaktu z osobami, które nie ograniczają się do przekazywania wiedzy religijnej. Według autorów listu duszpasterze i animatorzy powinni przede wszystkim dzielić się własnym doświadczeniem wiary.

Przykład z Francji

W liście biskupi powołują się na sytuację Kościoła we Francji. Według przytoczonych przez nich danych podczas tegorocznej Wigilii Paschalnej liczba chrztów przekroczyła tam 21 tys. i była o blisko 20 proc. wyższa niż rok wcześniej.

Zwracają uwagę przede wszystkim na wiek nowych wiernych. Większość z nich ma należeć do pokolenia Z i nie pochodzić z rodzin praktykujących religijnie.

Zdaniem biskupów część młodych Francuzów zainteresowała się wiarą dzięki osobistym kontaktom z wierzącymi znajomymi, rodzicami, dziadkami, księżmi i katechetami. Pierwszym impulsem często były jednak treści znalezione w internecie:

„Dla nas w Polsce jest to jasny sygnał: sekularyzacja nie jest wyrokiem, ale wezwaniem, by zacząć budować wspólnoty, w których Jezus naprawdę jest pośród nas".

Autorzy listu przyznają, że podobne formy duszpasterstwa działają już w wielu parafiach. Zastrzegają, że ich apel nie ma oznaczać narzucenia jednego nowego modelu.

„Niniejsza prośba nie jest próbą narzucania nowych rozwiązań, lecz zachętą do wspólnego odczytania znaków czasu. Stajemy dziś przed fundamentalnym pytaniem o przyszłość naszych wspólnot" - piszą biskupi. Według nich odpowiedzią powinno być odejście „od modelu administrowania parafią do odważnej ewangelizacji".

Biskupi zwracają się też bezpośrednio do księży. Podkreślają, że odnowa katechezy parafialnej nie powinna być traktowana jako kolejny obowiązek dokładany do dotychczasowych zajęć.

List podpisali biskupi obecni na 405. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Łomży. ©℗

REKLAMA 0011582605

BYDGOSZCZ

OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta Bydgoszczy z dnia 10.09.2026 r.
o wydaniu decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11f. ust. 3 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się o wydaniu decyzji Nr 6/2026 z dnia 10.09.2026 r., znak: WAB-VI.6740.78.2026.MM dla Prezydenta Miasta Bydgoszczy będącego Zarządcą Drogi, reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Macieja Gusta - Zastępcę Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych w Zarządzie Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **„Rozbudowa ulicy Jagiellońskiej w obrębie Ronda Jagiellonów w Bydgoszczy".**

Inwestycja swym zakresem obejmuje:
- budowę i przebudowę wind przy wyjściach z przejścia podziemnego oraz na perony,
- przebudowę istniejących wejść do przejścia podziemnego wraz z ich zadaszeniem, częściową rozbiórkę istniejących wejść i budowę nowych, w tym zmianę szerokości biegów schodowych,
- budowę nowych wejść na perony tramwajowe oraz zadaszonych pochylni dla pieszych i osób z ograniczoną mobilnością,
- przebudowę przejścia podziemnego wraz z jego wyposażeniem, dostosowanie do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, zmianę funkcjonalno-przestrzenną oraz lokalizację boksów rowerowych,
- przebudowę geometrii skrzyżowania, ujednolicenie liczby pasów ruchu na wlotach, korektę wyspy centralnej oraz likwidację kolidujących przejść dla pieszych w poziomie jezdni,
- przebudowę torowiska, infrastruktury przystankowej, chodników oraz budowę dróg i pasów dla rowerów,
- budowę miejsc postojowych dla obsługi technicznej i dostaw oraz wykonanie elementów sterowania ruchem,
- zachowanie istniejącej konstrukcji przejścia podziemnego przy jednoczesnym kompleksowym remoncie, wymianę instalacji wewnętrznych, elementów wyposażenia oraz wykonanie izolacji ustroju nośnego po odkryciu górnej części obiektu,
- przebudowę i budowę sieci uzbrojenia terenu: wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i deszczowej, gazowej, ciepłowniczej, elektroenergetycznej, trakcji tramwajowej oraz sieci teletechnicznych i instalacji słaboprądowych,
- przebudowę oświetlenia drogowego i przejścia podziemnego, zasilania urządzeń, systemów informacji pasażerskiej oraz wykonanie kanału technologicznego,
- wykonanie odwodnienia i wentylacji mechanicznej,
- uporządkowanie terenów zieleni, usunięcie kolidujących roślin, adaptację istniejącej zieleni oraz nasadzenia zastępcze,
- wymianę elementów małej architektury, wiat przystankowych oraz oznakowania poziomego dla osób niewidomych i niedowidzących.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:
- *przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,*
- *w nawiasach podano numery działek po podziale,*
- *w nawiasach pogrubioną czcionką zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji*

Powiat Miasto Bydgoszcz, jednostka ewidencyjna 046101_1 Miasto Bydgoszcz

I. Numery działek wchodzące w całości lub w części w zakres linii rozgraniczających:
obręb 0129: 11 (**11/1**, 11/2), 9/2, 43, 23, 47, 30, 46, 45, 44;
obręb 0147: 66, 31/2, 30/2, 29/2, 65, 28/9, 25/3, 24/1, 23/9, 24/5, 24/4 (24/8, **24/9**), 23/2 (23/13, **23/14**), 64, 27/12, 63, 26/5, 26/8, 20/9, 62, 19/1, 61, 60, 55, 71/1;
obręb 0148: 8/3, 84/6, 51, 85, 23/5, 24, 92, 26, 74, 73, 75, 76, 27, 25/2;

II. Numery działek przewidziane do ograniczenia nieruchomości – *pozostające przy dotychczasowych właścicielach,* w związku z koniecznością budowy lub przebudowy innych dróg publicznych oraz budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu:
obręb 0129: 37, 8/3, 36;
obręb 0147: 23/12, 28/8, 28/3, 27/13, 27/14, 26/10, 26/11, 26/12, 26/13, 26/9, 19/2;
obręb 0148: 8/4, 8/2, 49, 50.

III. Numery działek przewidziane na realizację inwestycji, dla których uzyskano oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:
obręb 0147: 55, 66.

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Jednocześnie informuje się, iż zgodnie z art. 18 ust 1 pkt 1e Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 311):

„W przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:
1) doręczenia zawiadomienia w wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,
2) doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
3) w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna
- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego".

Wszelkie sprawy związane z wydaniem nieruchomości należy kierować do Wydziału Mienia i Geodezji UMB - Referatu Terenowo - Prawnego – budynek A, pokój 119 – ul. Grudziądzka 9-15 w Bydgoszczy w godzinach pracy urzędu.

Strony postępowania zakończonego wydaniem ww. decyzji mogą zapoznać się z jej treścią w Wydziale Administracji Budowlanej Urzędu Miasta Bydgoszczy w Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A, II p., pokój 213 – w dniach i godzinach pracy urzędu.

Treść decyzji zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Bydgoszczy od dnia 10.09.2026 r.

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Bydgoszczy, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu.

Odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie (art. 11g ust. 1a specustawy drogowej).

Zgodnie z art. 11f ust 3. specustawy drogowej, w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach w Urzędzie Miasta Bydgoszczy w Bydgoszczy oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynie Informacji Publicznej tut. urzędu.

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

eprasa.pl 8df7a6dfa7

FOKUS

• Dziś rząd zajmie się **projektem zaostrzającym kary za wykroczenia na przejazdach kolejowych**

BEZPIECZEŃSTWO

Rosyjski wojskowy dron wyłowiony z Bałtyku koło Jarosławca

Wojsko wyłowiło z Bałtyku w rejonie Rusinowa koło Jarosławca bezzałogowca, który według wstępnych oględzin jest rosyjskim dronem wojskowym

(KW)

O odnalezieniu bezzałogowca poinformował w poniedziałek, 14 września, wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz. Jak przekazał, wojsko zlokalizowało drona w rejonie plaży w Rusinowie koło Jarosławca, a następnie podjęło go z Morza Bałtyckiego.

„Na miejscu służby realizują czynności związane z zabezpieczeniem miejsca zdarzenia i podjętego sprzętu" – napisał szef MON.

O tę informację w poniedziałek zapytany został w Sejmie wiceszef MON Cezary Tomczyk, który potwierdził, że wszystko wskazuje na to, iż znaleziony dron jest pochodzenia rosyjskiego i teraz – zgodnie z procedurami – trafi do służb.

Jak ocenił, jeżeli chodzi o ataki hybrydowe lub działania obserwacyjne, „Polska jest dzisiaj pod wieloma względami celem numer jeden".

Zaapelował też o budowanie odporności w społeczeństwie. – Dopóki zagrożenie ze strony Rosji występuje, będziemy testowani na rozmaite sposoby. Będą pojawiały się samoloty obserwacyjne czy myśliwce. Będziemy je przechwytywać na terenie wód międzynarodowych w polskiej strefie ekonomicznej (...). Budujmy świadomość i odporność społeczną – zaapelował wiceszef MON.

FOT. PIOTR NOWAK / PAP

Podczas specjalnej odprawy służb Donald Tusk odniósł się do niedzielnych wydarzeń w zachodniej Ukrainie

Tusk: eskalacja działań Rosji staje się faktem

Na specjalnej odprawie służb w niedzielę wieczorem premier Donald Tusk podkreślił, że eskalacja działań Rosji staje się faktem, a jej przykłady są coraz bliżej naszej granicy.

Tego samego dnia nad ranem polskie systemy wykryły atak kilkunastu odrzutowych dronów Gerań-5 w zachodniej Ukrainie. Polskie wojsko poderwało myśliwce, a służby ostrzegły przed zagrożeniem mieszkańców przygranicznych województw.

Szef rządu zwrócił uwagę, że próby zakłócania funkcjonowania przejść granicznych nie są nowym elementem rosyjskich działań.

– Atak czy próba sparaliżowania przejść granicznych to nie jest pierwsze tego typu zdarzenie. Mieliśmy z tym do czynienia w Mołdawii, ale wiedzieliśmy, że w planie rosyjskim będzie próba dezorganizacji, paraliżu, a być może także zniszczenia przejść granicznych ukraińskich, a więc dotyczy to także naszego kraju – mówił premier. – To, co wiemy i to, czego można się spodziewać, to to, że te najbliższe tygodnie i miesiące to będzie okres bardzo wzmożonych akcji ze strony rosyjskiej i nie możemy wykluczyć niestety, że ta eskalacja będzie dotyczyła także naszego terytorium. Mam nadzieję, że nie. Mam nadzieję, że ten najgorszy scenariusz się nie sprawdzi, ale niestety dotychczasowe zdarzenia potwierdzają te informacje, które otrzymujemy od wielu miesięcy, że także najgorsze warianty są możliwe – zaznaczył Tusk.

Rzecznik Putina o ataku przy granicy z Polską

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow powiedział w poniedziałek podczas rozmowy z dziennikarzami, że rosyjska armia prowadzi działania na całym terytorium Ukrainy i będzie je kontynuować. Odniósł się w ten sposób do niedzielnego ataku rosyjskich bezzałogowców na zachodzie Ukrainy, tuż przy granicy z Polską.

– Jeśli dobrze rozumiem, chodzi o terytorium Ukrainy. Nasi wojskowi wypełniają swoje zadania na całym terytorium Ukrainy i będą nadal to robić – powiedział Pieskow, cytowany przez rosyjskie media państwowe, na które powołuje się Reuters. **PAP**

WARSZAWA

Gigantyczna kara dla właściciela Biedronki

(KW)

Ponad pół miliarda kar na właściciela sieci Biedronka i współpracujące z nim firmy transportowe nałożył Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Według UOKiK przewoźnicy obsługujący centra dystrybucyjne Biedronki ustalili, że nie będą konkurowali między sobą o pracowników – nie zatrudniali kierowców z innych firm będących uczestnikami zmowy. „Kierowca, który pracował wcześniej w jednej z takich firm, musiał uzyskać zgodę swojego dotychczasowego pracodawcy na zmianę pracy. W przypadku jej braku, obejmowany był blokadą i nie mógł świadczyć pracy w danym centrum dla innej firmy przed upływem określonego czasu (tzw. karencji)" – wyjaśnił UOKiK. Jak dodano, okres ten wynosił kilka miesięcy, w zależności od centrum dystrybucyjnego.

Na samo Jeronimo Martins Polska nałożono karę w wysokości 525 mln zł. Łączna wartość kar wyniosła ponad 570 mln zł. **PAP**

WARSZAWA

Karol Nawrocki o planie na szczyt G20

(KW)

Prezydent Karol Nawrocki zadeklarował, że na grudniowym szczycie G20 wybrzmiewać będzie głos całej Inicjatywy Trójmorza.

W grudniu w amerykańskim Miami odbędzie się szczyt przywódców państw grupy G20. Wśród zaproszonych państw znalazła się Polska.

- Takie jest nasze zadanie, aby na szczycie G20 wybrzmiał głos całego Trójmorza, oparty na realnych potrzebach i doświadczeniach firm działających w naszym regionie - powiedział prezydent.

Zwrócił uwagę, że region ten zamieszkuje ok. jedna trzecia ludności Unii Europejskiej, a według danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego łączna wartość gospodarek państw Trójmorza przekroczyła w ubiegłym roku 6,4 biliona dolarów.

Inicjatywa Trójmorza to platforma współpracy trzynastu państw położonych między Adriatykiem, Bałtykiem i Morzem Czarnym.

PAP

KRÓTKO

Katowice

Szef PKOl nie wyjdzie na wolność

Szef PKOl Radosław Piesiewicz nie opuści aresztu. Sąd Okręgowy w Katowicach, który rozpoznawał zażalenie obrony na stosowanie tego środka zapobiegawczego, utrzymał w mocy wcześniejszą decyzję sądu rejonowego. – Sąd podzielił uzasadnienie sądu rejonowego, stwierdzając, iż zarówno przesłanka ogólna, jak i przesłanka szczególna – obawa matactwa, czyli obawa utrudniania postępowania poprzez nakłanianie do składania fałszywych zeznań świadków bądź wyjaśnień przez podejrzanych, została spełniona – powiedziała prok. Justyna Grzesiak.

Prokuratura

Zawieszone zostało śledztwo ws. lekarza z Braniewa

Prokuratura Okręgowa w Elblągu bezterminowo zawiesiła śledztwo dotyczące rozliczeń ze szpitalem w Braniewie chirurga, który według dotychczasowych ustaleń miał wykazywać, że pracował w tej placówce 72 godziny w ciągu doby. Zarabiał 1,8 mln zł rocznie. Śledczy czekają teraz na opinię biegłego.

Kraków

Tymczasowy areszt za kibolski atak

28-letni napastnik, który w piątkowy wieczór (11 września) przed meczem Wisły Kraków z Jagiellonią Białystok ranił innego kibica, został doprowadzony w poniedziałek rano do sądu. Sąd zdecydował o zastosowaniu aresztu tymczasowego. W niedzielę mężczyzna usłyszał od prokuratora dwa zarzuty: usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz zarzut spowodowania uszczerbku na zdrowiu powyżej 7 dni.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Myślę, że Putin (...) nie rozumie psychologii demokracji. Sądził, że nie ruszymy palcem, kiedy dokona inwazji. Ruszyliśmy i powoli zdajemy sobie sprawę z zagrożenia.

RADOSŁAW SIKORSKI
minister spraw zagranicznych

eprasa.pl 8df7a6dfa7

UKRAINA

Prokurator generalny Ukrainy doniósł na szefa służby antykorupcyjnej i uciekł za granicę

Grzegorz Kuczyński

Poniedziałek zaczął się na Ukrainie od nowej burzy politycznej. Prokurator generalny Rusłan Krawczenko ogłosił, że podpisał zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez szefa antykorupcyjnej służby NABU, po czym opuścił Ukrainę.

FOT. UKRINFORM/EAST NEWS

Rusłan Krawczenko objął funkcję prokuratora generalnego Ukrainy w czerwcu 2025 roku

Prezydent Wołodymyr Zełenski wezwał Radę Najwyższą do niezwłocznego przegłosowania dymisji Krawczenki ze stanowiska prokuratora generalnego. Cała afera ma związek z prowadzoną przez organy antykorupcyjne sprawą o kryptonimie „Kartagina", dotyczącą nieprawidłowości wśród wysokich rangą urzędników Prokuratury Generalnej.

Krawczenko przekroczył granicę z Polską o godz. 2.30 w nocy służbowym samochodem – podał dziennikarz „Ukraińskiej Prawdy", powołując się na źródła w organach ścigania. Prokurator wykorzystał podróż służbową na Litwę jako pretekst do wyjazdu. Dwa dni wcześniej Ukrainę opuściła żona prokuratora generalnego.

Krawczenko potwierdził, że wyjechał z Ukrainy, i oświadczył, że jest to „delegacja zagraniczna". Prokurator generalny twierdzi, że w ramach swojej „delegacji" zaplanował szereg spotkań, podczas których zamierza „poinformować międzynarodowych partnerów o rzeczywistej sytuacji w systemie organów antykorupcyjnych, oznakach koncentracji wpływów pozostających poza ich kontrolą, a także o stanie praworządności i instytucji demokratycznych na Ukrainie".

Krawczenko oskarża

Prokurator generalny, który 8 września złożył rezygnację, ogłosił, że podpisał zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez dyrektora NABU Semena Krywonosa. W nagraniu wideo opublikowanym o godz. 8.00 w poniedziałek Krawczenko twierdzi, że podczas operacji „Kartagina" i przeszukań w prokuraturze generalnej organy antykorupcyjne rzekomo uzyskały dostęp do materiałów zastrzeżonych, a część dokumentów została skopiowana i skradziona.

„Tak zwana operacja «Kartagina» była skierowana nie tylko przeciwko mnie; jej prawdziwym celem było uzyskanie dostępu do materiałów postępowań karnych dotyczących kierownictwa i pracowników NABU oraz SAP, a następnie usunięcie prokuratora generalnego i wstrzymanie podejmowania decyzji proceduralnych. W ramach tych spraw NABU i SAP podczas przeszukań weszły w posiadanie materiałów objętych tajemnicą. Część dokumentów została skopiowana i skradziona" – oświadczył Krawczenko.

Krawczenko dodał, że wcześniej przed podjęciem decyzji „politycznie" powstrzymywał go Zełenski. Ponadto, według prokuratora generalnego, „powstrzymywały" go również NABU i SAP – „oferując mu nietykalność w zamian za odmowę przyjęcia zarzutu".

Szybka reakcja Zełenskiego

Źródło z Biura Prezydenta poinformowało portal NV.ua, że działania Krawczenki nie mają sensu i zostaną cofnięte, „a on sam usłyszał to od prezydenta". W Biurze Prezydenta oświadczono, że inicjatywa Krawczenki dotycząca podpisania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez szefa NABU była jego „osobistą inicjatywą". – On oszalał – tak powiedział jeden z rozmówców agencji RBK-Ukraina.

Zełenski szybko zareagował na oświadczenie Krawczenki i wezwał parlament do głosowania za dymisją prokuratora generalnego. „Ten prokurator generalny ma tylko jedną drogę: odwołanie ze stanowiska. Właśnie to mu powiedziałem. Ukraina widziała wszystkie powody. Jeśli uważa to za presję polityczną, niech tak to nazwie. Proszę parlamentarzystów o niezwłoczne poparcie tego odwołania" – czytamy w oświadczeniu prezydenta.

Głosowanie w sprawie dymisji prokuratora generalnego odbędzie się dziś.

Co na to organy antykorupcyjne?

NABU i SAP (specjalna prokuratura antykorupcyjna) oświadczyły, że traktują wypowiedzi Krawczenki jako kontynuację ataku na organy antykorupcyjne. Dodały, że nie wycofały się z żadnych postępowań karnych, o których mowa w oświadczeniach prokuratora generalnego. Podkreślono tam, że oświadczenia prokuratora generalnego, który niedawno złożył rezygnację, mają obecnie charakter publiczny, a nie procesowy. Dyrektor NABU Krywonos oświadczył, że Prokuratura Generalna nie postawiła mu jeszcze zarzutów, i nazwał sprawę przeciwko niemu sfabrykowaną.

Sprawa „Kartagina"

4 września 2026 roku NABU i SAP ogłosiły operację specjalną „Kartagina" mającą na celu zdemaskowanie organizacji przestępczej, która – według wersji śledztwa – kryła oszukańcze call centers i legalizowała środki uzyskane nielegalnie. Kluczową postacią w tej sprawie stał się urzędnik Prokuratury Generalnej Serhij Kropywa (ps. Kanclerz) – zastępca szefa Departamentu Współpracy Międzynarodowej Prokuratury Generalnej.

NIEMCY

Wybory samorządowe w Dolnej Saksonii. Rośnie poparcie dla AfD

(AN)

Chadecka CDU wygrała wybory samorządowe w Dolnej Saksonii w Niemczech, zdobywając 27,2 proc. głosów – wynika ze wstępnych rezultatów. Obserwatorzy zwracają uwagę na wynik prawicowo-populistycznej AfD, która zajęła trzecie miejsce, ale z poparciem ponad trzy razy większym niż w poprzednich wyborach.

W wyborach władz lokalnych, w tym burmistrzów i rad gmin, w landzie na północnym zachodzie Niemiec drugie miejsce zajęli socjaldemokraci z SPD (24,6 proc.), a trzecie – AfD (15,9 proc.). Na kolejnych pozycjach uplasowali się: Zieloni (14,1 proc.), Lewica (6 proc.) oraz liberalna FDP (3,7 proc.).

Frekwencja wyborcza wyniosła 64,6 proc. i była wyższa niż w poprzednich wyborach samorządowych sprzed pięciu lat, kiedy zagłosowało 57 proc. uprawnionych do tego obywateli.

Obserwatorzy zwracają uwagę na wzrost popularności AfD. W wyborach samorządowych w Dolnej Saksonii w 2021 roku antyestablishmentowe ugrupowanie uzyskało 4,6 proc. głosów. W tym roku więcej niż potroiło swój wynik.

W niedzielę 20 września w Niemczech odbędą się wybory do parlamentów krajów związkowych Berlin oraz Meklemburgia-Pomorze Przednie. Ze szczególną uwagą obserwowane będą rezultaty CDU kanclerza Niemiec Friedricha Merza, który mierzy się z kryzysem zaufania.

PAP

REAKCJE NA ROSYJSKI ATAK

Celem rosyjskiego ataku jest zastraszenie Zachodu

(AN)

Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas powiedziała w poniedziałek, że celem rosyjskiego ataku na zachodnią Ukrainę, tuż przy granicy z Polską, było zastraszenie państw Zachodu, aby przestały okazywać wsparcie Kijowowi.

– Jasne jest, że ma to na celu odstraszenie państw zachodnich od wspierania Ukrainy i od udawania się tam, by okazać to poparcie. Taki był zamysł – to był wyraźny sygnał skierowany do świata zachodniego – powiedziała Kallas, pytana przez dziennikarzy o atak na zachodnią Ukrainę.

Jak dodała, Zachód powinien pokazać, że się nie boi, wzmacniając swoją pomoc dla Ukrainy.

– Musimy sobie zadać pytanie, jakie wnioski z tego płyną. Moim zdaniem powinniśmy postąpić dokładnie odwrotnie. Powinniśmy pokazać, że wspieramy Ukrainę i nie damy się zastraszyć, bo w przeciwnym razie Rosja osiągnie swój cel, którym jest podporządkowanie sobie Ukrainy, a nie jest to jej cel ostateczny, bo ten jest znacznie szerszy – zaznaczyła wysoka przedstawicielka UE ds. zagranicznych i obronnych.

Podobnie rosyjski atak ocenia szef MSZ Francji. Jean-Noel Barrot powiedział w poniedziałek, że rosyjski ostrzał pociągu w pobliżu granicy Ukrainy z Polską ma na celu zastraszenie i podzielenie krajów europejskich. Barrot podkreślił, że do ataku doszło „w czasie, gdy Ukraina była gospodarzem dużego forum wsparcia gospodarczego, w którym uczestniczyła duża liczba przedstawicieli biznesu i dyplomatów z całego świata, a zwłaszcza z Europy".

Z kolei szef MSZ Włoch, wicepremier Antonio Tajani ocenił, że atak drona na pociąg tuż przy granicy z Polską to kolejny przykład rosyjskiej prowokacji. Jak stwierdził w wywiadzie radiowym dla stacji Radio 24, to także sygnał ze strony Moskwy, by Zachód przestał pomagać Ukrainie.

– Oczywiście Rosja wysyła sygnały, dopuszcza się prowokacji, testuje reakcje Zachodu – dodał Tajani. Wyraził opinię, że „w tym przypadku należy być zawsze stanowczym, bo Rosja nie może kontynuować tej agresji".

Jednocześnie włoski wicepremier zaznaczył, że nie należy też stracić „zdolności" do „mediacji, dialogu".

– Z całą pewnością nie damy się zastraszyć, ale jesteśmy zwolennikami silnej akcji na rzecz pokoju i mamy nadzieję, że uda się zorganizować rozmowy między (Władimirem) Putinem i (Wołodymyrem) Zełenskim, może przy mediacji amerykańskiej, a także, oby, ze strony Indii, Chin – podkreślił. PAP

eprasa.pl 8df7a6dfa7

Grudziądz

• **Dyżur reportera**
tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

WOKÓŁ SPORTU

Trzy medale „Rotmistrza" na mistrzostwach województwa

(PA)

Dla zawodników UKS Rotmistrz Grudziądz miniony weekend okazał się pasmem sukcesów. W Juraparku w Solcu Kujawskim, podczas Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego Juniorów w Szachach Klasycznych, zdobyli aż trzy medale!

Jak relacjonuje Michał Stańdo, tata mistrza rywalizacja była zacięta, a każda partia wymagała nie tylko doskonałego przygotowania szachowego, ale również koncentracji, odporności psychicznej i umiejętności podejmowania właściwych decyzji pod presją czasu.

- Antoni Stańdo został mistrzem województwa w kategorii wiekowej do 10 lat. O sukcesach Antoniego kilka razy pisaliśmy już na łamach „Pomorskiej". Mistrzowski tytuł z Solca Kujawskiego tylko potwierdza wysoką formę młodego zawodnika UKS Rotmistrz Grudziądz.
- Piotr Długoński został wicemistrzem województwa do lat 16, zdobywając srebrny medal.
- Hubert Raduński, wywalczył brązowy medal w kategorii do lat 16.

Dwa medale w jednej z najstarszych kategorii pokazują, że UKS Rotmistrz Grudziądz rozwija zawodników na różnych poziomach wiekowych i może z powodzeniem rywalizować o najwyższe miejsca również w starszych grupach juniorskich.

Także pozostałym reprezentantom UKS Rotmistrz Grudziądz poszło dobrze podczas rozgrywek w Juraparku. Choć nie zajęli miejsc na podium, to mogą pochwalić się dobrymi wynikami. I tak:

- Sebastian Nowak, w kategorii wiekowej do 10 lat zajął czwarte miejsce
- Adam Stańdo zajął siódmą lokatę
- Michalina Żmijewska, w kategorii wiekowej do 10 lat dziewcząt zajęła siódme miejsce

- Złoto, srebro i brąz podczas mistrzostw województwa to znakomity dorobek grudziądzkiego klubu. Do tego wysokie miejsca pozostałych zawodników sprawiają, że tegoroczny występ UKS Rotmistrz Grudziądz należy uznać za bardzo udany - ocenia Michał Stańdo. - Za każdym takim wynikiem stoją godziny treningów, analiza partii, turnieje, emocje, zwycięstwa i porażki, a przede wszystkim ogromne zaangażowanie młodych zawodników oraz ich rodziców i trenerów.

©℗

FOT. UKS ROTMISTRZ GRUDZIĄDZ

Zawodnicy UKS Rotmistrz Grudziądz wśród nich Antoni Stańdo z pucharem mistrza województwa w kat. do 10 lat

KULTURA

Niepełnosprawni artyści opanowali scenę teatru

(PB,DD)

Elżbieta Bogacz z Wiśniowej zdobyła Grand Prix Ogólnopolskiego Przeglądu Twórczości Artystycznej Niepełnosprawnych w Grudziądzu. Sukcesy odnieśli też reprezentanci Grudziądza!

OPTAN, czyli Ogólnopolski Przegląd Twórczości Niepełnosprawnych to wydarzenie, które na dobre już wrosło kalendarz imprez kulturalnych. Organizuje je Centrum Rehabilitacji im. ks. Biskupa Jana Chrapka w Grudziądzu.

Jury nie miało łatwego zadania

Udział w przeglądzie biorą utalentowani artyści niepełnosprawni z całej Polski: wokaliści, recytatorzy, plastycy. W czasie przeglądu mają oni okazję, aby wziąć udział w warsztatach, podczas których pracują pod okiem uznanych artystów. A podsumowaniem przeglądu jest wielka gala w teatrze.

FOT. PIOTR BILSKI

Laureaci konkursu plastycznego z organizatorami przeglądu

Jak podkreślano podczas finałowej gali, jury przeglądu OPTAN w tym roku nie miało łatwego zadania, ponieważ poziom artystyczny był na wysokim poziomie.

Grand Prix zdobyła Elżbieta Bogacz z Wiśniowej. Zaśpiewała piosenki „Nauczmy się żyć obok siebie" autorstwa Wojciecha Kejne oraz Zbigniewa Wodeckiego, który ją wykonywał oraz utwór własny zatytułowany „Świat utkany dźwiękami". W nagrodę Elżbieta Bogacz otrzymała czek na 1000 euro.

Wśród laureatów tegorocznego festiwalu są też grudziądzanie.

Największe sukcesy grudziadzanie odnieśli w konkursie plastycznym „Radość tworzenia radością życia".

Laury także dla grudziądzan

Pierwsze miejsce zajęła praca „Mrok" autorstwa Anny Lubomskiej, a miejsce trzecie praca „Walka dobra ze złem" Marcina Golberga. Wyróżniono natomiast Justynę Jankiewicz za pracę „Mount Everest".

W konkursie piosenkarskim „Latarnia" wyróżnienie specjalne prezes Centrum Rehabilitacji otrzymała Agnieszka Seweryniak. Wyróżnienie wyśpiewała też Izabela Zajechowska.

Podczas koncertu galowego gościnnie wystąpili Marek Majewski oraz Dorota „Doris" Berent i Piotr Wódka.

Patronem medialnym Przeglądu OPTAN była „Gazeta Pomorska".

©℗

KRÓTKO

Spotkanie

Jakie problemy ma os. Kawalerii Polskiej? Dziś spotkanie

Po wakacyjnej przerwie Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza, wraca do cyklu osiedlowych spotkań z mieszkańcami. Najbliższe zaplanowano na dziś (wtorek, 15 września). Otwarte spotkanie rozpocznie się o g. 18 w Zespole Szkół Technicznych (ul. Hoffmana 1-7), a organizowane jest z myślą o mieszkańcach osiedla Kawalerii Polskiej. Spotkanie rozpocznie prezentacja historii tej dzielnicy przygotowana przez historyka Mariusza Żebrowskiego. Po niej prezentację o aktualnym stanie osiedla przedstawi prezydent. Całość zakończy runda pytań od mieszkańców.

(DX)

Edukacja

Jest radość w SP2! Uczniowie mają odnowioną salę

Na ten moment czekano od wielu, wielu lat. Wreszcie dzieci i nastolatki z SP nr 2 przy ul. Żeromskiego mogą cieszyć się z odremontowanej sali gimnastycznej.

Sala gimnastyczna przy „dwójce" powstała w latach 1989-1994 dzięki zawiązanemu na rzecz jej budowy - społecznemu komitetowi. Jego szefem był płk Tadeusz Lang, który także został zaproszony na uroczystość otwarcia odnowionego obiektu.

Teraz odmalowane zostały ściany, wymieniona podłoga i dach już nie przecieka. -To konkretna poprawa warunków do codziennych lekcji WF-u, treningów i szkolnych zawodów - podkreślała Róża Lewandowska, wiceprezydent Grudziądza.

FOT. PIOTR BILSKI

Pieniądze na ten cel wyłożone zostały z kasy miasta, a także szkoła zyskała dofinansowanie w wysokości 61 tys. zł na nowoczesne oświetlenie.

O tę inwestycję zabiegały zarówno dyrekcja szkoły, ale także wielokrotnie podczas sesji i interpelacji radny PiS, Krzysztof Kosiński. Więcej na temat zakończonej inwestycji oraz zdjęcia z jej otwarcia zobacz na www.pomorska.pl/grudziadz **(PA)**

eprasa.pl 8df7a6dfa7

KULINARIA

Festiwal Smaków w Toruniu. Tak przepisy łamał Karol Okrasa

Marek Nienartowicz

Między innymi pokaz Karola Okrasy znalazł się w programie Toruńskiego Festiwalu Smaków, który odbył się w miniony weekend.

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Tradycją tego festiwalu jest obiad prezydencko-rektorski

Pomysłodawcą Toruńskiego Festiwalu Smaku jest profesor Jarosław Dumanowski, historyk kuchni i jedzenia z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Tym razem wydarzenie zorganizowane zostało w Muzeum Etnograficznym. Zaplanowano je na dwa dni - na sobotę i niedzielę 12 i 13 września.

W programie Toruńskiego Festiwalu Smaków 2026 znalazły się targ produktów regionalnych i tradycyjnych, warsztaty, zajęcia dla dzieci oraz oczywiście pokazy i degustacje.

Tradycyjnie też pierwszego dnia serwowany był obiad prezydencko-rektorski. Przygotowywali go prezydent Torunia Paweł Gulewski i rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu profesor Andrzej Tretyn. Wspierali ich Karol i Wojciech Zawółowie z restauracji Hotelu "Spichrz".

- W tym roku panowie zmienili menu i postanowili przygotować zupę śliwkową. Opierają się przy tym na recepturze z 1885 roku, pochodzącej z najstarszej toruńskiej książki kucharskiej, z wydawnictwa Ernsta Lambecka. Był to słynny toruński wydawca, dziennikarz i przedsiębiorca z XIX wieku. Po tej przystawce pan prezydent i pan rektor sięgną do receptury krzyżackiej z XV wieku: kury zielonej - zapowiadał profesor Jarosław Dumanowski.

Zupa śliwkowa powstała na bazie wywaru warzywnego z dodatkiem białego wina. Podstawą były suszone śliwki. Nie zabrakło przypraw - cynamonu, piernika, goździków. Zupą zostali poczęstowani wszyscy obserwujący pokaz w amfiteatrze Muzeum Etnograficznego.

Prezydencko-rektorką zupą śliwkową zachwycał się gość specjalny tegorocznego Toruńskiego Festiwalu Smaków. To Karol Okrasa, kucharz i prezenter, prowadzący od lat popularny program w TVP: "Okrasa łamie przepisy".

Także w Toruniu Karol Okrasa złamał przepisy, przygotowując jesiotra z piernikiem. Dokładnie rzecz ujmując - był to jesiotr z glazurą. Ta powstała na bazie miodu gryczanego, z dodatkiem między innymi czosnku, oliwy, kandyzowanych pomidorów, namoczoną gorczycą. To wszystko zostało przesmażone.

- To nie ma być słodkie, to ma być pachnące. Nie może oczywiście zabraknąć skórki z limonki, jednego z moich ulubionych dodatków - mówił Karol Okrasa.

Zaserwował on również gulasz na kaczce, z dodatkiem między innymi piernika, miodu, wędzonej marchewki. Pokaz Karola Okrasy oczywiście również był połączony z degustacją.

Ciekawe pokazy połączone z degustacjami odbyły się w niedzielę. Były między innymi "kloski serowe" z najstarszej polskiej książki kucharskiej, chłodnik litewski czy też kura czarno po krzyżacku. ©℗

KRÓTKO

Powiat wąbrzeski

Policja poszukuje kierowcy po kraksie na autostradzie

Wczoraj funkcjonariusze z Wąbrzeźna wciąż poszukiwali osoby, która kierowała toyotą rozbitą na autostradzie A1.
Informację o samochodzie rozbitym na lewym pasie autostrady, w okolicach Działowa służby otrzymały około g. 2 w nocy z soboty na niedzielę.

Na miejscu ratownicy zastali rozbitą Toyotę, która uderzyła w barierę energochłonną. Zaskakujące było jednak to, że zarówno w pojeździe, jak i w jego najbliższym otoczeniu nie było kierowcy ani ewentualnych pasażerów. Strażacy przeszukali teren w pobliżu autostrady, sprawdzając, czy uczestnicy zdarzenia nie oddalili się od miejsca wypadku lub nie potrzebują pomocy. Poszukiwania nie przyniosły rezultatu. **(JS)**

REKLAMA 0011582430

WÓJT GMINY LNIANO

informuje,

że na tablicy ogłoszeń UG w Lnianie, a także na stronie internetowej bip.lniano.pl zostały zamieszczone na okres 21 dni, tj. od 9 września 2026 r. do 30 września 2026 r., wykazy nieruchomości komunalnych przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na okres 57 miesięcy.

REKLAMA 0011582108

BURMISTRZ NOWEGO

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O DRUGIM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ LOKALU MIESZKALNEGO NR B-5 W BUDYNKU PRZY UL. NOWEJ 10/12 W NOWEM

Przedmiot przetargu: przeznaczony do wyodrębnienia jako nieruchomość lokalowa lokal mieszkalny nr B-5 o powierzchni użytkowej 37,45 m², położony w budynku przy ul. Nowej 10/12 w Nowem. Pomieszczenie piwniczne o powierzchni 4,66 m² stanowi pomieszczenie przynależne do lokalu. Z własnością lokalu związany będzie udział wynoszący 21/354 części w nieruchomości wspólnej. Budynek położony jest na działce ewidencyjnej nr 565/3 o powierzchni 0,0354 ha, w obrębie Nowe. Działka ujawniona jest w księdze wieczystej nr BY1S/00032284/0.

Cena wywoławcza: 100 000,00 zł (słownie: sto tysięcy złotych 00/100).

Termin i miejsce przetargu: 21 października 2026 r. o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Nowem, Plac św. Rocha 5, 86-170 Nowe, sala nr 17.

Wadium: 15 000,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy złotych 00/100), płatne do dnia 15 października 2026 r. na rachunek bankowy Gminy Nowe nr 87 8173 0005 2001 0000 0303 0003. W tytule przelewu należy wpisać: „Wadium – Nowa 10/12, lokal B-5".

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Nowem oraz zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Nowe i na stronie internetowej www.gminanowe.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości i warunków przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy w Nowem, pokój nr 21, tel. 52 333 72 24.

IKS.6840.2.2026.AG

Nowe, dnia 15 września 2026 r.

BURMISTRZ NOWEGO
Czesław Woliński

REKLAMA 0011582110

BURMISTRZ NOWEGO

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O DRUGIM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ POŁOŻONEJ PRZY UL. ZAKĄTEK 1 W NOWEM

Przedmiot przetargu: nieruchomość gruntowa zabudowana położona przy ul. Zakątek 1 w Nowem, stanowiąca działkę ewidencyjną nr 711/1 o powierzchni 0,0178 ha, obręb Nowe. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym o powierzchni zabudowy 68 m² i powierzchni użytkowej około 116 m², wpisanym do Gminnej Ewidencji Zabytków. Budynek jest wyłączony z użytkowania, a jego stan techniczny określono jako niedopuszczalny; budynek nadaje się do rozbiórki. Działka ujawniona jest w księdze wieczystej nr BY1S/00028839/5.

Cena wywoławcza: 43 000,00 zł (słownie: czterdzieści trzy tysiące złotych 00/100).

Termin i miejsce przetargu: 21 października 2026 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Nowem, Plac św. Rocha 5, 86-170 Nowe, sala nr 17.

Wadium: 4 500,00 zł (słownie: cztery tysiące pięćset złotych 00/100), płatne do dnia 15 października 2026 r. na rachunek bankowy Gminy Nowe nr 87 8173 0005 2001 0000 0303 0003. W tytule przelewu należy wpisać: „Wadium – Zakątek 1".

Pełna treść ogłoszenia o drugim przetargu została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Nowem oraz zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Nowe i na stronie internetowej www.gminanowe.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości i warunków przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy w Nowem, pokój nr 21, tel. 52 333 72 24.

IKS.6840.4.2026.AG

Nowe, dnia 15 września 2026 r.

BURMISTRZ NOWEGO
Czesław Woliński

REKLAMA 0011582086

BURMISTRZ NOWEGO

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O TRZECIM NIEOGRANICZONYM PRZETARGU USTNYM NA ODDANIE W NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO W BUDYNKU PRZY UL. GDAŃSKIEJ 23 W NOWEM

- Lokal użytkowy o pow. 29,50 m² w budynku przy ul. Gdańskiej 23 w Nowem.
- Wywoławcza stawka czynszu: 25,00 zł/m² miesięcznie (słownie: dwadzieścia pięć złotych 00/100 miesięcznie). Stawka zawiera podatek od towarów i usług VAT.
- Termin i miejsce przetargu: 5 października 2026 r. godz. 9.00, siedziba Urzędu Gminy w Nowem (adres: Plac św. Rocha 5, 86-170 Nowe, sala nr 17).
- Wadium w kwocie 443,00 zł płatne do dnia 29 września 2026 r. na rachunek bankowy nr 87 8173 0005 2001 0000 0303 0003.
- Projekt umowy najmu stanowi załącznik do zarządzenia o ogłoszeniu przetargu; pełna treść ogłoszenia określa także wymagane zabezpieczenia oraz zasady udziału osób nieprowadzących działalności gospodarczej.
- Przetarg został ogłoszony przez wywieszenie ogłoszenia na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Nowem przy Placu św. Rocha 5 oraz przez publikację ogłoszenia na stronie internetowej www.bip.gminanowe.pl w zakładce „Prawo lokalne / Zarządzenia Burmistrza" oraz „Gospodarka nieruchomościami".
- Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać pod nr tel. 523337224 lub 523337210 albo w siedzibie Urzędu Gminy w Nowem w pokoju nr 21.

IKS.6845.22.2026.AG

Nowe, dnia 15 września 2026 r.

BURMISTRZ NOWEGO
Czesław Woliński

REKLAMA 0011582104

BURMISTRZ NOWEGO

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O DRUGIM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ LOKALU MIESZKALNEGO NR 1 W BUDYNKU PRZY UL. BYDGOSKIEJ 26 W NOWEM

Przedmiot przetargu: przeznaczony do wyodrębnienia jako nieruchomość lokalowa lokal mieszkalny nr 1 o powierzchni użytkowej 44,03 m², położony w budynku przy ul. Bydgoskiej 26 w Nowem. Z własnością lokalu związany będzie udział wynoszący 128/522 części w nieruchomości wspólnej. Budynek położony jest na działce ewidencyjnej nr 1086/2 o powierzchni 0,0522 ha, w obrębie Nowe. Działka ujawniona jest w księdze wieczystej nr BY1S/00035413/5.

Cena wywoławcza: 80 000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt tysięcy złotych 00/100).

Termin i miejsce przetargu: 21 października 2026 r. o godz. 9.30 w siedzibie Urzędu Gminy w Nowem, Plac św. Rocha 5, 86-170 Nowe, sala nr 17.

Wadium: 10 000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych 00/100), płatne do dnia 15 października 2026 r. na rachunek bankowy Gminy Nowe nr 87 8173 0005 2001 0000 0303 0003. W tytule przelewu należy wpisać: „Wadium – Bydgoska 26, lokal nr 1".

Pełna treść ogłoszenia o drugim przetargu została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Nowem oraz zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Nowe i na stronie internetowej www.gminanowe.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości i warunków przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy w Nowem, pokój nr 21, tel. 52 333 72 24.

IKS.6840.6.2026.AG

Nowe, dnia 15 września 2026 r.

BURMISTRZ NOWEGO
Czesław Woliński

eprasa.pl 8df7a6dfa7

EDUKACJA

Salon Maturzystów Perspektywy 2026 ruszył w Polskę. Dziś zawita też do województwa kujawsko-pomorskiego

Małgorzata Pieczyńska

Już po raz 20. rozpoczął się Salon Maturzystów Perspektywy. W tegorocznej edycji jeden z przystanków będzie także w naszym regionie, a konkretnie w Toruniu. Młodzież maturalna z Kujaw i Pomorza, w tym także uczniowie z Bydgoszczy, zdobędą tu wiele cennych informacji o maturze w 2027 roku i rekrutacji na studia.

Salon Maturzystów to największe w Polsce wydarzenie edukacyjne dla młodych ludzi planujących swoją przyszłość akademicką. Tylko w ubiegłym roku łącznie w całym kraju uczestniczyło w nim ponad 100 tys. uczniów.

Na trasie Salonu Maturzystów Perspektywy 2026 znalazło się 15 przystanków. Inauguracja nastąpiła 3 września na Uniwersytecie Gdańskim. Potem na trasie znalazły się kolejno takie ośrodki akademickie, jak: Łódź, Białystok, Kielce, Toruń (14-15 września Uniwersytet Mikołaja Kopernika), Wrocław, Olsztyn, Rzeszów, Poznań, Szczecin, Kraków, Opole, Warszawa i Gliwice. Finał zaplanowano 29-30 września w Lublinie.

Eksperci odpowiedzą na pytania

Podczas Kujawsko-Pomorskiego Salonu Maturzystów Perspektywy 2026 na UMK w Toruniu jego uczestnicy: maturzyści, nauczyciele, dyrektorzy szkół, rodzice otrzymają pełną informację o egzaminie maturalnym w 2027 r. Dowiedzą się też o zasadach rekrutacji na studia i przyszłościowych kierunkach kształcenia.

- Maturzyści chcą się uczyć i dobrze przygotować do egzaminu, ale czasem po prostu nie wiedzą, jak robić to skutecznie - mówi Marzena Majerowska, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku, której eksperci poprowadzą spotkania dla maturzystów. - Kujawsko-Pomorski Salon Maturzystów Perspektywy 2026 to okazja, by zdobyć konkretną wiedzę: jak zaplanować przygotowania do matury, rozłożyć pracę w czasie i wybrać techniki, które pomogą skuteczniej rozwiązywać zadania i testy.

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ/ARCHIWUM

Salon Maturzystów to świetna okazja, by zdobyć informacje

Wszystko po to, by krok po kroku zbliżać się do wymarzonego celu.

W czasie wydarzenia będzie można także zapoznać się z ofertą uczelni z całej Polski, publicznych i niepublicznych, akademickich i zawodowych, wziąć udział w warsztatach i spotkaniach z doradcami kariery oraz spotkać się z przedstawicielami uczelni, studentami i specjalistami.

Wydarzenie adresowane jest przede wszystkim do uczniów klas maturalnych z całego województwa kujawsko-pomorskiego - w tym Bydgoszczy, którzy w 2027 r. przystąpią do egzaminu dojrzałości. Jednak organizatorzy zapraszają też nauczycieli i doradców zawodowych.

Zapisy na udział w spotkaniach programowych

Nowością tegorocznej edycji będzie Strefa Przyszłości - Dreams into Jobs, w ramach której w 15 miastach odbędzie się ponad 70 bezpłatnych wystąpień i warsztatów poświęconych, m.in., wyborom edukacyjnym, pierwszym krokom na rynku pracy, finansom, AI i cyberbezpieczeństwu, przedsiębiorczości oraz kompetencjom przyszłości. Maturzyści spotkają się z ekspertami i praktykami, którzy pomogą im zaplanować kolejny krok po maturze.

Uczniowie klas maturalnych będą mogli również na salonach dowiedzieć się, jakie są zarobki absolwentów po różnych kierunkach studiów na uczelniach w całej Polsce. Wszystko dzięki kampanii „Zanim wybierzesz studia - zapytaj ELĘ!" organizowanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ośrodek Przetwarzania Informacji (OPI). Portal ELA to baza ekonomicznych losów ponad 7 milionów absolwentów!

Kujawsko-Pomorski Salon Maturzystów Perspektywy 2026 odbędzie się 14-15 września na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, w godz. 9-15 (Aula UMK przy ul. Gagarina 11 oraz w Biblioteka Uniwersytecka przy ul. Gagarina 13).

Wstęp jest wolny i nie wymaga rejestracji. Natomiast na udział w spotkaniach programowych obowiązują bezpłatne zapisy na stronie: salonmaturzystow.pl.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 8df7a6dfa7

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Daria wraca ze szpitala z nowo narodzoną córeczką, jednak codzienność z noworodkiem szybko okazuje się większym wyzwaniem, niż się spodziewała. Daria czuje, że ją to przerasta i prosi Krzystofa o ratunek. Tymczasem w szpitalu lekarze walczą o życie pacjentki z podejrzeniem zawału. Kaja, po nocy spędzonej z Wiktorem, nie potrafi odnaleźć się w nowej sytuacji. Wypisana do domu Sabina obawia się samotności, a pozornie błahy przypadek młodej kobiety prowadzi do odkrycia poważnego problemu zdrowotnego u jej przyjaciółki.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

W Dąbrowie Górniczej właściciel firmy windykacyjnej zostaje napadnięty. Sprawcy ciężko ranią mężczyznę i uciekają z miejsca zdarzenia. Gutek oraz Igor Kowalski szybko trafiają na ślad samochodu napastników i zatrzymują jednego ze nich. Podejrzanym staje się sąsiad, z którym ofiara miała spór. Kiedy jednak biznesmen umiera w szpitalu, policjanci odkrywają, że zabójstwo mógł zlecić ktoś inny. Igor kontynuuje prywatne śledztwo i zbliża się do Mitręgi.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Julka – po dwóch tygodniach odwyku – za zgodą terapeuty wraca do szkoły. Ania się martwi, ale Igor jest pełen wiary. Tymczasem Nowakówna nawet nie wchodzi do szkoły, tylko idzie prosto do dilera. Kiedy ojciec przywozi ją do domu, jest pod wpływem. Żona Gwiazdy znika. Biznesmen boi się, że ją porwano. Okazuje się, że Marcelina przeprowadza wywiad z... Brzozowskim! Prorektor przed kamerami przyznaje się do wszystkiego. W tym czasie policja aresztuje Jana Rybę a Sandra jak niepyszna wynosi się z redakcji. Danuta przeprasza męża i tłumaczy mu całą sytuację. Janusz również chce Markowi wszystko wyjaśnić. Na spotkanie przychodzi z niczego nieświadomą Halinką! Teresa postanawia wcielić w życie pomysły – umawia się z mężem na randkę w hotelu. Przebrana w seksowny strój i różową perukę, leżąc w ponętnej pozie – czeka na Rafała.

G. 20:30

Felicita

TVP 1

Po kolacji u Giulii Zośka dzwoni do Ewki i postanawia wrócić do Polski. Oliwia przed wyjazdem spotyka się z Davide. Ich spotkanie kończy się pierwszym pocałunkiem. Zośka poznaje Stellę, babcię Marca, która mocno przeżywa rozwód wnuka. Po powrocie Zośka opowiada Jagodzie i Ewce o swoich odkryciach i wspólnie rozpoczynają poszukiwania dokumentów Kamila.

G. 20:50

M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2

Kinga wyznaje Piotrowi, że wyczuła w piersi guzek. Od razu jadą do specjalisty na badania. Filarska trafia do szpitala wskutek upadku ze schodów. Bliźniaczki nagle uciekają z zajęć na basenie przekonane, że babcia miała wypadek z ich winy. Bogna znów wybiera się do Warszawy i zapowiada Mateuszowi, że może zostać nawet na całą noc. Zmienia zdanie, gdy widzi Mostowiaka z Majką. Jest przekonana, że jej wybranek kocha inną. Tymczasem Tomek wyznaje Majce, że chce być obecny w życiu syna – pytając ukochaną, czy jest w stanie to zaakceptować. Matylda umawia się na randkę z chłopakiem, którego poznała w sieci. Janek wspiera koleżankę i w imię przyjaźni jest gotów nawet zmienić się w jej stylistę, ochroniarza oraz fryzjera. Michał przedstawia bratu i studentom Jamesa Waltersa – amerykańskiego weterana z Afganistanu, który uratował mu życie.

G. 15:55

Gliniarze

Polsat

W salonie fryzjerskim dochodzi do tragedii. Jedna z pracownic zakładu zostaje brutalnie uduszona. Trop prowadzi policjantów do agresywnego klienta, ale napotykają poważną przeszkodę. Mężczyzna bowiem wydaje się mieć niepodważalne alibi. Śledztwo prowadzi policyjnych detektywów do szemranego towarzystwa z półświatka i... do bezwzględnych czyścicieli kamienic. To rodzi jeszcze więcej pytań... Czy funkcjonariuszom uda się ustalić, kto i dlaczego zabił spokojną fryzjerkę?

G. 21:50

Na sygnale

TVP 2

Doktor Lisicki jedzie z kolegami na wezwanie do wypadku w skateparku. Na miejscu okazuje się, że chodzi o zwichnięcie barku. Zespół doktora Banacha walczy za to o życie mężczyzny z zatorowością płucną, natomiast ekipa doktora Góry próbuje pomóc kobiecie z udarem. Dramat zaczyna się, gdy chorzy trafiają na SOR w Leśnej Górze. Doktor Górska musi podjąć trudną decyzję – oboje pacjenci potrzebują tego samego leku, a szpital ma dawkę tylko dla jednej osoby.

eprasa.pl 8df7a6dfa7

KRZYŻÓWKA NR 142

Poziomo:
3) amatorska lub sportowa hipika,
10) …-Zdrój, „Miasto Dzieci Świata”,
11) przeświadczenie o prawdziwości dogmatów,
12) wyszukana grzeczność, elegancja,
14) nadana nazwa, określenie,
15) wykonuje prace podwodne,
16) jednokółka na budowie,
19) 4-kołowy, odkryty pojazd konny na resorach,
23) Hans Christian, autor baśni „Dziewczynka z zapałkami”,
27) „Zaklęty …”, polski serial historyczny,
28) „… są wieczne”, film z agentem 007,
29) skrzydlaty „lekarz” drzew,
30) odgłos łamania chrustu,
33) ubogi jak mysz kościelna,
37) ptak z długą szyją,
38) świadomie wprowadza w błąd, szachraj,
39) noga sarny dla myśliwego,
40) szkocki instrument muzyczny,
41) współpracuje z okupantem.

Pionowo:
1) wysoki dostojnik kościelny,
2) ogół aktorów grający w sztuce,
3) imię córki inżyniera Karwowskiego,
4) dodatnia cecha charakteru,
5) prawy dopływ Rodanu,
6) … Davies, brytyjsko-polski historyk,
7) staropolskie względy, grzeczności,
8) granica działania, zasięg,
9) część widowni teatralnej,
13) znakomitość w danej dziedzinie,
17) góry w Ameryce Południowej,
18) warzywo podobne do karczocha,
20) kolekcja znaczków lub resoraków,
21) rząd świateł przed sceną,
22) piłkarski klub z Ostrawy,
24) przednia część statku,
25) żywnościowe w wojsku,
26) część okresu geologicznego,
30) „Holender …”, opera romantyczna Richarda Wagnera,
31) ulubione zajęcie dzieciaków,
32) kołek do robienia otworów w glebie,
34) owad pasożytniczy, np. pluskwa,
35) w orszaku pana młodego,
36) roślina oleista, kapusta abisyńska.

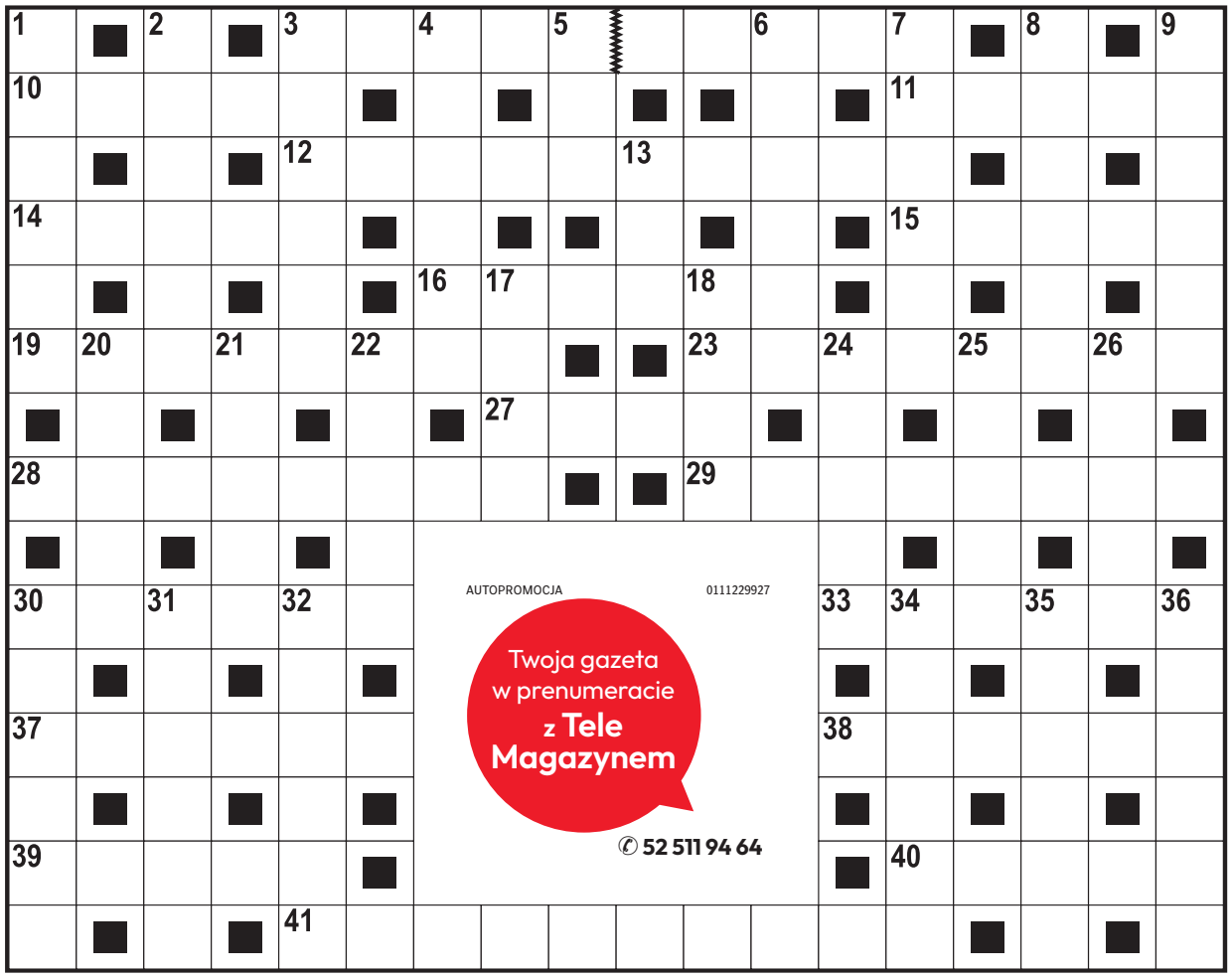

AUTOPROMOCJA 0111229927
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
52 511 94 64

ROZWIĄZANIE NR 141

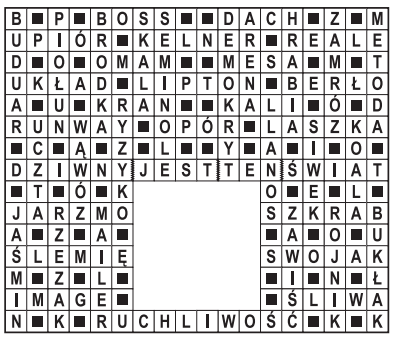

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

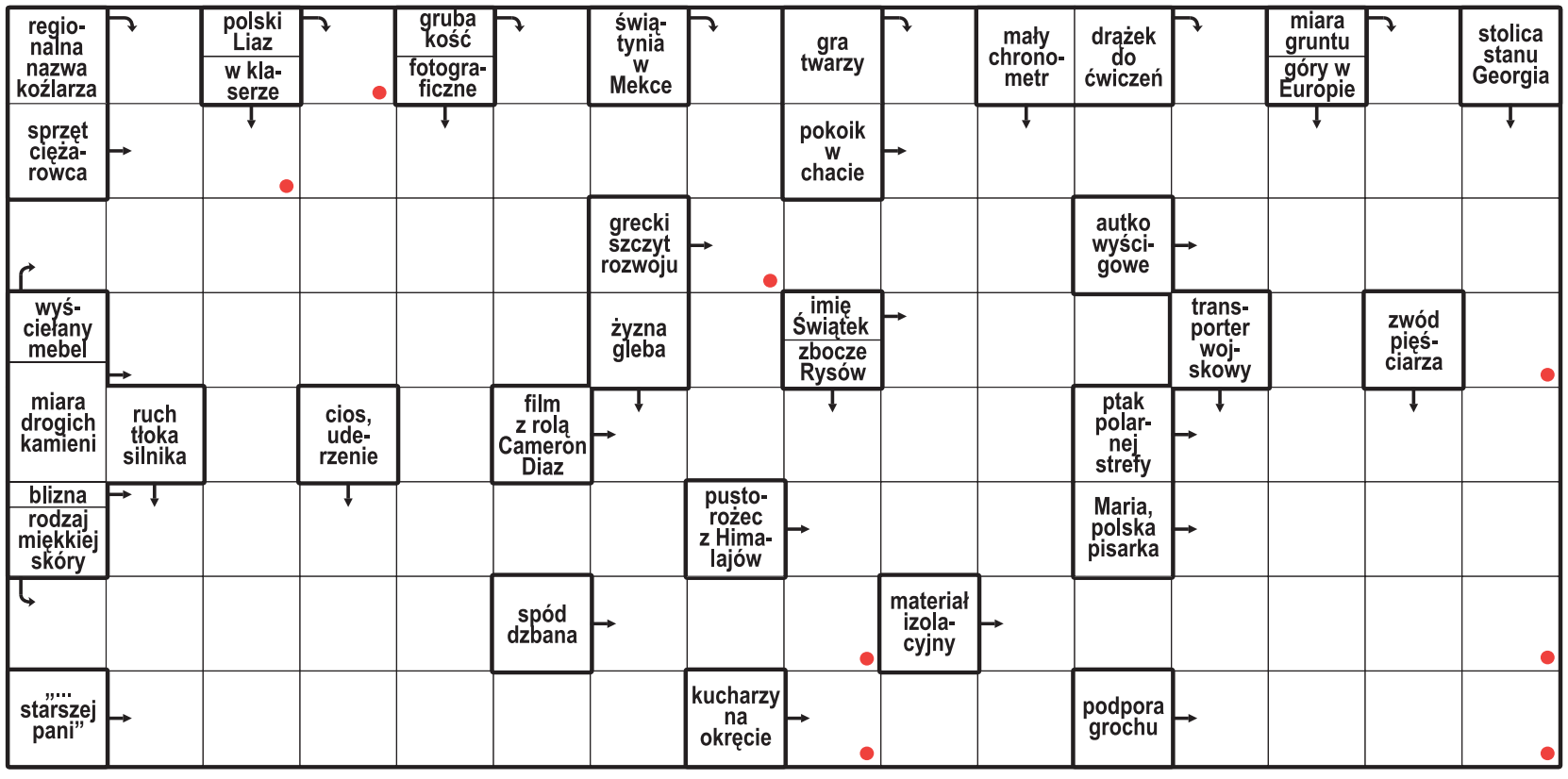

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: SZALOTKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważna decyzja otworzy dziś nowe drzwi. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji i działać bez wahania.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny rytm dnia sprzyja ważnym rozmowom. Horoskop na dziś radzi przy tym nie spieszyć się.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje otwartość na nowe pomysły i ludzi.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o swoje potrzeby. Horoskop dzienny mówi, że chwila odpoczynku przywróci Ci energię.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by wykorzystać to jak najlepiej.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobny szczegół może wiele zmienić. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje zaufać swojej precyzji.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci do relacji. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa pomoże Ci zakończyć napięcie.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś radzi nie zdradzać jednak wszystkich planów.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowa inspiracja doda Ci sił. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje zaryzykować, ale wpierw wszystko przemyśleć.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nietypowy pomysł może być strzałem w dziesiątkę. Horoskop dzienny radzi słuchać swojej kreatywności.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Ciepłe słowo poprawi Ci humor. Horoskop na dziś wróży, że możesz sobie pozwolić na więcej luzu.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Konsekwencja zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że docenisz własną cierpliwość.

eprasa.pl 8df7a6dfa7

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,76	4,33	4,59	5,07	2,43

DANE WG NBP Z DNIA 14.09.2026, G. 12:00

FIRMA

AI nie czeka, aż będziemy gotowi. Firmy mają gigantyczny problem

Firmy coraz chętniej sięgają po rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji, ale tempo zmian technologicznych wyprzedza procedury, regulacje i kompetencje organizacji

Maciej Badowski

– Sama technologia stanowi niewielką barierę. Zdecydowanie istotniejsze są umiejętności jej wykorzystania – komentuje dla Strefy Biznesu dr hab. Andrzej Wodecki, prof. PW. To właśnie wokół tych kompetencji koncentrują się dziś największe wyzwania biznesu.

Technologia jest dostępna. Problemem jest jej wykorzystanie

Choć wokół sztucznej inteligencji wciąż narasta atmosfera technologicznej rewolucji, coraz więcej ekspertów zwraca uwagę, że sam dostęp do narzędzi przestaje być istotną barierą. Wiele rozwiązań AI jest już dostępnych jako element wykorzystywanego przez firmy oprogramowania lub może zostać wdrożonych stosunkowo niewielkim kosztem.

Jak komentuje dla Strefy Biznesu dr hab. Andrzej Wodecki, prof. Politechniki Warszawskiej i opiekun merytoryczny MBA AI Digital Transformation w Szkole Biznesu PW, organizacje nie powinny skupiać się na samych narzędziach, lecz na sposobach ich wykorzystania.

– Sama technologia stanowi niewielką barierę. Zdecydowanie istotniejsze są umiejętności jej wykorzystania oraz profesjonalnego uruchomienia produkcyjnego z uwzględnieniem aspektów bezpieczeństwa, wydajności i zgodności regulacyjnej – wskazuje ekspert.

Jego zdaniem firmy zainteresowane wykorzystaniem AI powinny przede wszystkim koncentrować się na biznesowym uzasadnieniu projektów i już na etapie planowania uwzględniać regulacje takie jak AI Act, prowadzić profesjonalne eksperymenty oceniające efekty wdrożeń, a następnie zadbać o ich produkcyjne uruchomienie zgod-ne z obowiązującymi wymogami.

AI weszła do firm szybciej niż procedury

Eksperci nie mają wątpliwości, że rozwój sztucznej inteligencji wyprzedził zarówno procesy legislacyjne, jak i wewnętrzne regulacje przedsiębiorstw. Patrycja Strzelecka, dyrektor zarządzająca CashDirector, zwraca nam uwagę na fakt, iż technologia zaczęła funkcjonować w codziennej pracy, zanim wiele organizacji zdążyło określić zasady jej stosowania.

– AI nie czeka, aż będziemy gotowi. W wielu firmach technologia weszła do codziennej pracy szybciej niż procedury bezpieczeństwa – podkreśla.

Jej zdaniem pracownicy sięgają po narzędzia AI przede wszystkim dlatego, że chcą wykonywać swoje obowiązki szybciej i efektywniej. Często dzieje się to jednak jeszcze przed ustaleniem zasad dotyczących zakresu wykorzystywanych danych, odpowiedzialności za proces czy dopuszczonych narzędzi.

Podobne obserwacje przedstawia nam Rafał Nowak z Projektu Biznes zrzeszonego w OSCBR. Jak zauważa, firmy szybciej nauczyły się wdrażać rozwiązania AI niż tworzyć reguły ich bezpiecznego użytkowania. Pracownicy wykorzystują sztuczną inteligencję przy tworzeniu ofert, analiz, umów, odpowiedzi dla klientów czy podsumowań spotkań. Problem pojawia się wtedy, gdy odbywa się to za pośrednictwem prywatnych kont lub ogólnodostępnych aplikacji, bez świadomości tego, gdzie trafiają wprowadzane informacje i jak mogą zostać wykorzystane.

– Najczęściej nie wynika to ze złej woli. Pracownik chce wykonać zadanie szybciej, ale firma nie powiedziała mu, z jakich narzędzi może korzystać, jakich danych nie wolno wprowadzać i kiedy odpowiedź AI wymaga dodatkowej weryfikacji – zaznacza.

Według ekspertów samo szkolenie z obsługi konkretnego rozwiązania nie wystarcza. Potrzebne są proste, praktyczne zasady możliwe do zastosowania podczas codziennej pracy.

Shadow AI i utrata kontroli nad danymi

Coraz większym problemem staje się również zjawisko określane jako shadow AI, czyli korzystanie przez pracowników z narzędzi sztucznej inteligencji poza oficjalnymi procedurami firmy.

FOT. JOANNA URBANIEC

Firmy nie zawsze wiedzą, z jakich narzędzi AI korzystają ich pracownicy. Nieautoryzowane wykorzystanie modeli staje się jednym z wyzwań

Michał Kudelski, Head of Delivery Domain AI and Data w Billennium, ocenia, że w wielu organizacjach kontrola nad wykorzystaniem AI jest obecnie bardziej deklaratywna niż rzeczywista.

– Pracownicy sięgają po ogólnodostępne modele, ponieważ pozwalają im szybciej przygotować analizę, prezentację, fragment kodu, ofertę czy odpowiedź dla klienta. Z ich perspektywy jest to po prostu wygodne narzędzie zwiększające efektywność – wskazuje ekspert w komentarzu dla portalu strefabiznesu.pl.

Konsekwencje takiego działania mogą być jednak poważne. Organizacja często nie wie, z jakich narzędzi korzystają pracownicy, jakie dane do nich trafiają ani w jaki sposób weryfikowane są generowane odpowiedzi.

W efekcie do zewnętrznych modeli mogą trafiać dane klientów, informacje osobowe, dokumenty finansowe, fragmenty umów, kod źródłowy czy niepubliczne plany biznesowe. Dodatkowo pojawia się ryzyko wykorzystania błędnych lub nieaktualnych informacji.

Jak podkreśla Kudelski, szczególnie niebezpieczna jest sytuacja, w której organizacja nie potrafi odtworzyć całego procesu powstawania określonego materiału lub decyzji.

– Największym zagrożeniem nie jest pojedyncza pomyłka AI. Jest nim sytuacja, w której firma nie potrafi tej pomyłki wykryć, prześledzić jej źródła ani wskazać, kto odpowiadał za końcowy rezultat – ostrzega.

Potrzebne są kompetencje, odpowiedzialność i governance

Zdaniem ekspertów zagrożeniem nie jest sama technologia, lecz jej wykorzystanie bez odpowiednich zasad i kompetencji. Patrycja Strzelecka zwraca uwagę, że brak reguł korzystania z AI może być dla organizacji równie niebezpieczne, a w pewnych sytuacjach nawet groźniejsze niż klasyczny cyberatak.

– Za ochronę informacji klientów odpowiada firma, nie chatbot – podkreśla.

Na konieczność budowania kompetencji zarządczych wskazuje również dr hab. Marcin Jędrzejczyk, prof. UEK i dyrektor Krakowskiej Szkoły Biznesu UEK. Jak zauważa, organizacje już wykorzystują AI, choć nie zawsze dysponują odpowiednią dojrzałością organizacyjną pozwalającą skutecznie nią zarządzać.

Według niego największym problemem nie jest dziś brak kompetencji programistycznych, lecz niedostateczna umiejętność praktycznego wykorzystania AI, oceny jakości odpowiedzi modeli, ryzyk, zgodności oraz zwrotu z inwestycji.

– Przewagę będą więc budować nie podmioty posiadające najwięcej narzędzi, lecz te, które najlepiej połączą technologię z jakością decyzji menedżerskich i dojrzałością organizacyjną – podkreśla.

Podobnie sytuację ocenia dr Przemysław Sołdacki, CEO Amodit. Jego zdaniem AI rozwija się szybciej niż zdolność wielu organizacji do uporządkowania zasad jej wykorzystania, dlatego przedsiębiorstwa powinny już dziś przygotowywać się nie tylko na obecne możliwości tej technologii, ale również na jej kolejne generacje.

Jak zaznacza, niezależnie od kierunku rozwoju AI nie zmienią się potrzeby związane z bezpiecznym przechowywaniem danych, kontrolą procesów, audytowalnością decyzji oraz zgodnością z regulacjami.

To właśnie dlatego największym wyzwaniem staje się dziś nie brak technologii, lecz budowa procesów, które pozwolą wykorzystywać ją skutecznie, bezpiecznie i odpowiedzialnie.

eprasa.pl 8df7a6dfa7

PRAWO I PODATKI

Podwyżka wyniesie 144 złote. Pracodawcy dostaną po kieszeniach

Płaca minimalna w 2027 roku wzrośnie do kwoty 4950 złotych brutto (czyli do około 3704 zł netto) miesięcznie – według propozycji resortu pracy. Oznacza to wzrost o 144 zł brutto i 98 zł netto względem tegorocznej kwoty

Agnieszka Kamińska

W Polsce około 3 milionów osób pobiera płacę minimalną

FOT. ILUSTRACYJNE M.BUGAŁA/POLSKA PRESS

Dla przedsiębiorcy miesięczny koszt zatrudnienia jednego pracownika wzrośnie do około 5964 złotych. W Polsce w 2026 roku płacę minimalną pobiera około 3 mln osób.

4950 zł brutto – tyle wyniesie płaca minimalna w 2027 roku. To oznacza wzrost o 144 zł brutto i o 98 zł netto względem tego roku

Od 1 stycznia 2027 r. płaca minimalna będzie wynosiła 4950 zł brutto (czyli 3704 zł netto) miesięcznie. Oznacza to wzrost o 144 zł (około 98 zł netto) względem kwoty obowiązującej w 2026 r. Na razie jest to jeszcze propozycja, którą Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej przedstawiło rządowi.

Związkowcy proponowali podwyżkę płacy minimalnej do kwoty 5200 zł brutto. Przedsiębiorcy poparli rządową propozycję

W Radzie Dialogu Społecznego, co jest już wieloletnią normą, nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie wysokości płacy minimalnej na kolejny rok. Dlatego to Rada Ministrów ustali tę kwotę w drodze rozporządzenia i ma na to czas do 15 września. Organizacje pracodawców poparły rządową propozycję, ale związki zawodowe opowiedziały się za wyższym wzrostem płacy minimalnej.

„Strona związkowa przedstawiła wspólne stanowisko trzech reprezentatywnych central związkowych, proponując minimalne wynagrodzenie za pracę w wysokości 5200 zł brutto, co oznaczałoby wzrost o 8,2 proc., czyli 394 zł brutto w odniesieniu do minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w 2026 roku. Organizacje pracodawców jednogłośnie poparły rządową propozycję wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w wysokości 4950 zł" – czytamy w Ocenie Skutków Regulacji.

Podstawą do ustalenia płacy minimalnej na przyszły rok zawsze jest przeciętne wynagrodzenie w pierwszym kwartale danego roku. GUS podał, że przeciętna pensja w pierwszych trzech miesiącach 2026 r. wyniosła 9 562,88 zł brutto. Do kalkulacji wykorzystuje się też m.in. prognozowaną inflację oraz realny wzrost gospodarczy. Płaca minimalna musi wzrosnąć w stopniu co najmniej równym prognozowanemu wskaźnikowi cen. Do tego, jeśli płaca minimalna jest niższa niż połowa średniej krajowej, w wyliczeniach uwzględnia się też część realnego wzrostu gospodarczego.

Relacja proponowanego minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2027 roku do prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia (10 033 zł) wynosi 49,3%

„Wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2026 r. (4806 zł), od której obliczana jest wysokość przeciętnego minimalnego wynagrodzenia za pracę na 2027 r., jest wyższa niż połowa (50,3%) przeciętnego wynagrodzenia w I kwartale 2026 r. (9562,88 zł), w związku z tym przy obliczaniu ustawowego minimum w 2027 r. nie uwzględniono 2/3 prognozowanego realnego przyrostu PKB. Relacja proponowanego minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2027 r. (4950 zł) do prognozowanego na 2027 r. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (10 033 zł) wynosi 49,3%. Dzięki wzrostowi minimalnego wynagrodzenia za pracę zostanie zachowana siła nabywcza dochodów pracowników otrzymujących najniższe wynagrodzenia" – czytamy w projecie rozporządzenia.

Przedstawiciele pracodawców już kilka miesięcy temu prognozowali, że przyszłoroczna płaca minimalna nie przekroczy 5000 zł brutto.

– Zakładam, że średnie wynagrodzenie w przyszłym roku wyniesie około 10 000 zł, a mediana płac 8000 zł, więc minimum w tym ujęciu wyniosłoby 5000 zł lub 4800 zł brutto. W tym zestawieniu kwota wynikająca z polskiej ustawy, o ile nie zostanie dodatkowo podniesiona z powodów politycznych, po raz pierwszy od kilku lat znajdzie się w przedziale wyznaczonym punktami odniesienia. Nawet wtedy relacja płacy minimalnej do średniej i mediany pozostanie powyżej większości państw Unii Europejskiej. Uwzględniając poziom cen w Polsce, nasze minimum jest siódmym największym spośród 27 państw Unii. Przed nami są tylko Niemcy, Francja, Irlandia i kraje Beneluksu – zaznaczał Kamil Sobolewski, główny ekonomista Pracodawców RP.

Przypomnijmy też, że Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej początkowo postulowało wyższy poziom minimalnego wynagrodzenia – wskazywało kwotę 4986 zł brutto. Resort finansów prezentował bardziej powściągliwe stanowisko i opowiadał się za kwotą 4926,15 zł.

Podwyższenie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę do kwoty 4950 zł spowoduje wzrost wydatków budżetu państwa w 2027 roku o ok. 424,7 mln zł w skali roku, z tytułu finansowania niektórych wynagrodzeń, składek i świadczeń, których wysokość relacjonowana jest do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, z tego:

- składki na ubezpieczenia społeczne osób duchownych (około 8,5 mln zł);
- składki na ubezpieczenie emerytalne osób sprawujących osobistą opiekę nad dzieckiem (ok. 0,3 mln zł);
- składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osób przebywających na urlopach wychowawczych (ok. 2,0 mln zł);
- wynagrodzenia za pracę skazanych (ok. 8,7 mln zł);
- składki na ubezpieczenie zdrowotne za strażaków Państwowej Straży Pożarnej w służbie kandydackiej (ok. 0,1 mln zł);
- składki na ubezpieczenie zdrowotne za funkcjonariuszy Służby Więziennej w służbie kandydackiej (ok. 0,03 mln zł);
- składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne osób wykonujących pracę na podstawie umowy uaktywniającej (ok. 1,6 mln zł);
- świadczenia pielęgnacyjne wraz ze składkami emerytalno-rentowymi, zdrowotnymi oraz kosztami obsługi (ok. 403,5 mln zł).

Kwota 424,7 mln zł nie obejmuje 14,6 mln zł przeznaczonych na sfinansowanie wzrostu wynagrodzeń pracowników sfery budżetowej zarabiających poniżej kwoty 4950 zł.

Całkowity miesięczny koszt zatrudnienia pracownika dla przedsiębiorcy wyniesie około 5964 zł

Podwyżka płacy minimalnej w 2027 roku do 4950 zł brutto, a minimalnej stawki godzinowej do 32,30 zł, będzie kosztować duże firmy ponad 320 mln zł, a małe i średnie ponad 2,9 mld zł rocznie – wyliczyło MRPiPS. Obywatele mają zyskać około 2,2 mld zł. W Polsce w 2026 roku płacę minimalną pobiera około 3 milionów osób.

Podwyżka oznacza też, że całkowity miesięczny koszt zatrudnienia pracownika dla przedsiębiorcy wyniesie około 5964 zł.

W ciągu ostatnich 10 lat minimalne wynagrodzenie za pracę wzrosło o 3056 zł – z 1750 zł w 2015 roku. Największy wzrost wystąpił w 2023 i 2024 roku, kiedy kwotę tę podwyższano dwukrotnie w ciągu roku. Wynikało to z przepisów ustawowych, które mówią, że jeżeli prognozowany na następny rok wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem wynosi co najmniej 105 proc., ustala się dwa terminy zmiany wysokości minimalnego wynagrodzenia oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej: od 1 stycznia i od 1 lipca.

eprasa.pl 8df7a6dfa7

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

PRACOWNIKÓW budowlanych, fachowców, remonty, elewacje, stała praca, Toruń. 602-337-086

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPUJĘ ZBOŻA tel. 602 114 212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, Gniewkowo Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

FINANSE

Banki pomagają w obsłudze długu publicznego. Mimo to są chłopcem do bicia

oprac. Dorota Mariańska, Paweł Zielewski

Według dr. Tadeusza Białka, prezesa Związku Banków Polskich, politycy zamiast obciążać sektor bankowy ponad miarę, powinni skupić się na kancelariach odszkodowawczych.

FOT. 123RF

Rząd ma co rusz zakusy sięgnięcia do kieszeni sektora

– Te kancelarie, które, w cudzysłowie, straciły kredyt odbiorców frankowych, teraz znalazły sobie nowe źródło przychodu. Sankcja kredytu darmowego to jest bardzo dobry przykład na takie jaskrawo instrumentalne nadużycie instytucji ochrony konsumenta – powiedział szef ZBP.

Z dr. Tadeuszem Białkiem rozmawialiśmy podczas tegorocznego Forum Ekonomicznego w Karpaczu.

– Kancelaria odszkodowawcza płaci klientowi 10-15 procent za roszczenia. Następnie dochodzi, ale już na swój rachunek, na swój zysk 100 procent wartości roszczenia i nazywa to ochroną konsumenta – podkreślił nasz rozmówca.

Jego zdaniem „mamy do czynienia z modelem biznesowym zarabiania pod płaszczykiem ochrony konsumenta, a to znacząco odbija się na kwestii niezbędnych rezerw, które sektor bankowy musi generować".

– Przypomnijmy, że cały problem kredytów frankowych kosztował sektor bankowy 100 miliardów złotych. Przecież to jest ogromna suma pieniędzy, która mogłaby służyć gospodarce. Tymczasem służyła bardzo wąskiemu gronu osób zainteresowanych osiągnięciem nieproporcjonalnych zysków w ramach prowadzonych spraw sądowych w kontekście ewentualnych nieprawidłowości stwierdzanych przez sądy, dotyczących przeliczania kursów walut – powiedział.

A w jakiej kondycji jest sektor bankowy w Polsce? Tadeusz Białek zwrócił uwagę, że z jednej strony, po zwiększeniu CIT-u, efektywna stopa opodatkowania sektora wzrosła do 45 proc., z drugiej strony polski sektor bankowy w ponad 50 proc. obsługuje potrzeby pożyczkowe Skarbu Państwa.

– Sektor bankowy pomaga państwu w obsłudze długu publicznego, posiadając w swoich aktywach najwięcej w Unii Europejskiej ze wszystkich sektorów bankowych papierów dłużnych Skarbu Państwa. To jest ponad 25 procent wszystkich aktywów sektora. To jest niesłychana liczba, pokazująca ogromne zaangażowanie sektora bankowego w pomoc państwu w obsłudze długu. Tymczasem słyszymy ze strony niektórych ministrów kolejne propozycje: a może znowu sięgnijmy do kieszeni sektora? W mojej ocenie jest to wysoce nieodpowiedzialne – powiedział szef Związku Banków Polskich.

REKLAMA 0011582602

Prezydent Miasta Bydgoszczy

stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.),

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicy ogłoszeń, a także na stronie internetowej: http://bip.um.bydgoszcz.pl zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego, tj. nieruchomości gruntowej położonej w Bydgoszczy przy ul. Fordońskiej i ul. Gajowej (działki nr 114, nr 116/2, nr113 i nr 115 w obrębie 486).

Wykaz zostaje zamieszczony na okres **od dnia 15 września 2026 r. do dnia 6 października 2026 r.**

0011583271

Dnia 11 września 2026 roku zmarł w wieku 80 lat

Zbigniew Koźmiński

Emeryt PPU "Wodbar" Spółka z o.o. w Barcinie

Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia

składają

Zarząd i Pracownicy
PPU "Wodbar" Spółka z o.o. w Barcinie

0011583307

Łącząc się w bólu z naszym Kolegą

Tomaszem Runke

składamy
wyrazy współczucia, żalu oraz słowa otuchy i wsparcia
z powodu śmierci

Taty

Nadleśniczy Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń
wraz z pracownikami

REKLAMA 0011582603

Prezydent Miasta Bydgoszczy

jako starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej,

stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.)

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicy ogłoszeń, a także na stronach internetowych: http://bip.um.bydgoszcz.pl i http://www.bip.bydgoszcz.uw.gov.pl/pl/ogloszenia zamieszczono wykaz nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Skarbu Państwa, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego tj. nieruchomości gruntowej położonej w Bydgoszczy przy ul. Fordońskiej (działki nr 105 i nr 106, obręb 342).

Wykaz zostaje zamieszczony na okres **od dnia 15 września 2026 r. do dnia 6 października 2026 r.**

0011583397

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 13 września 2026 roku zmarł
mój kochany Mąż, nasz Tata, Teść i Dziadek

ŚP

Czesław Oliwkowski

lat 77

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 16 września 2026 roku o godz. 12.00
w kościele parafii pw. Opatrzności Bożej w Mątwach.
Po mszy św. ceremonia pogrzebowa
na cmentarzu parafialnym.

Pogrążeni w smutku
Żona i Dzieci z Rodzinami

0011583376

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy,
że dnia 11 września 2026 roku odeszła od nas
kochana Mama, Babcia i Prababcia

ŚP

Irena Trando

lat 85

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 16 września 2026 roku o godz. 10:00
w kościele pw. Św. Królowej Jadwigi w Inowrocławiu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po mszy św.
na cmentarzu Św. Mikołaja
przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

W smutku pogrążona
Rodzina

eprasa.pl 8df7a6dfa7

Sport

Hokej. Dziś pierwszy ligowy mecz KH Energa Toruń, na Tor-Torze rywalem naszej drużyny będzie JKH GKS Jastrzębie (godz. 18.30). W barwach gospodarzy zabraknie napastnika Rusłana Baszyrowa, który z powodów formalnych wciąż nie przyjechał do Polski.

ŻUŻEL

Abramczyk Polonia odlicza do rewanżu z PSŻ Poznań. „Po ekstraligę!"

Magdalena Zimna

45 punktów - tyle dzieli Abramczyk Polonię od wymarzonego awansu do PGE Ekstraligi. Będą pełne trybuny, wielkie emocje. I - jak liczą na Sportowej 2 - szczęśliwe zakończenie.

Pierwszy mecz Abramczyk Polonii z PSŻ skończył się remisem. W Poznaniu bydgoska drużyna prowadziła nawet 10 punktami, ale w deszczowej końcówce gospodarze odrobili straty. Na to złożyła się nie tylko ich skuteczniejsza jazda, ale też pech polonistów - wykluczenie i kontrowersyjna czerwona kartka dla Szymona Woźniaka, defekt motocykla Maksa Pawełczaka przy podwójnym prowadzeniu.

- Nie ukrywamy, że chcieliśmy wygrać, ale mamy remis. Bierzemy go ze sobą i czekamy na rewanż. Wynik jest nie najgorszy, aczkolwiek przed nami najważniejsze piętnaście wyścigów. Musimy zostać skoncentrowani, dobrze się przygotować do walki - podsumował pierwszą część finałów Dariusz Śledź, trener Abramczyk Polonii Bydgoszcz. - Pozańska drużyna jechała cały sezon dobrze i spodziewaliśmy się, że w finale się postawi. Rewanż w Bydgoszczy też nie będzie łatwy. W ogóle nie było łatwych spotkań w tym sezonie. Nawet jak u siebie wygrywaliśmy wysoko, trzeba było się na te wyniki mocno napracować.

Świetnie spisali się zwłaszcza bydgoscy juniorzy. Wiktor Przyjemski wywalczył 10 punktów, Maksymilian Pawełczak 9+2, z jednym defektem na punktowanej pozycji. Bardzo prawdopodobne, że w takim samym zestawieniu - z tą dwójką na pozycjach juniorskich - Polonia pojedzie również w rewanżu. - Na razie jeszcze tego nie przesądzamy, będziemy rozmawiać o tym jeszcze - dodał Śledź.

Najważniejsze, że obaj juniorzy w pełni doszli do siebie po kontuzjach. - W piątek w Vojens nie czułem się jeszcze w stu procentach dobrze, bo zakres ruchu ręki nie był pełen i czułem jakieś ograniczenia. W Poznaniu było już dobrze, pewnie czułem się na torze - zapewnił Maks Pawełczak. - Zawsze najlepsza jest wygrana, ale remis to dobry wynik. W tych warunkach jakie mieliśmy, najważniejsze że cało skończyliśmy te zawody. A teraz mamy mecz u siebie, wszyscy jesteśmy pozytywnie nastawieni i oby po ekstraligę!

- Walka była zacięta do końca. Za tydzień zaczynamy wszystko od zera - podsumował Szymon Woźniak. - Przed nami decydujące starcie i walka o awans do PGE Ekstraligi. Jedziemy po swoje!

W Poznaniu Abramczyk Polonię wspierało ponad dwa tysiące bydgoskich kibiców. W rewanżu to wsparcie będzie jeszcze większe. Bilety na Trybunę Główną, Nową Trybunę i Sektor A rozeszły się błyskawicznie. Duże zainteresowanie było nawet mało atrakcyjnymi (ze względu na ograniczoną widoczność) miejscami na sektor B, a klub dorzucał tam dodatkową pulę biletów. Trybuny będą więc pełne, a atmosfera na pewno gorąca.

Finałowy mecz Abramczyk Polonia Bydgoszcz - PSŻ Poznań, w niedzielę (20 września), początek o godzinie 14.45. Transmisja w Canal+ Sport5 i Canal+online.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

W Poznaniu było trochę nerwów, ale wynik jest niezły

ŻUŻEL

Wjechali z hukiem do finału. „Mecz idealny? Chyba tak!"

Joachim Przybył

- Nawet w moim wieku cały czas się uczę tego sportu - mówi Emil Sajfutdinow po awansie do finału PGE Ekstraligi.

Spodziewałeś się takiego przebiegu meczu?

Nie wszystko wyszło tak, jak chcieliśmy, ale mieliśmy za zadanie pilnować wyniku, nie rozluźniać się, bo inaczej mógłby to być ciężki mecz. Dziękuję mojemu teamowi, były drobne problemy w trakcie meczu, ale szybko wyciągaliśmy wnioski, po pierwszym biegu było już znakomicie. Dziękuję też Michałowi (Marmuszewskiemu - dop. red.), idziemy w dobrym kierunku z silnikami.

Patrząc na całość drużyny, to był wasz mecz idealny?

Można powiedzieć, że tak. To jednak kosztowało nas dużo pracy. Z powodu pogody i deszczu ścieżki zmieniały się na torze, trzeba było odczytywać zachowanie motocykli, ale tak właśnie wygląda dzisiejszy żużel.

Od kilku tygodni jesteś w świetnej formie. Czy to najlepsza odsłona Emila od lat?

To fakt, w tym roku o wiele lepiej czuję się na motorach. Starty udało mi się ostatnio poprawić, trasa jest w porządku. Nie muszę motoru ciągnąć, ale razem z nim mogę zrobić więcej niż w poprzednich sezonach. Żużel bywa jednak zdradliwy, czasami jedna drobna zmiana decyduje o sukcesie bądź porażce. Nawet w moim wieku cały czas się uczę tego sportu.

Przed meczem popadało trochę. Nie obawialiście się, że to może wam pokrzyżować plany?

W Toruniu deszcz nie jest takim problemem przy dachu nad torem. Była też plandeka na łukach. Pierwszy łuk był bardziej namoczony, ale to może i lepiej, bo można było znaleźć dodatkowe ścieżki do jazdy.

Po pierwszej serii wszystko było już pod kontrolą?

Aż tak to nie. Było jeszcze wiele biegów do końca zawodów i staraliśmy się koncentrować na każdym kolejnym starcie. Można było czegoś więcej spróbować i czegoś więcej się nauczyć.

FOT. MARCIN ORŁOWSKI

Emil Sajfutdinow jest w życiowej formie, awansował z „Aniołami" do finału i podpisał nowy kontrakt w Toruniu

Trener Baron powiedział, że cztery minuty trwały jego rozmowy o nowym kontrakcie w Toruniu. A Twoje?

Mniej więcej tyle samo. Wszystko w klubie układa się świetnie, czuję się potrzebny i czuję się bardzo dobrze. Mamy ambitne cele w każdym sezonie, cały czas jesteśmy głodni sukcesów, są świetni kibice. Nie zawsze nam wychodzi, ale na tym polega moja praca, aby po porażkach odbudować się i wrócić na wysoki poziom.

W finale czeka już Sparta Wrocław. Jak oceniasz rywala i Stadion Olimpijski.

Trudny przeciwnik. Tor jest w teorii bardzo fajny, szeroki. Kluczem będzie odczytanie nawierzchni już na miejscu, odpowiednie dopasowanie motorów. Tym jednak będziemy martwić się później, najpierw musimy postarać się o dobry wynik na swoim stadionie. Myślę, że spokojnie możemy czekać na ten dwumecz. Jesteśmy dobrą drużyną, juniorzy bardzo mocno nas wspierają, postaramy się jak najlepiej przygotować i powalczyć o złoto.

Kontrakty w Toruniu

Emil Sajfutdinow jest jednym z czterech żużlowców, którzy przedłużyli kontrakty w Toruniu do 2028 roku - potwierdził oficjalnie klub w trakcie meczu z Motorem. Pozostali to Patryk Dudek, Mikkel Michelsen i Robert Lambert (Brytyjczyk nawet do 2029 roku). Nowy kontrakt na dwa kolejne sezony podpisał także trener Piotr Baron. Trwają cały czas rozmowy z Norickiem Bloedornem i Antonim Kawczyńskim.

PRES TORUŃ - MOTOR LUBLIN 58:32

Pres: Dudek 12+2 (3,2,3,2,2), Lambert 9+1 (3,3,2,1), Bloedorn 5+1 (1,0,1,3), Michelsen 11 (3,3,2,3), Sajfutdinow 10 (1,3,3,3), Duchiński 5+1 (3,2,0,0), Kawczyński 6+2 (2,1,2,0,1).
Motor: Woryna 7+1 (0,2,2,1,0,2), Cierniak 2 (0,0,0,1,1), Vaculik 8+2 (2,1,1,1,0,3), Lindgren 0 (w,-,-,-), Zmarzlik 13 (2,2,1,3,2,3), Baríbor (1,1,0), Jaworski (0,0,0).

W drugim półfinale

SPARTA WROCŁAW - UNIA LESZNO 45:45 (W DWUMECZU 100:18)

Sparta: Kurtz 13+1, Obst n/s, Janowski 3, Bewley 12+1, Łaguta 9+1, Andersen 3, Kowolik 5+1
Unia: Zengpta 4, Kołodziej 9+2, Cook 8+2, Rew 8+2, Pawlicki 2, Parnicki 13+1, Mania 1, Konieczny 0.

W finale Pres zmierzy się ze Spartą. Pierwszy mecz już w najbliższą niedzielę o godz.19.30, bilety rozeszły się błyskawicznie w poniedziałek. Rewanż w niedzielę 4 października na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu.

eprasa.pl 8df7a6dfa7

DZIŚ STREFA BIZNESU

PODWYŻKA PŁACY MINIMALNEJ

PŁACA MINIMALNA W 2027 WZROŚNIE DO 4950 ZŁ BRUTTO Str. 13-14

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 214 (23.724) | Nakład: 7.311 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 15.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Co ciekawego dziś w TV? Krzyżówki do rozwiązania przy dobrej kawie Str. 11-12

Inowrocław

Nie trzeba stawiać dworca. Modułowa poczekalnia też będzie dobra

Poseł Magdalena Łośko zwraca uwagę na trudną sytuację pasażerów komunikacji autobusowej w Inowrocławiu
Str. 8

Zdrowie

Leki w aptece wykupisz bez podawania na głos PESEL-u

Coraz więcej aptek w regionie ma specjalne terminale, na których numer PESEL można wpisać.
Str. 3

Kontrola

Szkodniki i polepszacze w mące, płatkach, ryżu i kaszy

Okazuje się, że deklaracje podawane na etykietach mąk, płatków czy kasz nijak się mają do rzeczywistości.
Str. 4

FOT. HALINA GAJDA

Bezpieczeństwo

Hulają na drogach bez blokad. Łatwo obchodzą ograniczenie prędkości

Adam Willma

W Kujawsko-Pomorskiem tylko do połowy roku odnotowano 30 wypadków z udziałem użytkowników hulajnóg elektrycznych. Jedna osoba zginęła, 27 zostało rannych. Do tego doszło około 160 kolizji.

Jeszcze wyraźniej trend widać w danych ogólnopolskich.

W 2025 r. doszło do 1158 wypadków z udziałem hulajnóg elektrycznych. Zginęło w nich 11 osób, 1055 zostało rannych. Rok wcześniej takich wypadków było 752. Wzrost wyniósł 54 proc. W większości przypadków sprawcami byli sami kierujący hulajnogami. Spowodowali 696 wypadków. Najczęstszą przyczyną było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu.

Dużą grupę sprawców stanowią dzieci i młodzież. Osoby w wieku od 7 do 14 lat spowodowały 243 wypadki. Młodzież w wieku 15-17 lat kolejnych 149. Łącznie osoby do 17. roku życia odpowiadały za ponad 56 proc. wypadków spowodowanych przez kierujących hulajnogami.

Prawo przewiduje, że hulajnoga elektryczna ma być konstrukcyjnie ograniczona do 20 km/h. Jej masa własna nie może przekraczać 30 kg. Moc silnika nie jest ograniczona, co w praktyce oznacza, że legalna może być zarówno hulajnoga 500 W, jak i 1000 czy 2000 W. Problem zaczyna się wtedy, gdy urządzenie zostało zaprojektowane tak, że ograniczenie prędkości można łatwo obejść.

Na grupach użytkowników hulajnóg sposoby zdejmowania blokad są jednym z częściej poruszanych tematów. W jednych modelach wystarcza zmiana ustawień w sterowniku, w innych odpowiednia opcja w aplikacji. Są też konstrukcje, w których użytkownicy ingerują w instalację elektryczną. W niektórych przypadkach zdjęcie ograniczenia sprowadza się do przecięcia przewodu.

Podinspektor Przemysław Słomski z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy przyznaje, że regionalna policja nie posiada obecnie narzędzi, które pozwoliłyby potwierdzać zdjęcie blokady w hulajnogach: - Użytkownik hulajnogi musi jednak liczyć się z tym, że przekroczenie limitu może zostać ujawnione podczas pomiaru prędkości.

©℗

Więcej na str. 3

Kruszwica

Lato 2026 pożegnane podczas imprezy na Wzgórzu Zamkowym

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Mieszkańcy powiatu inowrocławskiego i turyści uczestniczyli w minioną niedzielę w imprezie „Pożegnajmy Lato - Razem z Powiatem Inowrocławskim". Na przybyłych na Wzgórze Zamkowe w Kruszwicy czekało wiele atrakcji. Wśród nich były konkursy i konkurencje z atrakcyjnymi nagrodami. Częstowano prosiakiem pieczonym na ognisku oraz ciastem Każdy mógł wziąć udział w warsztatach pieczenia chleba i plecenia wianków z kwiatów i ziół. Na miejscu działał warsztat kowalski i tkacki, a na scenie występowały zespoły ludowe i coverowa grupa 31 Band. Więcej na str. 9 i na www.pomorska.pl/inowroclaw

eprasa.pl 8df7a6dfa7

UKRAINA

Prokurator generalny Ukrainy doniósł na szefa służby antykorupcyjnej i uciekł za granicę

Grzegorz Kuczyński

Poniedziałek zaczął się na Ukrainie od nowej burzy politycznej. Prokurator generalny Rusłan Krawczenko ogłosił, że podpisał zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez szefa antykorupcyjnej służby NABU, po czym opuścił Ukrainę.

FOT. UKRINFORM/EAST NEWS

Rusłan Krawczenko objął funkcję prokuratora generalnego Ukrainy w czerwcu 2025 roku

Prezydent Wołodymyr Zełenski wezwał Radę Najwyższą do niezwłocznego przegłosowania dymisji Krawczenki ze stanowiska prokuratora generalnego. Cała afera ma związek z prowadzoną przez organy antykorupcyjne sprawą o kryptonimie „Kartagina", dotyczącą nieprawidłowości wśród wysokich rangą urzędników Prokuratury Generalnej.

Krawczenko przekroczył granicę z Polską o godz. 2.30 w nocy służbowym samochodem – podał dziennikarz „Ukraińskiej Prawdy", powołując się na źródła w organach ścigania. Prokurator wykorzystał podróż służbową na Litwę jako pretekst do wyjazdu. Dwa dni wcześniej Ukrainę opuściła żona prokuratora generalnego.

Krawczenko potwierdził, że wyjechał z Ukrainy, i oświadczył, że jest to „delegacja zagraniczna". Prokurator generalny twierdzi, że w ramach swojej „delegacji" zaplanował szereg spotkań, podczas których zamierza „poinformować międzynarodowych partnerów o rzeczywistej sytuacji w systemie organów antykorupcyjnych, oznakach koncentracji wpływów pozostających poza ich kontrolą, a także o stanie praworządności i instytucji demokratycznych na Ukrainie".

Krawczenko oskarża

Prokurator generalny, który 8 września złożył rezygnację, ogłosił, że podpisał zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez dyrektora NABU Semena Krywonosa. W nagraniu wideo opublikowanym o godz. 8.00 w poniedziałek Krawczenko twierdzi, że podczas operacji „Kartagina" i przeszukań w prokuraturze generalnej organy antykorupcyjne rzekomo uzyskały dostęp do materiałów zastrzeżonych, a część dokumentów została skopiowana i skradziona.

„Tak zwana operacja «Kartagina» była skierowana nie tylko przeciwko mnie; jej prawdziwym celem było uzyskanie dostępu do materiałów postępowań karnych dotyczących kierownictwa i pracowników NABU oraz SAP, a następnie usunięcie prokuratora generalnego i wstrzymanie podejmowania decyzji proceduralnych. W ramach tych spraw NABU i SAP podczas przeszukań weszły w posiadanie materiałów objętych tajemnicą. Część dokumentów została skopiowana i skradziona" – oświadczył Krawczenko.

Krawczenko dodał, że wcześniej przed podjęciem decyzji „politycznie" powstrzymywał go Zełenski. Ponadto, według prokuratora generalnego, „powstrzymywały" go również NABU i SAP – „oferując mu nietykalność w zamian za odmowę przyjęcia zarzutu".

Szybka reakcja Zełenskiego

Źródło z Biura Prezydenta poinformowało portal NV.ua, że działania Krawczenki nie mają sensu i zostaną cofnięte, „a on sam usłyszał to od prezydenta". W Biurze Prezydenta oświadczono, że inicjatywa Krawczenki dotycząca podpisania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez szefa NABU była jego „osobistą inicjatywą". – On oszalał – tak powiedział jeden z rozmówców agencji RBK-Ukraina.

Zełenski szybko zareagował na oświadczenie Krawczenki i wezwał parlament do głosowania za dymisją prokuratora generalnego. „Ten prokurator generalny ma tylko jedną drogę: odwołanie ze stanowiska. Właśnie to mu powiedziałem. Ukraina widziała wszystkie powody. Jeśli uważa to za presję polityczną, niech tak to nazwie. Proszę parlamentarzystów o niezwłoczne poparcie tego odwołania" – czytamy w oświadczeniu prezydenta.

Głosowanie w sprawie dymisji prokuratora generalnego odbędzie się dziś.

Co na to organy antykorupcyjne?

NABU i SAP (specjalna prokuratura antykorupcyjna) oświadczyły, że traktują wypowiedzi Krawczenki jako kontynuację ataku na organy antykorupcyjne. Dodały, że nie wycofały się z żadnych postępowań karnych, o których mowa w oświadczeniach prokuratora generalnego. Podkreślono tam, że oświadczenia prokuratora generalnego, który niedawno złożył rezygnację, mają obecnie charakter publiczny, a nie procesowy. Dyrektor NABU Krywonos oświadczył, że Prokuratura Generalna nie postawiła mu jeszcze zarzutów, i nazwał sprawę przeciwko niemu sfabrykowaną.

Sprawa „Kartagina"

4 września 2026 roku NABU i SAP ogłosiły operację specjalną „Kartagina" mającą na celu zdemaskowanie organizacji przestępczej, która – według wersji śledztwa – kryła oszukańcze call centers i legalizowała środki uzyskane nielegalnie. Kluczową postacią w tej sprawie stał się urzędnik Prokuratury Generalnej Serhij Kropywa (ps. Kanclerz) – zastępca szefa Departamentu Współpracy Międzynarodowej Prokuratury Generalnej.

NIEMCY

Wybory samorządowe w Dolnej Saksonii. Rośnie poparcie dla AfD

(AN)

Chadecka CDU wygrała wybory samorządowe w Dolnej Saksonii w Niemczech, zdobywając 27,2 proc. głosów – wynika ze wstępnych rezultatów. Obserwatorzy zwracają uwagę na wynik prawicowo-populistycznej AfD, która zajęła trzecie miejsce, ale z poparciem ponad trzy razy większym niż w poprzednich wyborach.

W wyborach władz lokalnych, w tym burmistrzów i rad gmin, w landzie na północnym zachodzie Niemiec drugie miejsce zajęli socjaldemokraci z SPD (24,6 proc.), a trzecie – AfD (15,9 proc.). Na kolejnych pozycjach uplasowali się: Zieloni (14,1 proc.), Lewica (6 proc.) oraz liberalna FDP (3,7 proc.).

Frekwencja wyborcza wyniosła 64,6 proc. i była wyższa niż w poprzednich wyborach samorządowych sprzed pięciu lat, kiedy zagłosowało 57 proc. uprawnionych do tego obywateli.

Obserwatorzy zwracają uwagę na wzrost popularności AfD. W wyborach samorządowych w Dolnej Saksonii w 2021 roku antyestablishmentowe ugrupowanie uzyskało 4,6 proc. głosów. W tym roku więcej niż potroiło swój wynik.

W niedzielę 20 września w Niemczech odbędą się wybory do parlamentów krajów związkowych Berlin oraz Meklemburgia-Pomorze Przednie. Ze szczególną uwagą obserwowane będą rezultaty CDU kanclerza Niemiec Friedricha Merza, który mierzy się z kryzysem zaufania.

PAP

REAKCJE NA ROSYJSKI ATAK

Celem rosyjskiego ataku jest zastraszenie Zachodu

(AN)

Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas powiedziała w poniedziałek, że celem rosyjskiego ataku na zachodnią Ukrainę, tuż przy granicy z Polską, było zastraszenie państw Zachodu, aby przestały okazywać wsparcie Kijowowi.

– Jasne jest, że ma to na celu odstraszenie państw zachodnich od wspierania Ukrainy i od udawania się tam, by okazać to poparcie. Taki był zamysł – to był wyraźny sygnał skierowany do świata zachodniego – powiedziała Kallas, pytana przez dziennikarzy o atak na zachodnią Ukrainę.

Jak dodała, Zachód powinien pokazać, że się nie boi, wzmacniając swoją pomoc dla Ukrainy.

– Musimy sobie zadać pytanie, jakie wnioski z tego płyną. Moim zdaniem powinniśmy postąpić dokładnie odwrotnie. Powinniśmy pokazać, że wspieramy Ukrainę i nie damy się zastraszyć, bo w przeciwnym razie Rosja osiągnie swój cel, którym jest podporządkowanie sobie Ukrainy, a nie jest to jej cel ostateczny, bo ten jest znacznie szerszy – zaznaczyła wysoka przedstawicielka UE ds. zagranicznych i obronnych.

Podobnie rosyjski atak ocenia szef MSZ Francji. Jean-Noel Barrot powiedział w poniedziałek, że rosyjski ostrzał pociągu w pobliżu granicy Ukrainy z Polską ma na celu zastraszenie i podzielenie krajów europejskich. Barrot podkreślił, że do ataku doszło „w czasie, gdy Ukraina była gospodarzem dużego forum wsparcia gospodarczego, w którym uczestniczyła duża liczba przedstawicieli biznesu i dyplomatów z całego świata, a zwłaszcza z Europy".

Z kolei szef MSZ Włoch, wicepremier Antonio Tajani ocenił, że atak drona na pociąg tuż przy granicy z Polską to kolejny przykład rosyjskiej prowokacji. Jak stwierdził w wywiadzie radiowym dla stacji Radio 24, to także sygnał ze strony Moskwy, by Zachód przestał pomagać Ukrainie.

– Oczywiście Rosja wysyła sygnały, dopuszcza się prowokacji, testuje reakcje Zachodu – dodał Tajani. Wyraził opinię, że „w tym przypadku należy być zawsze stanowczym, bo Rosja nie może kontynuować tej agresji".

Jednocześnie włoski wicepremier zaznaczył, że nie należy też stracić „zdolności" do „mediacji, dialogu".

– Z całą pewnością nie damy się zastraszyć, ale jesteśmy zwolennikami silnej akcji na rzecz pokoju i mamy nadzieję, że uda się zorganizować rozmowy między (Władimirem) Putinem i (Wołodymyrem) Zełenskim, może przy mediacji amerykańskiej, a także, oby, ze strony Indii, Chin – podkreślił. PAP

eprasa.pl 8df7a6dfa7

Inowrocław

• Biuro Ogłoszeń
tel. 52 357 76 14

INAUGURACJA

Towarzystwo Przyjaciół Muzeum właśnie rozpoczęło działalność

(AG)

Odbyło się pierwsze spotkanie nowo powstałego Towarzystwa Przyjaciół Muzeum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu. Walne zebranie członków poprowadził prezes stowarzyszenia, Antoni Michalak.

Najważniejszą decyzją podjętą podczas spotkania było ustalenie wysokości rocznej składki członkowskiej. Wynosić ona będzie 30 zł. Uczestnicy zebrania rozmawiali o planach działalności Towarzystwa zarówno w najbliższych miesiącach, jak i w dalszej perspektywie.

TPM ma być miejscem otwartym dla wszystkich osób zainteresowanych kulturą, historią regionu oraz działalnością muzeum. Członkowie stowarzyszenia liczą, że wspólnymi siłami uda się nie tylko wspierać rozwój placówki, ale także integrować lokalną społeczność.

FOT. POWIAT INOWROCŁAWSKI

Walne zebranie TPM poprowadził Antoni Michalak (z lewej)

KOMUNIKACJA PUBLICZNA

Nie trzeba od razu stawiać dworca. Wystarczy modułowa poczekalnia

(FI)

Poseł na Sejm RP Magdalena Łośko zwraca uwagę na brak odpowiedniej infrastruktury dla osób korzystających z dworca autobusowego w Inowrocławiu.

- Szczególnie dotkliwy jest brak miejsca, w którym pasażerowie mogliby komfortowo i bezpiecznie oczekiwać na odjazd autobusu czy przesiadkę - mówi parlamentarzystka.

Przypomina też, że na początku 2017 roku, po przejęciu połączeń komunikacji publicznej w województwie kujawsko-pomorskim przez Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy, zamknięto dotychczasowy dworzec autobusowy w Inowrocławiu, a w późniejszym czasie jego budynek został wyburzony. Od tego momentu pasażerowie korzystają z rozwiązań zastępczych, wiaty przystankowej oraz z kasy biletowej zlokalizowanej w budynku administracyjnym. Nie zapewnia to warunków odpowiadających potrzebom podróżnych, szczególnie tych, którzy muszą dłużej oczekiwać na autobus w niekorzystnych warunkach atmosferycznych.

FOT. ANNA GROCHOWINA

Poseł Magdalena Łośko proponuje, by widoczne na zdjęciu wiaty zastąpić modułową poczekalnią

Magdalena Łośko skierowała interwencję poselską do marszałka kujawsko-pomorskiego, zwracając uwagę na konieczność poprawy warunków, w jakich pasażerowie w Inowrocławiu oczekują na połączenia autobusowe.

Urząd Marszałkowski przyznał, że dostrzega znaczenie Inowrocławia jako istotnego punktu w regionalnym systemie transportowym. Poinformował o zamiarze przeprowadzenia analizy długofalowych planów inwestycyjnych dotyczących rozwoju sieci komunikacji publicznej.

Poseł Łośko zaproponowała rozwiązanie, które można zastosować praktycznie od zaraz. To postawienie w Inowrocławiu modułowej poczekalni. Podobne rozwiązania wprowadzane są obecnie w Mogilnie i Rypinie, by chronić podróżnych przed deszczem, wiatrem czy niskimi temperaturami.

- Nie chodzi dziś o budowę wielkiego dworca, ale o zapewnienie podstawowych, godnych warunków podróżowania. Skoro w innych miastach województwa sprawdzają się modułowe poczekalnie, warto rozważyć takie rozwiązanie również w Inowrocławiu - podkreśla pani poseł.

Urząd Marszałkowski przyznaje, że taki obiekt mógłby w Inowrocławiu stanowić realny krok w kierunku poprawy komfortu pasażerów.

©℗

RODZINNY FESTYN

Latawce na lotnisku, czyli „Niebo pełne kolorów”

(FI)

W sobotę, 19 września, na Lotnisku Aeroklubu Kujawskiego w Inowrocławiu odbędzie się IX Gminny Festyn Latawców „Niebo pełne kolorów”.

- Zapraszamy dzieci i młodzież do twórczej zabawy na świeżym powietrzu, a rodziny do wspólnego kibicowania - mówi wójt gminy Inowrocław Grzegorz Piątek.

W konkursie oceniane będą wyłącznie latawce wykonane własnoręcznie. Konstrukcja może być dowolna, a przy jej ozdabianiu należy nawiązać do hasła „Niebo pełne kolorów”.

Do udziału mogą zgłaszać się dzieci z przedszkoli i uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy Inowrocław oraz powiatu inowrocławskiego. Zapisy będą prowadzone na miejscu, w dniu festynu.

Jury oceniać będzie estetykę wykonania latawców oraz ich zdobienie zgodne z tematyką konkursu. Uczestnicy będą oceniani w grupach wiekowych: przedszkolaki i uczniowie klas I–III oraz uczniowie klas IV–VIII.

Jurorzy dokonają też oceny latawców w locie - wysokość i długość lotu. Tutaj wszystkie grupy wiekowe będą rywalizowały razem.

Rejestracja uczestników latawcowych zmagań w sobotę na lotnisku o godz. 11.

O godz. 11.30 jury oceni wykonanie latawców, a następnie rozpoczną się konkursowe loty.

©℗

IMPREZA PLENEROWA

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Targi

Promowali artykuły rolne i ogrodnicze

Minione sobota i niedziela upłynęły w Inowrocławiu pod znakiem Targów Rolnych i Ogrodniczych. Impreza zorganizowana na terenie przy ulicy Ludwika Błażka na osiedlu Rąbin skierowana była do rolników, ogrodników, sadowników oraz wszystkich miłośników nowoczesnych rozwiązań dla gospodarstw i ogrodów. Odwiedzający mieli okazję zapoznać się z: najnowszymi maszynami i urządzeniami rolniczymi, sprzętem ogrodniczym, materiałem szkółkarskim, środkami do pielęgnacji roślin, ofertą producentów i dystrybutorów z branży rolnej i ogrodniczej. Prezentowano też nowe modele samochodów osobowych i terenowych i oferowano wyroby pszczelarskie. Działała strefa gastronomiczna. **(FI)**

eprasa.pl 8df7a6dfa7

KRUSZWICA

Wielkie pożegnanie lata 2026. Przygotowano wiele atrakcji

Wiele osób odwiedziło w minioną niedzielę Wzgórze Zamkowe w Kruszwicy, gdzie zorganizowano plenerową imprezę „Pożegnajmy Lato - Razem z Powiatem Inowrocławskim". Przybyłych zaproszono do udziału w wypieku chleba. Odbyła się też degustację prosiaka pieczonego na ognisku i regionalnych wypieków.
Na miejscu działał warsztat kowalski, tkacki, odbywały się warsztaty plecenia wianków. Zorganizowano konkursy z nagrodami. Czas umilały koncerty zespołów ludowych oraz coverowej grupy 31 Band. **(FI)**

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

EDUKACJA

Najgorszy wynik matur w powiecie. Co o tym sądzi kuratorium oświaty?

Anna Grochowina

Wyniki tegorocznych egzaminów maturalnych w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Kościelcu należą do najsłabszych w powiecie inowrocławskim.

W Liceum ogólnokształcącym świadectwo dojrzałości uzyskało tam zaledwie 13 spośród 52 absolwentów, co oznacza zdawalność na poziomie 25 proc. Jeszcze niższy wynik odnotowano w technikum, gdzie maturę zdało 22 proc. uczniów.

Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Kościelcu zajął ostatnie miejsce w powiatowym zestawieniu zdawalności matur. Dla porównania, najlepszy wynik osiągnęło Technikum w Zespole Szkół im. Kazimierza Wielkiego w Kruszwicy, gdzie maturę zdało 75,86 proc. absolwentów.

W związku z bardzo słabymi wynikami nasza redakcja zwróciła się do Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy z pytaniami dotyczącymi możliwych konsekwencji dla szkoły oraz ewentualnego wsparcia.

Z odpowiedzi podpisanej przez Ewę Podgórską, dyrektor Wydziału Edukacji Ponadpodstawowej, Specjalnej i Placówek Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy, wynika, że organ od lat analizuje wyniki egzaminów zewnętrznych na różnych poziomach nadzoru pedagogicznego. Tematyka ta jest omawiana podczas narad z dyrektorami szkół, spotkań wizytatorów z dyrektorami oraz indywidualnych konsultacji.

Kuratorium podkreśla, że od kilku lat szczególny nacisk kładzie na działania wspomagające szkoły. We współpracy z placówkami doskonalenia nauczycieli oferowane są szkolenia, konferencje oraz pomoc w analizie wyników egzaminacyjnych i planowaniu działań mających poprawić efekty kształcenia.

- Szkoła w Kościelcu po raz kolejny zostanie objęta programem wspomagania. W roku szkolnym 2026/2027 placówka znajdzie się pod szczególnym

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Kuratorium zapowiada analizę wyników matur

nadzorem w zakresie monitorowania procesów dydaktycznych - powiedziała Ewa Podgórska, dyrektor Wydziału Edukacji Ponadpodstawowej, Specjalnej i Placówek.

Kuratorium wskazuje, że dyrekcja szkoły podejmowała już szereg działań mających poprawić przygotowanie uczniów do egzaminów. Były to m. in. trzy próbne matury oraz próbny egzamin ustny, dodatkowe zajęcia z matematyki, języka polskiego i języka angielskiego, zajęcia wyrównawcze realizowane w ramach projektu unijnego Omnibus IV, systematyczne powtórki materiału oraz bieżące monitorowanie postępów uczniów.

W działania zaangażowano również rodziców. Korzystali oni z e-dziennika, a dla rodziców maturzystów organizowano specjalne spotkania i dni otwarte. - Nauczyciele przedmiotów maturalnych uczestniczyli natomiast w szkoleniach organizowanych przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy, w tym także jako egzaminatorzy maturalni - dodała Ewa Podgórska.

Szkoła prowadziła także działania motywacyjne skierowane do uczniów. W klasach maturalnych realizowano cykl zajęć poświęconych metodom skutecznego uczenia się, planowania nauki oraz budowania odpowiedzialności za wyniki egzaminów.

Mimo podjętych działań rezultaty pozostały jednak bardzo słabe. Kuratorium nie wskazuje jednoznacznych przyczyn tak niskiej zdawalności, jednak zapowiada dalszą analizę wyników oraz objęcie szkoły szczególnym nadzorem pedagogicznym. ©℗

GNIEWKOWO

Kilka tysięcy osób skorzystało z oferty kompleksu basenów

(FI)

Gniewkowski ratusz podsumował sezon letni na terenie kompleksu basenów w Parku Wolności.

- Pogoda nie zawsze zachęcała do wyjścia na basen, ale mimo to sprzedaliśmy 7000 biletów i karnetów. To oznacza, że aż 7000 razy mieszkańcy i goście zdecydowali się spędzić czas właśnie u nas - podkreślają przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Gniewkowie.

Władze miasta i obsługa obiektu dziękują wszystkim za skorzystanie z oferty kompleksu, który, jak się okazało, stał się dobrym miejscem letniego wypoczynku, spotkań i aktywnego spędzania czasu.

REKLAMA 0011582817

Burmistrz
Janowca Wielkopolskiego
88-430 Janowiec Wielkopolski, ul. Gnieźnieńska 3

INFORMACJA

11 września 2026 r. na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej (https://samorzad.gov.pl/web/gmina-janowiec-wielkopolski) Urzędu Miejskiego w Janowcu Wielkopolskim wywieszono **Zarządzenie Burmistrza Janowca Wielkopolskiego** z dnia 11 września 2026 r. **w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości, tj. lokalu mieszkalnego położonego w Chrzanowie 16/1 gmina Janowiec Wielkopolski, przeznaczonej do sprzedaży na rzecz dotychczasowego najemcy.**

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabywaniu ww. nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2026 r. poz. 662) mogą złożyć wniosek o jej nabycie w terminie 6 tygodni od daty wywieszenia wykazu.

eprasa.pl 8df7a6dfa7

EDUKACJA

Salon Maturzystów Perspektywy 2026 ruszył w Polskę. Dziś zawita też do województwa kujawsko-pomorskiego

Małgorzata Pieczyńska

Już po raz 20. rozpoczął się Salon Maturzystów Perspektywy. W tegorocznej edycji jeden z przystanków będzie także w naszym regionie, a konkretnie w Toruniu. Młodzież maturalna z Kujaw i Pomorza, w tym także uczniowie z Bydgoszczy, zdobędą tu wiele cennych informacji o maturze w 2027 roku i rekrutacji na studia.

Salon Maturzystów to największe w Polsce wydarzenie edukacyjne dla młodych ludzi planujących swoją przyszłość akademicką. Tylko w ubiegłym roku łącznie w całym kraju uczestniczyło w nim ponad 100 tys. uczniów.

Na trasie Salonu Maturzystów Perspektywy 2026 znalazło się 15 przystanków. Inauguracja nastąpiła 3 września na Uniwersytecie Gdańskim. Potem na trasie znalazły się kolejno takie ośrodki akademickie, jak: Łódź, Białystok, Kielce, Toruń (14-15 września Uniwersytet Mikołaja Kopernika), Wrocław, Olsztyn, Rzeszów, Poznań, Szczecin, Kraków, Opole, Warszawa i Gliwice. Finał zaplanowano 29-30 września w Lublinie.

Eksperci odpowiedzą na pytania

Podczas Kujawsko-Pomorskiego Salonu Maturzystów Perspektywy 2026 na UMK w Toruniu jego uczestnicy: maturzyści, nauczyciele, dyrektorzy szkół, rodzice otrzymają pełną informację o egzaminie maturalnym w 2027 r. Dowiedzą się też o zasadach rekrutacji na studia i przyszłościowych kierunkach kształcenia.

- Maturzyści chcą się uczyć i dobrze przygotować do egzaminu, ale czasem po prostu nie wiedzą, jak robić to skutecznie - mówi Marzena Majerowska, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku, której eksperci poprowadzą spotkania dla maturzystów. - Kujawsko-Pomorski Salon Maturzystów Perspektywy 2026 to okazja, by zdobyć konkretną wiedzę: jak zaplanować przygotowania do matury, rozłożyć pracę w czasie i wybrać techniki, które pomogą skuteczniej rozwiązywać zadania i testy.

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ/ARCHIWUM

Salon Maturzystów to świetna okazja, by zdobyć informacje

Wszystko po to, by krok po kroku zbliżać się do wymarzonego celu.

W czasie wydarzenia będzie można także zapoznać się z ofertą uczelni z całej Polski, publicznych i niepublicznych, akademickich i zawodowych, wziąć udział w warsztatach i spotkaniach z doradcami kariery oraz spotkać się z przedstawicielami uczelni, studentami i specjalistami.

Wydarzenie adresowane jest przede wszystkim do uczniów klas maturalnych z całego województwa kujawsko-pomorskiego - w tym Bydgoszczy, którzy w 2027 r. przystąpią do egzaminu dojrzałości. Jednak organizatorzy zapraszają też nauczycieli i doradców zawodowych.

Zapisy na udział w spotkaniach programowych

Nowością tegorocznej edycji będzie Strefa Przyszłości - Dreams into Jobs, w ramach której w 15 miastach odbędzie się ponad 70 bezpłatnych wystąpień i warsztatów poświęconych, m.in., wyborom edukacyjnym, pierwszym krokom na rynku pracy, finansom, AI i cyberbezpieczeństwu, przedsiębiorczości oraz kompetencjom przyszłości. Maturzyści spotkają się z ekspertami i praktykami, którzy pomogą im zaplanować kolejny krok po maturze.

Uczniowie klas maturalnych będą mogli również na salonach dowiedzieć się, jakie są zarobki absolwentów po różnych kierunkach studiów na uczelniach w całej Polsce. Wszystko dzięki kampanii „Zanim wybierzesz studia - zapytaj ELĘ!" organizowanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ośrodek Przetwarzania Informacji (OPI). Portal ELA to baza ekonomicznych losów ponad 7 milionów absolwentów!

Kujawsko-Pomorski Salon Maturzystów Perspektywy 2026 odbędzie się 14-15 września na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, w godz. 9-15 (Aula UMK przy ul. Gagarina 11 oraz w Biblioteka Uniwersytecka przy ul. Gagarina 13).

Wstęp jest wolny i nie wymaga rejestracji. Natomiast na udział w spotkaniach programowych obowiązują bezpłatne zapisy na stronie: salonmaturzystow.pl.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 8df7a6dfa7

Sport

Hokej. Dziś pierwszy ligowy mecz KH Energa Toruń, na Tor-Torze rywalem naszej drużyny będzie JKH GKS Jastrzębie (godz. 18.30). W barwach gospodarzy zabraknie napastnika Rusłana Baszyrowa, który z powodów formalnych wciąż nie przyjechał do Polski.

ŻUŻEL

Abramczyk Polonia odlicza do rewanżu z PSŻ Poznań. „Po ekstraligę!"

Magdalena Zimna

45 punktów - tyle dzieli Abramczyk Polonię od wymarzonego awansu do PGE Ekstraligi. Będą pełne trybuny, wielkie emocje. I - jak liczą na Sportowej 2 - szczęśliwe zakończenie.

Pierwszy mecz Abramczyk Polonii z PSŻ skończył się remisem. W Poznaniu bydgoska drużyna prowadziła nawet 10 punktami, ale w deszczowej końcówce gospodarze odrobili straty. Na to złożyła się nie tylko ich skuteczniejsza jazda, ale też pech polonistów - wykluczenie i kontrowersyjna czerwona kartka dla Szymona Woźniaka, defekt motocykla Maksa Pawełczaka przy podwójnym prowadzeniu.

- Nie ukrywamy, że chcieliśmy wygrać, ale mamy remis. Bierzemy go ze sobą i czekamy na rewanż. Wynik jest nie najgorszy, aczkolwiek przed nami najważniejsze piętnaście wyścigów. Musimy zostać skoncentrowani, dobrze się przygotować do walki - podsumował pierwszą część finałów Dariusz Śledź, trener Abramczyk Polonii Bydgoszcz. - Pozańska drużyna jechała cały sezon dobrze i spodziewaliśmy się, że w finale się postawi. Rewanż w Bydgoszczy też nie będzie łatwy. W ogóle nie było łatwych spotkań w tym sezonie. Nawet jak u siebie wygrywaliśmy wysoko, trzeba było się na te wyniki mocno napracować.

Świetnie spisali się zwłaszcza bydgoscy juniorzy. Wiktor Przyjemski wywalczył 10 punktów, Maksymilian Pawełczak 9+2, z jednym defektem na punktowanej pozycji. Bardzo prawdopodobne, że w takim samym zestawieniu - z tą dwójką na pozycjach juniorskich - Polonia pojedzie również w rewanżu. - Na razie jeszcze tego nie przesądzamy, będziemy rozmawiać o tym jeszcze - dodał Śledź.

Najważniejsze, że obaj juniorzy w pełni doszli do siebie po kontuzjach. - W piątek w Vojens nie czułem się jeszcze w stu procentach dobrze, bo zakres ruchu ręki nie był pełen i czułem jakieś ograniczenia. W Poznaniu było już dobrze, pewnie czułem się na torze - zapewnił Maks Pawełczak. - Zawsze najlepsza jest wygrana, ale remis to dobry wynik. W tych warunkach jakie mieliśmy, najważniejsze że cało skończyliśmy te zawody. A teraz mamy mecz u siebie, wszyscy jesteśmy pozytywnie nastawieni i oby po ekstraligę!

- Walka była zacięta do końca. Za tydzień zaczynamy wszystko od zera - podsumował Szymon Woźniak. - Przed nami decydujące starcie i walka o awans do PGE Ekstraligi. Jedziemy po swoje!

W Poznaniu Abramczyk Polonię wspierało ponad dwa tysiące bydgoskich kibiców. W rewanżu to wsparcie będzie jeszcze większe. Bilety na Trybunę Główną, Nową Trybunę i Sektor A rozeszły się błyskawicznie. Duże zainteresowanie było nawet mało atrakcyjnymi (ze względu na ograniczoną widoczność) miejscami na sektor B, a klub dorzucał tam dodatkową pulę biletów. Trybuny będą więc pełne, a atmosfera na pewno gorąca.

Finałowy mecz Abramczyk Polonia Bydgoszcz - PSŻ Poznań, w niedzielę (20 września), początek o godzinie 14.45. Transmisja w Canal+ Sport5 i Canal+online.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

W Poznaniu było trochę nerwów, ale wynik jest niezły

ŻUŻEL

Wjechali z hukiem do finału. „Mecz idealny? Chyba tak!"

Joachim Przybył

- Nawet w moim wieku cały czas się uczę tego sportu - mówi Emil Sajfutdinow po awansie do finału PGE Ekstraligi.

Spodziewałeś się takiego przebiegu meczu?

Nie wszystko wyszło tak, jak chcieliśmy, ale mieliśmy za zadanie pilnować wyniku, nie rozluźniać się, bo inaczej mógłby to być ciężki mecz. Dziękuję mojemu teamowi, były drobne problemy w trakcie meczu, ale szybko wyciągaliśmy wnioski, po pierwszym biegu było już znakomicie. Dziękuję też Michałowi (Marmuszewskiemu - dop. red.), idziemy w dobrym kierunku z silnikami.

Patrząc na całość drużyny, to był wasz mecz idealny?

Można powiedzieć, że tak. To jednak kosztowało nas dużo pracy. Z powodu pogody i deszczu ścieżki zmieniały się na torze, trzeba było odczytywać zachowanie motocykli, ale tak właśnie wygląda dzisiejszy żużel.

Od kilku tygodni jesteś w świetnej formie. Czy to najlepsza odsłona Emila od lat?

To fakt, w tym roku o wiele lepiej czuję się na motorach. Starty udało mi się ostatnio poprawić, trasa jest w porządku. Nie muszę motoru ciągnąć, ale razem z nim mogę zrobić więcej niż w poprzednich sezonach. Żużel bywa jednak zdradliwy, czasami jedna drobna zmiana decyduje o sukcesie bądź porażce. Nawet w moim wieku cały czas się uczę tego sportu.

Przed meczem popadało trochę. Nie obawialiście się, że to może wam pokrzyżować plany?

W Toruniu deszcz nie jest takim problemem przy dachu nad torem. Była też plandeka na łukach. Pierwszy łuk był bardziej namoczony, ale to może i lepiej, bo można było znaleźć dodatkowe ścieżki do jazdy.

Po pierwszej serii wszystko było już pod kontrolą?

Aż tak to nie. Było jeszcze wiele biegów do końca zawodów i staraliśmy się koncentrować na każdym kolejnym starcie. Można było czegoś więcej spróbować i czegoś więcej się nauczyć.

FOT. MARCIN ORŁOWSKI

Emil Sajfutdinow jest w życiowej formie, awansował z „Aniołami" do finału i podpisał nowy kontrakt w Toruniu

Trener Baron powiedział, że cztery minuty trwały jego rozmowy o nowym kontrakcie w Toruniu. A Twoje?

Mniej więcej tyle samo. Wszystko w klubie układa się świetnie, czuję się potrzebny i czuję się bardzo dobrze. Mamy ambitne cele w każdym sezonie, cały czas jesteśmy głodni sukcesów, są świetni kibice. Nie zawsze nam wychodzi, ale na tym polega moja praca, aby po porażkach odbudować się i wrócić na wysoki poziom.

W finale czeka już Sparta Wrocław. Jak oceniasz rywala i Stadion Olimpijski.

Trudny przeciwnik. Tor jest w teorii bardzo fajny, szeroki. Kluczem będzie odczytanie nawierzchni już na miejscu, odpowiednie dopasowanie motorów. Tym jednak będziemy martwić się później, najpierw musimy postarać się o dobry wynik na swoim stadionie. Myślę, że spokojnie możemy czekać na ten dwumecz. Jesteśmy dobrą drużyną, juniorzy bardzo mocno nas wspierają, postaramy się jak najlepiej przygotować i powalczyć o złoto.

Kontrakty w Toruniu

Emil Sajfutdinow jest jednym z czterech żużlowców, którzy przedłużyli kontrakty w Toruniu do 2028 roku - potwierdził oficjalnie klub w trakcie meczu z Motorem. Pozostali to Patryk Dudek, Mikkel Michelsen i Robert Lambert (Brytyjczyk nawet do 2029 roku). Nowy kontrakt na dwa kolejne sezony podpisał także trener Piotr Baron. Trwają cały czas rozmowy z Norickiem Bloedornem i Antonim Kawczyńskim.

PRES TORUŃ - MOTOR LUBLIN 58:32

Pres: Dudek 12+2 (3,2,3,2,2), Lambert 9+1 (3,3,2,1), Bloedorn 5+1 (1,0,1,3), Michelsen 11 (3,3,2,3), Sajfutdinow 10 (1,3,3,3), Duchiński 5+1 (3,2,0,0), Kawczyński 6+2 (2,1,2,0,1).
Motor: Woryna 7+1 (0,2,2,1,0,2), Cierniak 2 (0,0,0,1,1), Vaculik 8+2 (2,1,1,1,0,3), Lindgren 0 (w,-,-,-), Zmarzlik 13 (2,2,1,3,2,3), Baríbor (1,1,0), Jaworski (0,0,0).

W drugim półfinale

SPARTA WROCŁAW - UNIA LESZNO 45:45 (W DWUMECZU 100:18)

Sparta: Kurtz 13+1, Obst n/s, Janowski 3, Bewley 12+1, Łaguta 9+1, Andersen 3, Kowolik 5+1
Unia: Zengpta 4, Kołodziej 9+2, Cook 8+2, Rew 8+2, Pawlicki 2, Parnicki 13+1, Mania 1, Konieczny 0.

W finale Pres zmierzy się ze Spartą. Pierwszy mecz już w najbliższą niedzielę o godz.19.30, bilety rozeszły się błyskawicznie w poniedziałek. Rewanż w niedzielę 4 października na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu.

eprasa.pl 8df7a6dfa7

DZIŚ STREFA BIZNESU

PODWYŻKA PŁACY MINIMALNEJ

PŁACA MINIMALNA W 2027 WZROŚNIE DO 4950 ZŁ BRUTTO Str. 13-14

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 214 (23.724) | Nakład: 7.311 | Wydanie 2 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 15.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska KUJAWSKA

RELAKS

Co ciekawego dziś w TV? Krzyżówki do rozwiązania przy dobrej kawie Str. 11-12

Radziejów

Nocny pożar komendy straży pożarnej. Akcja trwała 5 godzin

12 zastępów straży pożarnej walczyło z ogniem. Pożar w komendzie straży wybuchł tuż przed północą. Straty sięgają 400 tysięcy złotych.
Str. 8

Zdrowie

Leki w aptece wykupisz bez podawania na głos PESEL-u

Coraz więcej aptek w regionie ma specjalne terminale, na których numer PESEL można wpisać.
Str. 3

Kontrola

Szkodniki i polepszacze w mące, płatkach, ryżu i kaszy

Okazuje się, że deklaracje podawane na etykietach mąk, płatków czy kasz nijak się mają do rzeczywistości.
Str. 4

FOT. HALINA GAJDA

Bezpieczeństwo

Hulają na drogach bez blokad. Łatwo obchodzą ograniczenie prędkości

Adam Willma

W Kujawsko-Pomorskiem tylko do połowy roku odnotowano 30 wypadków z udziałem użytkowników hulajnóg elektrycznych. Jedna osoba zginęła, 27 zostało rannych. Do tego doszło około 160 kolizji.

Jeszcze wyraźniej trend widać w danych ogólnopolskich.

W 2025 r. doszło do 1158 wypadków z udziałem hulajnóg elektrycznych. Zginęło w nich 11 osób, 1055 zostało rannych. Rok wcześniej takich wypadków było 752. Wzrost wyniósł 54 proc. W większości przypadków sprawcami byli sami kierujący hulajnogami. Spowodowali 696 wypadków. Najczęstszą przyczyną było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu.

Dużą grupę sprawców stanowią dzieci i młodzież. Osoby w wieku od 7 do 14 lat spowodowały 243 wypadki. Młodzież w wieku 15-17 lat kolejnych 149. Łącznie osoby do 17. roku życia odpowiadały za ponad 56 proc. wypadków spowodowanych przez kierujących hulajnogami.

Prawo przewiduje, że hulajnoga elektryczna ma być konstrukcyjnie ograniczona do 20 km/h. Jej masa własna nie może przekraczać 30 kg. Moc silnika nie jest ograniczona, co w praktyce oznacza, że legalna może być zarówno hulajnoga 500 W, jak i 1000 czy 2000 W. Problem zaczyna się wtedy, gdy urządzenie zostało zaprojektowane tak, że ograniczenie prędkości można łatwo obejść.

Na grupach użytkowników hulajnóg sposoby zdejmowania blokad są jednym z częściej poruszanych tematów. W jednych modelach wystarcza zmiana ustawień w sterowniku, w innych odpowiednia opcja w aplikacji. Są też konstrukcje, w których użytkownicy ingerują w instalację elektryczną. W niektórych przypadkach zdjęcie ograniczenia sprowadza się do przecięcia przewodu.

Podinspektor Przemysław Słomski z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy przyznaje, że regionalna policja nie posiada obecnie narzędzi, które pozwoliłyby potwierdzać zdjęcie blokady w hulajnogach: - Użytkownik hulajnogi musi jednak liczyć się z tym, że przekroczenie limitu może zostać ujawnione podczas pomiaru prędkości.

©℗

Więcej na str. 3

Gmina Lubraniec

Tym koncertem zakończyliśmy sezon dożynkowy w powiecie

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

Dożynki gminy Lubraniec, które odbyły się w Siemnówku, kończą długą serię uroczystości i imprez związanych ze świętem plonów w naszym regionie. Dożynki były przede wszystkim okazją do podziękowania rolnikom za ich codzienną pracę, trud włożony w uprawę ziemi oraz tegoroczne plony. W Siemnówku na uczestników wydarzenia czekał bogaty program artystyczny. Gwiazdami byli: Bibi & Dżeremi oraz Power Play. Więcej zdjęć na stronie lokalnej nr 10 oraz na stronie internetowej wloclawek.naszemiasto.pl. Tak także zdjęcia i relacje z innych dożynek w naszym regionie

eprasa.pl 8df7a6dfa7

UKRAINA

Prokurator generalny Ukrainy doniósł na szefa służby antykorupcyjnej i uciekł za granicę

Grzegorz Kuczyński

Poniedziałek zaczął się na Ukrainie od nowej burzy politycznej. Prokurator generalny Rusłan Krawczenko ogłosił, że podpisał zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez szefa antykorupcyjnej służby NABU, po czym opuścił Ukrainę.

FOT. UKRINFORM/EAST NEWS

Rusłan Krawczenko objął funkcję prokuratora generalnego Ukrainy w czerwcu 2025 roku

Prezydent Wołodymyr Zełenski wezwał Radę Najwyższą do niezwłocznego przegłosowania dymisji Krawczenki ze stanowiska prokuratora generalnego. Cała afera ma związek z prowadzoną przez organy antykorupcyjne sprawą o kryptonimie „Kartagina", dotyczącą nieprawidłowości wśród wysokich rangą urzędników Prokuratury Generalnej.

Krawczenko przekroczył granicę z Polską o godz. 2.30 w nocy służbowym samochodem – podał dziennikarz „Ukraińskiej Prawdy", powołując się na źródła w organach ścigania. Prokurator wykorzystał podróż służbową na Litwę jako pretekst do wyjazdu. Dwa dni wcześniej Ukrainę opuściła żona prokuratora generalnego.

Krawczenko potwierdził, że wyjechał z Ukrainy, i oświadczył, że jest to „delegacja zagraniczna". Prokurator generalny twierdzi, że w ramach swojej „delegacji" zaplanował szereg spotkań, podczas których zamierza „poinformować międzynarodowych partnerów o rzeczywistej sytuacji w systemie organów antykorupcyjnych, oznakach koncentracji wpływów pozostających poza ich kontrolą, a także o stanie praworządności i instytucji demokratycznych na Ukrainie".

Krawczenko oskarża

Prokurator generalny, który 8 września złożył rezygnację, ogłosił, że podpisał zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez dyrektora NABU Semena Krywonosa. W nagraniu wideo opublikowanym o godz. 8.00 w poniedziałek Krawczenko twierdzi, że podczas operacji „Kartagina" i przeszukań w prokuraturze generalnej organy antykorupcyjne rzekomo uzyskały dostęp do materiałów zastrzeżonych, a część dokumentów została skopiowana i skradziona.

„Tak zwana operacja «Kartagina» była skierowana nie tylko przeciwko mnie; jej prawdziwym celem było uzyskanie dostępu do materiałów postępowań karnych dotyczących kierownictwa i pracowników NABU oraz SAP, a następnie usunięcie prokuratora generalnego i wstrzymanie podejmowania decyzji proceduralnych. W ramach tych spraw NABU i SAP podczas przeszukań weszły w posiadanie materiałów objętych tajemnicą. Część dokumentów została skopiowana i skradziona" – oświadczył Krawczenko.

Krawczenko dodał, że wcześniej przed podjęciem decyzji „politycznie" powstrzymywał go Zełenski. Ponadto, według prokuratora generalnego, „powstrzymywały" go również NABU i SAP – „oferując mu nietykalność w zamian za odmowę przyjęcia zarzutu".

Szybka reakcja Zełenskiego

Źródło z Biura Prezydenta poinformowało portal NV.ua, że działania Krawczenki nie mają sensu i zostaną cofnięte, „a on sam usłyszał to od prezydenta". W Biurze Prezydenta oświadczono, że inicjatywa Krawczenki dotycząca podpisania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez szefa NABU była jego „osobistą inicjatywą". – On oszalał – tak powiedział jeden z rozmówców agencji RBK-Ukraina.

Zełenski szybko zareagował na oświadczenie Krawczenki i wezwał parlament do głosowania za dymisją prokuratora generalnego. „Ten prokurator generalny ma tylko jedną drogę: odwołanie ze stanowiska. Właśnie to mu powiedziałem. Ukraina widziała wszystkie powody. Jeśli uważa to za presję polityczną, niech tak to nazwie. Proszę parlamentarzystów o niezwłoczne poparcie tego odwołania" – czytamy w oświadczeniu prezydenta.

Głosowanie w sprawie dymisji prokuratora generalnego odbędzie się dziś.

Co na to organy antykorupcyjne?

NABU i SAP (specjalna prokuratura antykorupcyjna) oświadczyły, że traktują wypowiedzi Krawczenki jako kontynuację ataku na organy antykorupcyjne. Dodały, że nie wycofały się z żadnych postępowań karnych, o których mowa w oświadczeniach prokuratora generalnego. Podkreślono tam, że oświadczenia prokuratora generalnego, który niedawno złożył rezygnację, mają obecnie charakter publiczny, a nie procesowy. Dyrektor NABU Krywonos oświadczył, że Prokuratura Generalna nie postawiła mu jeszcze zarzutów, i nazwał sprawę przeciwko niemu sfabrykowaną.

Sprawa „Kartagina"

4 września 2026 roku NABU i SAP ogłosiły operację specjalną „Kartagina" mającą na celu zdemaskowanie organizacji przestępczej, która – według wersji śledztwa – kryła oszukańcze call centers i legalizowała środki uzyskane nielegalnie. Kluczową postacią w tej sprawie stał się urzędnik Prokuratury Generalnej Serhij Kropywa (ps. Kanclerz) – zastępca szefa Departamentu Współpracy Międzynarodowej Prokuratury Generalnej.

NIEMCY

Wybory samorządowe w Dolnej Saksonii. Rośnie poparcie dla AfD

(AN)

Chadecka CDU wygrała wybory samorządowe w Dolnej Saksonii w Niemczech, zdobywając 27,2 proc. głosów – wynika ze wstępnych rezultatów. Obserwatorzy zwracają uwagę na wynik prawicowo-populistycznej AfD, która zajęła trzecie miejsce, ale z poparciem ponad trzy razy większym niż w poprzednich wyborach.

W wyborach władz lokalnych, w tym burmistrzów i rad gmin, w landzie na północnym zachodzie Niemiec drugie miejsce zajęli socjaldemokraci z SPD (24,6 proc.), a trzecie – AfD (15,9 proc.). Na kolejnych pozycjach uplasowali się: Zieloni (14,1 proc.), Lewica (6 proc.) oraz liberalna FDP (3,7 proc.).

Frekwencja wyborcza wyniosła 64,6 proc. i była wyższa niż w poprzednich wyborach samorządowych sprzed pięciu lat, kiedy zagłosowało 57 proc. uprawnionych do tego obywateli.

Obserwatorzy zwracają uwagę na wzrost popularności AfD. W wyborach samorządowych w Dolnej Saksonii w 2021 roku antyestablishmentowe ugrupowanie uzyskało 4,6 proc. głosów. W tym roku więcej niż potroiło swój wynik.

W niedzielę 20 września w Niemczech odbędą się wybory do parlamentów krajów związkowych Berlin oraz Meklemburgia-Pomorze Przednie. Ze szczególną uwagą obserwowane będą rezultaty CDU kanclerza Niemiec Friedricha Merza, który mierzy się z kryzysem zaufania.

PAP

REAKCJE NA ROSYJSKI ATAK

Celem rosyjskiego ataku jest zastraszenie Zachodu

(AN)

Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas powiedziała w poniedziałek, że celem rosyjskiego ataku na zachodnią Ukrainę, tuż przy granicy z Polską, było zastraszenie państw Zachodu, aby przestały okazywać wsparcie Kijowowi.

– Jasne jest, że ma to na celu odstraszenie państw zachodnich od wspierania Ukrainy i od udawania się tam, by okazać to poparcie. Taki był zamysł – to był wyraźny sygnał skierowany do świata zachodniego – powiedziała Kallas, pytana przez dziennikarzy o atak na zachodnią Ukrainę.

Jak dodała, Zachód powinien pokazać, że się nie boi, wzmacniając swoją pomoc dla Ukrainy.

– Musimy sobie zadać pytanie, jakie wnioski z tego płyną. Moim zdaniem powinniśmy postąpić dokładnie odwrotnie. Powinniśmy pokazać, że wspieramy Ukrainę i nie damy się zastraszyć, bo w przeciwnym razie Rosja osiągnie swój cel, którym jest podporządkowanie sobie Ukrainy, a nie jest to jej cel ostateczny, bo ten jest znacznie szerszy – zaznaczyła wysoka przedstawicielka UE ds. zagranicznych i obronnych.

Podobnie rosyjski atak ocenia szef MSZ Francji. Jean-Noel Barrot powiedział w poniedziałek, że rosyjski ostrzał pociągu w pobliżu granicy Ukrainy z Polską ma na celu zastraszenie i podzielenie krajów europejskich. Barrot podkreślił, że do ataku doszło „w czasie, gdy Ukraina była gospodarzem dużego forum wsparcia gospodarczego, w którym uczestniczyła duża liczba przedstawicieli biznesu i dyplomatów z całego świata, a zwłaszcza z Europy".

Z kolei szef MSZ Włoch, wicepremier Antonio Tajani ocenił, że atak drona na pociąg tuż przy granicy z Polską to kolejny przykład rosyjskiej prowokacji. Jak stwierdził w wywiadzie radiowym dla stacji Radio 24, to także sygnał ze strony Moskwy, by Zachód przestał pomagać Ukrainie.

– Oczywiście Rosja wysyła sygnały, dopuszcza się prowokacji, testuje reakcje Zachodu – dodał Tajani. Wyraził opinię, że „w tym przypadku należy być zawsze stanowczym, bo Rosja nie może kontynuować tej agresji".

Jednocześnie włoski wicepremier zaznaczył, że nie należy też stracić „zdolności" do „mediacji, dialogu".

– Z całą pewnością nie damy się zastraszyć, ale jesteśmy zwolennikami silnej akcji na rzecz pokoju i mamy nadzieję, że uda się zorganizować rozmowy między (Władimirem) Putinem i (Wołodymyrem) Zełenskim, może przy mediacji amerykańskiej, a także, oby, ze strony Indii, Chin – podkreślił. PAP

eprasa.pl 8df7a6dfa7

Włocławek i okolice

• Kontakt:
redakcja.wloclawek@pomorska.pl

BEZPIECZEŃSTWO

Jesień - czas grzybobrania. Zadbajcie, by wyprawa do lasu była bezpieczna!

opr. Joanna Maciejewska

Jesień, to czas gdy wiele osób wybiera się do lasu w poszukiwaniu grzybów. Włocławska policja zasady, o których warto pamiętać, by taka wyprawa nie zamieniła się w przykrą, a nawet tragiczną sytuację.

Wrześniowa pogoda wciąż zachęca do spędzania wolnego czasu na łonie natury. Wiele osób spędza go na grzybobraniu. Do naszych koszyków trafiają między innymi: borowiki, maślaki, podgrzybki, kurki czy kanie. Aby grzybobranie nie zakończyło się tragicznie, najbezpieczniej jest zbierać grzyby, które znamy. Warto też zaglądać do atlasu grzybów, czy wybierać się do lasu z kimś, kto dobrze zna się na grzybach.

Warto zadbać też o swoje bezpieczeństwo podczas spaceru po lesie. Mundurowi z Włocławka przypominają, że w lesie łatwo stracić orientację w terenie i zgubić się, dlatego kolejny raz przypominają o kilku zasadach bezpieczeństwa.

Ważne, żeby nie wybierać się na grzyby zbyt późno, ponieważ w lesie szybciej robi się ciemno, a wówczas łatwiej stracić orientację w terenie. Warto zabierać ze sobą naładowany telefon komórkowy i latarkę, które mogą okazać się niezwykle pomocne, jeśli jednak zgubimy się w lesie.

Policja zachęca też, żeby nie chodzić do lasu w pojedynkę. To szczególnie istotne zwłaszcza w przypadku seniorów i osób przewlekle chorych. Podczas grzybobrania warto utrzymywać stały kontakt wzrokowy z towarzyszącymi w wyprawie osobami.

- Jeśli zdecydujemy się na samodzielną wyprawę, to bliscy powinni wiedzieć gdzie idziemy i o jakiej porze planujemy wrócić - zaznacza asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Włocławku.

Jeśli wyprawę do lasu planujemy na dłużej, warto zabierać ze sobą wodę oraz coś do jedzenia. Dobrze też przygotować się na zmianę pogody - pamiętać o kurtce przeciwdeszczowej i odpowiednim obuwiu. Warto też zadbać o elementy odblaskowe, czy jasny strój, które to mogą okazać się przydatne w razie akcji poszukiwawczej.

Policja apeluje także, że kontrolować i zapamiętywać punkty odniesienia oraz elementy charakterystyczne w danym terenie, żeby bez trudu znaleźć drogę powrotną. Zwracają też uwagę na konieczność stosowania się do oznakowań i regulaminów. Przypominają również, żeby nie pozostawiać w lesie śmieci. - Zainstalujmy na telefon lub tablet aplikację mBDL (mobilny Bank Danych o lasach), która pozwala precyzyjnie określić swoją pozycję w lesie na podstawie tzw. adresu leśnego (numery oddziałów widoczne m.in. na słupkach oddziałowych w lesie). Jeśli zabłądziliśmy lub podejrzewamy, że ktoś z naszych bliskich się zgubił, zadzwońmy bezzwłocznie na numer alarmowy 112 - dodaje Tomaszewski. ©℗

POŻAR

Nocny pożar komendy straży. Akcja trwała aż pięć godzin!

opr. Marcin Gołembiewski

W sobotę przed północą doszło do pożaru budynku KP PSP w Radziejowie. Ogień rozwinął się w obrębie elewacji i poddasza części obiektu. Nikt nie ucierpiał. Mimo strat komenda zachowała pełną gotowość operacyjną i nadal realizuje swoje zadania.

FOT. NADESŁANE

W działaniach uczestniczyło 12 zastępów straży pożarnej. Straty po pożarze w Radziejowie wynoszą 400 tysięcy złotych

Pożar zauważono w momencie, gdy spod podbitki dachowej wydobywały się dym i płomienie. Jednocześnie na pierwszym piętrze, w pomieszczeniu świetlicy, panowało silne zadymienie. Działania gaśnicze rozpoczęto natychmiast po wykryciu zagrożenia. - W pierwszej fazie akcji strażacy skupili się na gaszeniu płonącej elewacji i dachu. Po opanowaniu ognia na zewnątrz ratownicy weszli do budynku. Mimo silnego zadymienia ogień nie przedostał się do wnętrza świetlicy. Pomieszczenie zostało oddymione przy użyciu wentylacji nadciśnieniowej. Równolegle prowadzono działania z poziomu płaskiego dachu garażu przylegającego do części objętej pożarem. Strażacy podawali prądy wody i wykonali przecinkę poszycia dachowego, aby ograniczyć rozprzestrzenianie się ognia w przestrzeni poddasza - informuje mł. ogn. Patryk Wojciechowski, oficer prasowy KP PSP w Radziejowie.

Po ugaszeniu pożaru rozpoczęto rozbiórkę najbardziej uszkodzonych elementów. Zdemontowano fragmenty pokrycia dachowego, uszkodzone części elewacji, część komina pieca centralnego ogrzewania. Jednocześnie prowadzono ewakuację wyposażenia świetlicy, w tym stołów, krzeseł i sprzętu multimedialnego. Konieczny był demontaż podwieszanego sufitu, który został zalany podczas działań gaśniczych.

Po zakończeniu akcji uszkodzona część dachu została zabezpieczona plandeką. Ze względu na uszkodzenie komina i brak możliwości korzystania z ciepłej wody na teren komendy skierowano kontener sanitarny z Torunia. Straty oszacowano na około 400 tys. zł

W wyniku pożaru uszkodzeniu uległy m.in.: około 40 m elewacji zewnętrznej budynku, pokrycie dachowe wraz z drewnianą konstrukcją, sufit podwieszany w świetlicy, elementy kotłowni, instalacji elektrycznej i wentylacyjnej, komin pieca centralnego ogrzewania, przyłącze gazowe prowadzące do kotłowni. - Silnemu zadymieniu i częściowemu zalaniu uległa również świetlica. Dobra wiadomość jest taka, że znajdujące się w budynku archiwum i przechowywana tam dokumentacja nie zostały uszkodzone - dodał Wojciechowski.

Zabezpieczono ślady i przeprowadzono oględziny miejsca pożaru. Zebrany materiał posłuży do ustalenia okoliczności i przyczyny powstania ognia. Na obecnym etapie postępowania jest jeszcze zbyt wcześnie, aby jednoznacznie wskazać źródło pożaru. Szczegółowe wyjaśnienie przyczyn zdarzenia będzie możliwe po zakończeniu prac komisji oraz analizie zgromadzonego materiału dowodowego.

Więcej na naszej stronie: wloclawek.naszemiasto.pl ©℗

KRÓTKO

Historia

Rozmowy o archeologii przy kawie – zwiedzanie kuratorskie wystawy

W ramach Europejskich Dni Dziedzictwa w sobotę 19 września o godzinie 12 w Muzeum Etnograficznym we Włocławku, zaplanowano wspólne zwiedzanie wystawy czasowej „Autostradą do przeszłości. Opowieść o badaniach archeologicznych na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej w latach 1957–2024". „Niniejsza wystawa to unikalny zapis archeologicznych prac terenowych prowadzonych przez lata na terenie Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Badania, realizowane od końca lat 50. XX wieku, pozwoliły na odkrycie, zabezpieczenie i ocalenie materialnych śladów przeszłości naszego regionu, datowanych od głębokich pradziejów po czasy współczesne" - informuje Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. Prezentowane obiekty są efektem wieloletniej, pełnej pasji pracy archeologów z włocławskiego muzeum i badań prowadzonych przez zespoły naukowe z kilku ośrodków archeologicznych w Polsce. Wstęp na wydarzenie kosztuje 2 zł. Wystawa dostępna tylko do 20 września. **(JM)**

KOŚCIÓŁ

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Festiwal

Podziękowania za plony i festiwal piosenki

W Sanktuarium Męczeństwa bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy włocławskiej tamie odbyły się Dożynki Parafialne połączone z Festiwalem Piosenki „Sursum Corda". Wydarzenie było okazją do podziękowania za tegoroczne plony, wspólnej modlitwy oraz integracji lokalnej społeczności. Uroczystość rozpoczęła się Mszą świętą dziękczynną. Ważnym punktem programu był Przegląd Piosenki Senioralnej i Folklorystycznej. Więcej na stronie wloclawek.naszemiasto.pl. **WA**

eprasa.pl 8df7a6dfa7

STRAŻACY

FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Ciechocinek

Jednostka OSP liczy już sobie 140 lat

Sztandar, który przetrwał dwie wojny, strażackie zawołanie „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego", wielki pożar Raciążka i pierwszy samochód bojowy nazwany „Maryśka". Za 140-letnią historią Ochotniczej Straży Pożarnej w Ciechocinku kryją się nie tylko daty, ale przede wszystkim ludzie i wydarzenia, o których pamięć przetrwała kolejne pokolenia. Jubileusz rozpoczął się od odsłonięcia pamiątkowej tablicy na budynku remizy. Następnie przy dźwiękach orkiestry z Raciążka rozpoczął się przemarsz do kościoła. Po mszy świętej uczestnicy jubileuszu przenieśli się do Teatru Letniego. Tam zaplanowano oficjalną część obchodów, podczas której przypomniano historię ciechocińskich strażaków, ich zasługi oraz ludzi, którzy przez lata tworzyli miejscową OSP. Więcej na aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl. **EF**

REKLAMA 0011582100

Ogłoszenie
Burmistrza Brześcia Kujawskiego
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w gminie Brześć Kujawski, w obrębie ewidencyjnym 0027 Wieniec, w rejonie ulicy Akacjowej (obszar A) oraz w rejonie ulicy Księdza Romana Jałocho (obszar B)

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), a także art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Brześciu Kujawskim uchwały nr XXII/172/2026 z dnia 24 marca 2026 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w gminie Brześć Kujawski, w obrębie ewidencyjnym 0027 Wieniec, w rejonie ulicy Akacjowej (obszar A) oraz w rejonie ulicy Księdza Romana Jałocho (obszar B) oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko tego dokumentu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu do Burmistrza Brześcia Kujawskiego.
Wnioski należy składać w terminie do dnia **16 października 2026 r.** Składający wniosek do projektu planu podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania, albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski należy składać wyłącznie za pomocą „Formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego". Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brześciu Kujawskim, Plac Władysława Łokietka 1, Wydział Inwestycji i Infrastruktury, pok. nr 5 oraz na stronie: https://mst-brzesc-kujawski.rbip.mojregion.info/7065/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.html

Wnioski można składać w formie papierowej na adres Urzędu Miejskiego w Brześciu Kujawskim, Plac Władysława Łokietka 1, 87-880 Brześć Kujawski lub w formie elektronicznej za pomocą:
- poczty elektronicznej na adres: poi@brzesckujawski.pl,
- elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2025 r. poz. 1703 z późn. zm.).

Wnioski zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Brześcia Kujawskiego w trakcie sporządzania planu.
Wnioski niespełniające powyższych warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Burmistrz Brześcia Kujawskiego
mgr Tomasz Chymkowski

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Brześcia Kujawskiego. Dane będą przetwarzane w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w trybie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dane będą przechowywane przez 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wieczyście. Burmistrz Brześcia Kujawskiego ustanowił inspektora ochrony danych rozpatrującego ewentualne skargi - e-mail: dane.osobowe@brzesckujawski.pl i wskazuje stronę BIP: https://mst-brzesc-kujawski.rbip.mojregion.info/855/wydzial-inwestycji-i-infrastruktury.html, gdzie udostępnia dodatkowe, szczegółowe informacje o uregulowaniach RODO.

REKLAMA 0011582113

Ogłoszenie
Burmistrza Brześcia Kujawskiego
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w gminie Brześć Kujawski, w obrębie ewidencyjnym 0027 Wieniec, w rejonie cmentarza parafialnego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), a także art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Brześciu Kujawskim uchwały nr XXII/171/2026 z dnia 24 marca 2026 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w gminie Brześć Kujawski, w obrębie ewidencyjnym 0027 Wieniec, w rejonie cmentarza parafialnego oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko tego dokumentu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu do Burmistrza Brześcia Kujawskiego.

Wnioski należy składać w terminie do dnia **16 października 2026 r.** Składający wniosek do projektu planu podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania, albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski należy składać wyłącznie za pomocą „Formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego". Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brześciu Kujawskim, Plac Władysława Łokietka 1, Wydział Inwestycji i Infrastruktury, pok. nr 5 oraz na stronie: https://mst-brzesc-kujawski.rbip.mojregion.info/7065/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.html

Wnioski można składać w formie papierowej na adres Urzędu Miejskiego w Brześciu Kujawskim, Plac Władysława Łokietka 1, 87-880 Brześć Kujawski lub w formie elektronicznej za pomocą:
- poczty elektronicznej na adres: poi@brzesckujawski.pl,
- elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2025 r. poz. 1703 z późn. zm.).

Wnioski zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Brześcia Kujawskiego w trakcie sporządzania planu.
Wnioski niespełniające powyższych warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Burmistrz Brześcia Kujawskiego
mgr Tomasz Chymkowski

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Brześcia Kujawskiego. Dane będą przetwarzane w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w trybie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dane będą przechowywane przez 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wieczyście. Burmistrz Brześcia Kujawskiego ustanowił inspektora ochrony danych rozpatrującego ewentualne skargi - e-mail: dane.osobowe@brzesckujawski.pl i wskazuje stronę BIP: https://mst-brzesc-kujawski.rbip.mojregion.info/855/wydzial-inwestycji-i-infrastruktury.html, gdzie udostępnia dodatkowe, szczegółowe informacje o uregulowaniach RODO.

REKLAMA 0011582140

Ogłoszenie
Burmistrza Brześcia Kujawskiego
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w strefie „A" ochrony uzdrowiskowej Uzdrowiska Wieniec-Zdrój

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), a także art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Brześciu Kujawskim uchwały nr XII/97/2025 z dnia 22 maja 2025 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w strefie „A" ochrony uzdrowiskowej Uzdrowiska Wieniec-Zdrój oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko tego dokumentu.
Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu do Burmistrza Brześcia Kujawskiego.
Wnioski należy składać w terminie do dnia **16 października 2026 r.** Składający wniosek do projektu planu podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania, albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.
Wnioski należy składać wyłącznie za pomocą „Formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego". Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brześciu Kujawskim, Plac Władysława Łokietka 1, Wydział Inwestycji i Infrastruktury, pok. nr 5 oraz na stronie: https://mst-brzesc-kujawski.rbip.mojregion.info/7065/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.html
Wnioski można składać w formie papierowej na adres Urzędu Miejskiego w Brześciu Kujawskim, Plac Władysława Łokietka 1, 87-880 Brześć Kujawski lub w formie elektronicznej za pomocą:
- poczty elektronicznej na adres: poi@brzesckujawski.pl,
- elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2025 r. poz. 1703 z późn. zm.).
Wnioski zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Brześcia Kujawskiego w trakcie sporządzania planu.
Wnioski niespełniające powyższych warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Burmistrz Brześcia Kujawskiego
mgr Tomasz Chymkowski

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Brześcia Kujawskiego. Dane będą przetwarzane w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w trybie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dane będą przechowywane przez 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wieczyście. Burmistrz Brześcia Kujawskiego ustanowił inspektora ochrony danych rozpatrującego ewentualne skargi - e-mail: dane.osobowe@brzesckujawski.pl i wskazuje stronę BIP: https://mst-brzesc-kujawski.rbip.mojregion.info/855/wydzial-inwestycji-i-infrastruktury.html, gdzie udostępnia dodatkowe, szczegółowe informacje o uregulowaniach RODO.

eprasa.pl 8df7a6dfa7

GMINA LUBRANIEC

Święto plonów w Siemnówku kończy sezon dożynek w regionie

Mieszkańcy gminy wspólnie świętowali tegoroczne dożynki. Gminne święto plonów odbyło się w Siemnówku, gdzie przez cały dzień nie brakowało tradycyjnych dożynkowych akcentów, muzyki, atrakcji i wspólnej zabawy. Wieczorem przyszedł czas na muzyczne atrakcje, na które czekało wielu uczestników dożynek. Wystąpili Bibi & Dżeremi, a następnie na scenie pojawił się zespół Power Play. Po koncertach uczestnicy bawili się jeszcze podczas zabawy tanecznej prowadzonej przez DJ Deleś i DJ Robo. **KB**

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 8df7a6dfa7

Sport

Hokej. Dziś pierwszy ligowy mecz KH Energa Toruń, na Tor-Torze rywalem naszej drużyny będzie JKH GKS Jastrzębie (godz. 18.30). W barwach gospodarzy zabraknie napastnika Rusłana Baszyrowa, który z powodów formalnych wciąż nie przyjechał do Polski.

ŻUŻEL

Abramczyk Polonia odlicza do rewanżu z PSŻ Poznań. „Po ekstraligę!"

Magdalena Zimna

45 punktów - tyle dzieli Abramczyk Polonię od wymarzonego awansu do PGE Ekstraligi. Będą pełne trybuny, wielkie emocje. I - jak liczą na Sportowej 2 - szczęśliwe zakończenie.

Pierwszy mecz Abramczyk Polonii z PSŻ skończył się remisem. W Poznaniu bydgoska drużyna prowadziła nawet 10 punktami, ale w deszczowej końcówce gospodarze odrobili straty. Na to złożyła się nie tylko ich skuteczniejsza jazda, ale też pech polonistów - wykluczenie i kontrowersyjna czerwona kartka dla Szymona Woźniaka, defekt motocykla Maksa Pawełczaka przy podwójnym prowadzeniu.

- Nie ukrywamy, że chcieliśmy wygrać, ale mamy remis. Bierzemy go ze sobą i czekamy na rewanż. Wynik jest nie najgorszy, aczkolwiek przed nami najważniejsze piętnaście wyścigów. Musimy zostać skoncentrowani, dobrze się przygotować do walki - podsumował pierwszą część finałów Dariusz Śledź, trener Abramczyk Polonii Bydgoszcz. - Pozańska drużyna jechała cały sezon dobrze i spodziewaliśmy się, że w finale się postawi. Rewanż w Bydgoszczy też nie będzie łatwy. W ogóle nie było łatwych spotkań w tym sezonie. Nawet jak u siebie wygrywaliśmy wysoko, trzeba było się na te wyniki mocno napracować.

Świetnie spisali się zwłaszcza bydgoscy juniorzy. Wiktor Przyjemski wywalczył 10 punktów, Maksymilian Pawełczak 9+2, z jednym defektem na punktowanej pozycji. Bardzo prawdopodobne, że w takim samym zestawieniu - z tą dwójką na pozycjach juniorskich - Polonia pojedzie również w rewanżu. - Na razie jeszcze tego nie przesądzamy, będziemy rozmawiać o tym jeszcze - dodał Śledź.

Najważniejsze, że obaj juniorzy w pełni doszli do siebie po kontuzjach. - W piątek w Vojens nie czułem się jeszcze w stu procentach dobrze, bo zakres ruchu ręki nie był pełen i czułem jakieś ograniczenia. W Poznaniu było już dobrze, pewnie czułem się na torze - zapewnił Maks Pawełczak. - Zawsze najlepsza jest wygrana, ale remis to dobry wynik. W tych warunkach jakie mieliśmy, najważniejsze że cało skończyliśmy te zawody. A teraz mamy mecz u siebie, wszyscy jesteśmy pozytywnie nastawieni i oby po ekstraligę!

- Walka była zacięta do końca. Za tydzień zaczynamy wszystko od zera - podsumował Szymon Woźniak. - Przed nami decydujące starcie i walka o awans do PGE Ekstraligi. Jedziemy po swoje!

W Poznaniu Abramczyk Polonię wspierało ponad dwa tysiące bydgoskich kibiców. W rewanżu to wsparcie będzie jeszcze większe. Bilety na Trybunę Główną, Nową Trybunę i Sektor A rozeszły się błyskawicznie. Duże zainteresowanie było nawet mało atrakcyjnymi (ze względu na ograniczoną widoczność) miejscami na sektor B, a klub dorzucał tam dodatkową pulę biletów. Trybuny będą więc pełne, a atmosfera na pewno gorąca.

Finałowy mecz Abramczyk Polonia Bydgoszcz - PSŻ Poznań, w niedzielę (20 września), początek o godzinie 14.45. Transmisja w Canal+ Sport5 i Canal+online.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

W Poznaniu było trochę nerwów, ale wynik jest niezły

ŻUŻEL

Wjechali z hukiem do finału. „Mecz idealny? Chyba tak!"

Joachim Przybył

- Nawet w moim wieku cały czas się uczę tego sportu - mówi Emil Sajfutdinow po awansie do finału PGE Ekstraligi.

Spodziewałeś się takiego przebiegu meczu?

Nie wszystko wyszło tak, jak chcieliśmy, ale mieliśmy za zadanie pilnować wyniku, nie rozluźniać się, bo inaczej mógłby to być ciężki mecz. Dziękuję mojemu teamowi, były drobne problemy w trakcie meczu, ale szybko wyciągaliśmy wnioski, po pierwszym biegu było już znakomicie. Dziękuję też Michałowi (Marmuszewskiemu - dop. red.), idziemy w dobrym kierunku z silnikami.

Patrząc na całość drużyny, to był wasz mecz idealny?

Można powiedzieć, że tak. To jednak kosztowało nas dużo pracy. Z powodu pogody i deszczu ścieżki zmieniały się na torze, trzeba było odczytywać zachowanie motocykli, ale tak właśnie wygląda dzisiejszy żużel.

Od kilku tygodni jesteś w świetnej formie. Czy to najlepsza odsłona Emila od lat?

To fakt, w tym roku o wiele lepiej czuję się na motorach. Starty udało mi się ostatnio poprawić, trasa jest w porządku. Nie muszę motoru ciągnąć, ale razem z nim mogę zrobić więcej niż w poprzednich sezonach. Żużel bywa jednak zdradliwy, czasami jedna drobna zmiana decyduje o sukcesie bądź porażce. Nawet w moim wieku cały czas się uczę tego sportu.

Przed meczem popadało trochę. Nie obawialiście się, że to może wam pokrzyżować plany?

W Toruniu deszcz nie jest takim problemem przy dachu nad torem. Była też plandeka na łukach. Pierwszy łuk był bardziej namoczony, ale to może i lepiej, bo można było znaleźć dodatkowe ścieżki do jazdy.

Po pierwszej serii wszystko było już pod kontrolą?

Aż tak to nie. Było jeszcze wiele biegów do końca zawodów i staraliśmy się koncentrować na każdym kolejnym starcie. Można było czegoś więcej spróbować i czegoś więcej się nauczyć.

FOT. MARCIN ORŁOWSKI

Emil Sajfutdinow jest w życiowej formie, awansował z „Aniołami" do finału i podpisał nowy kontrakt w Toruniu

Trener Baron powiedział, że cztery minuty trwały jego rozmowy o nowym kontrakcie w Toruniu. A Twoje?

Mniej więcej tyle samo. Wszystko w klubie układa się świetnie, czuję się potrzebny i czuję się bardzo dobrze. Mamy ambitne cele w każdym sezonie, cały czas jesteśmy głodni sukcesów, są świetni kibice. Nie zawsze nam wychodzi, ale na tym polega moja praca, aby po porażkach odbudować się i wrócić na wysoki poziom.

W finale czeka już Sparta Wrocław. Jak oceniasz rywala i Stadion Olimpijski.

Trudny przeciwnik. Tor jest w teorii bardzo fajny, szeroki. Kluczem będzie odczytanie nawierzchni już na miejscu, odpowiednie dopasowanie motorów. Tym jednak będziemy martwić się później, najpierw musimy postarać się o dobry wynik na swoim stadionie. Myślę, że spokojnie możemy czekać na ten dwumecz. Jesteśmy dobrą drużyną, juniorzy bardzo mocno nas wspierają, postaramy się jak najlepiej przygotować i powalczyć o złoto.

Kontrakty w Toruniu

Emil Sajfutdinow jest jednym z czterech żużlowców, którzy przedłużyli kontrakty w Toruniu do 2028 roku - potwierdził oficjalnie klub w trakcie meczu z Motorem. Pozostali to Patryk Dudek, Mikkel Michelsen i Robert Lambert (Brytyjczyk nawet do 2029 roku). Nowy kontrakt na dwa kolejne sezony podpisał także trener Piotr Baron. Trwają cały czas rozmowy z Norickiem Bloedornem i Antonim Kawczyńskim.

PRES TORUŃ - MOTOR LUBLIN 58:32

Pres: Dudek 12+2 (3,2,3,2,2), Lambert 9+1 (3,3,2,1), Bloedorn 5+1 (1,0,1,3), Michelsen 11 (3,3,2,3), Sajfutdinow 10 (1,3,3,3), Duchiński 5+1 (3,2,0,0), Kawczyński 6+2 (2,1,2,0,1).
Motor: Woryna 7+1 (0,2,2,1,0,2), Cierniak 2 (0,0,0,1,1), Vaculik 8+2 (2,1,1,1,0,3), Lindgren 0 (w,-,-,-), Zmarzlik 13 (2,2,1,3,2,3), Baríbor (1,1,0), Jaworski (0,0,0).

W drugim półfinale

SPARTA WROCŁAW - UNIA LESZNO 45:45 (W DWUMECZU 100:18)

Sparta: Kurtz 13+1, Obst n/s, Janowski 3, Bewley 12+1, Łaguta 9+1, Andersen 3, Kowolik 5+1
Unia: Zengpta 4, Kołodziej 9+2, Cook 8+2, Rew 8+2, Pawlicki 2, Parnicki 13+1, Mania 1, Konieczny 0.

W finale Pres zmierzy się ze Spartą. Pierwszy mecz już w najbliższą niedzielę o godz.19.30, bilety rozeszły się błyskawicznie w poniedziałek. Rewanż w niedzielę 4 października na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu.

eprasa.pl 8df7a6dfa7

DZIŚ STREFA BIZNESU

PODWYŻKA PŁACY MINIMALNEJ

PŁACA MINIMALNA W 2027 WZROŚNIE DO 4950 ZŁ BRUTTO Str. 13-14

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 214 (23.724) | Nakład: 7.311 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 15.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Co ciekawego dziś w TV? Krzyżówki do rozwiązania przy dobrej kawie Str. 11-12

Inwestycje

Efektowny wybuch i wyburzenie 100-metrowego komina EC I

W sobotę został przewrócony siłą wybuchu i własnego ciężaru 100-metrowy komin dawnej części węglowej Elektrociepłowni Bydgoszcz I
Str. 9

Zdrowie

Leki w aptece wykupisz bez podawania na głos PESEL-u

Coraz więcej aptek w regionie ma specjalne terminale, na których numer PESEL można wpisać.
Str. 3

Kontrola

Szkodniki i polepszacze w mące, płatkach, ryżu i kaszy

Okazuje się, że deklaracje podawane na etykietach mąk, płatków czy kasz nijak się mają do rzeczywistości.
Str. 4

FOT. HALINA GAJDA

Bezpieczeństwo

Hulają na drogach bez blokad. Łatwo obchodzą ograniczenie prędkości

Adam Willma

W Kujawsko-Pomorskiem tylko do połowy roku odnotowano 30 wypadków z udziałem użytkowników hulajnóg elektrycznych. Jedna osoba zginęła, 27 zostało rannych. Do tego doszło około 160 kolizji.

Jeszcze wyraźniej trend widać w danych ogólnopolskich.

W 2025 r. doszło do 1158 wypadków z udziałem hulajnóg elektrycznych. Zginęło w nich 11 osób, 1055 zostało rannych. Rok wcześniej takich wypadków było 752. Wzrost wyniósł 54 proc. W większości przypadków sprawcami byli sami kierujący hulajnogami. Spowodowali 696 wypadków. Najczęstszą przyczyną było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu.

Dużą grupę sprawców stanowią dzieci i młodzież. Osoby w wieku od 7 do 14 lat spowodowały 243 wypadki. Młodzież w wieku 15-17 lat kolejnych 149. Łącznie osoby do 17. roku życia odpowiadały za ponad 56 proc. wypadków spowodowanych przez kierujących hulajnogami.

Prawo przewiduje, że hulajnoga elektryczna ma być konstrukcyjnie ograniczona do 20 km/h. Jej masa własna nie może przekraczać 30 kg. Moc silnika nie jest ograniczona, co w praktyce oznacza, że legalna może być zarówno hulajnoga 500 W, jak i 1000 czy 2000 W. Problem zaczyna się wtedy, gdy urządzenie zostało zaprojektowane tak, że ograniczenie prędkości można łatwo obejść.

Na grupach użytkowników hulajnóg sposoby zdejmowania blokad są jednym z częściej poruszanych tematów. W jednych modelach wystarcza zmiana ustawień w sterowniku, w innych odpowiednia opcja w aplikacji. Są też konstrukcje, w których użytkownicy ingerują w instalację elektryczną. W niektórych przypadkach zdjęcie ograniczenia sprowadza się do przecięcia przewodu.

Podinspektor Przemysław Słomski z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy przyznaje, że regionalna policja nie posiada obecnie narzędzi, które pozwoliłyby potwierdzać zdjęcie blokady w hulajnogach: - Użytkownik hulajnogi musi jednak liczyć się z tym, że przekroczenie limitu może zostać ujawnione podczas pomiaru prędkości.

©℗

Więcej na str. 3

Bydgoszcz

Na Szwederowie nowe tory i... nowe przeszkody dla kierowców i pieszych

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

W związku z budową torowiska tramwajowego wzdłuż ulicy Solskiego od Ronda Kujawskiego do pętli Bielicka, od soboty obowiązuje tu nowa organizacja ruchu. Wykonawcą jest konsorcjum firm Mirbud oraz Kobylarnia. Drogowcy przypominają, że to jedna z największych inwestycji związanych z rozwojem komunikacji publicznej w ostatnich latach. Jej koszt to blisko 110 mln zł. W sobotę rozpoczęto etap prac, który obejmuje przebudowę północnej jezdni ulicy Solskiego (po stronie stacji benzynowej) oraz budowę pętli. Wiąże się on z dużymi zmianami dla kierowców. **Więcej na str. 8**

eprasa.pl 8df7a6dfa7

UKRAINA

Prokurator generalny Ukrainy doniósł na szefa służby antykorupcyjnej i uciekł za granicę

Grzegorz Kuczyński

Poniedziałek zaczął się na Ukrainie od nowej burzy politycznej. Prokurator generalny Rusłan Krawczenko ogłosił, że podpisał zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez szefa antykorupcyjnej służby NABU, po czym opuścił Ukrainę.

FOT. UKRINFORM/EAST NEWS

Rusłan Krawczenko objął funkcję prokuratora generalnego Ukrainy w czerwcu 2025 roku

Prezydent Wołodymyr Zełenski wezwał Radę Najwyższą do niezwłocznego przegłosowania dymisji Krawczenki ze stanowiska prokuratora generalnego. Cała afera ma związek z prowadzoną przez organy antykorupcyjne sprawą o kryptonimie „Kartagina", dotyczącą nieprawidłowości wśród wysokich rangą urzędników Prokuratury Generalnej.

Krawczenko przekroczył granicę z Polską o godz. 2.30 w nocy służbowym samochodem – podał dziennikarz „Ukraińskiej Prawdy", powołując się na źródła w organach ścigania. Prokurator wykorzystał podróż służbową na Litwę jako pretekst do wyjazdu. Dwa dni wcześniej Ukrainę opuściła żona prokuratora generalnego.

Krawczenko potwierdził, że wyjechał z Ukrainy, i oświadczył, że jest to „delegacja zagraniczna". Prokurator generalny twierdzi, że w ramach swojej „delegacji" zaplanował szereg spotkań, podczas których zamierza „poinformować międzynarodowych partnerów o rzeczywistej sytuacji w systemie organów antykorupcyjnych, oznakach koncentracji wpływów pozostających poza ich kontrolą, a także o stanie praworządności i instytucji demokratycznych na Ukrainie".

Krawczenko oskarża

Prokurator generalny, który 8 września złożył rezygnację, ogłosił, że podpisał zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez dyrektora NABU Semena Krywonosa. W nagraniu wideo opublikowanym o godz. 8.00 w poniedziałek Krawczenko twierdzi, że podczas operacji „Kartagina" i przeszukań w prokuraturze generalnej organy antykorupcyjne rzekomo uzyskały dostęp do materiałów zastrzeżonych, a część dokumentów została skopiowana i skradziona.

„Tak zwana operacja «Kartagina» była skierowana nie tylko przeciwko mnie; jej prawdziwym celem było uzyskanie dostępu do materiałów postępowań karnych dotyczących kierownictwa i pracowników NABU oraz SAP, a następnie usunięcie prokuratora generalnego i wstrzymanie podejmowania decyzji proceduralnych. W ramach tych spraw NABU i SAP podczas przeszukań weszły w posiadanie materiałów objętych tajemnicą. Część dokumentów została skopiowana i skradziona" – oświadczył Krawczenko.

Krawczenko dodał, że wcześniej przed podjęciem decyzji „politycznie" powstrzymywał go Zełenski. Ponadto, według prokuratora generalnego, „powstrzymywały" go również NABU i SAP – „oferując mu nietykalność w zamian za odmowę przyjęcia zarzutu".

Szybka reakcja Zełenskiego

Źródło z Biura Prezydenta poinformowało portal NV.ua, że działania Krawczenki nie mają sensu i zostaną cofnięte, „a on sam usłyszał to od prezydenta". W Biurze Prezydenta oświadczono, że inicjatywa Krawczenki dotycząca podpisania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez szefa NABU była jego „osobistą inicjatywą". – On oszalał – tak powiedział jeden z rozmówców agencji RBK-Ukraina.

Zełenski szybko zareagował na oświadczenie Krawczenki i wezwał parlament do głosowania za dymisją prokuratora generalnego. „Ten prokurator generalny ma tylko jedną drogę: odwołanie ze stanowiska. Właśnie to mu powiedziałem. Ukraina widziała wszystkie powody. Jeśli uważa to za presję polityczną, niech tak to nazwie. Proszę parlamentarzystów o niezwłoczne poparcie tego odwołania" – czytamy w oświadczeniu prezydenta.

Głosowanie w sprawie dymisji prokuratora generalnego odbędzie się dziś.

Co na to organy antykorupcyjne?

NABU i SAP (specjalna prokuratura antykorupcyjna) oświadczyły, że traktują wypowiedzi Krawczenki jako kontynuację ataku na organy antykorupcyjne. Dodały, że nie wycofały się z żadnych postępowań karnych, o których mowa w oświadczeniach prokuratora generalnego. Podkreślono tam, że oświadczenia prokuratora generalnego, który niedawno złożył rezygnację, mają obecnie charakter publiczny, a nie procesowy. Dyrektor NABU Krywonos oświadczył, że Prokuratura Generalna nie postawiła mu jeszcze zarzutów, i nazwał sprawę przeciwko niemu sfabrykowaną.

Sprawa „Kartagina"

4 września 2026 roku NABU i SAP ogłosiły operację specjalną „Kartagina" mającą na celu zdemaskowanie organizacji przestępczej, która – według wersji śledztwa – kryła oszukańcze call centers i legalizowała środki uzyskane nielegalnie. Kluczową postacią w tej sprawie stał się urzędnik Prokuratury Generalnej Serhij Kropywa (ps. Kanclerz) – zastępca szefa Departamentu Współpracy Międzynarodowej Prokuratury Generalnej.

NIEMCY

Wybory samorządowe w Dolnej Saksonii. Rośnie poparcie dla AfD

(AN)

Chadecka CDU wygrała wybory samorządowe w Dolnej Saksonii w Niemczech, zdobywając 27,2 proc. głosów – wynika ze wstępnych rezultatów. Obserwatorzy zwracają uwagę na wynik prawicowo-populistycznej AfD, która zajęła trzecie miejsce, ale z poparciem ponad trzy razy większym niż w poprzednich wyborach.

W wyborach władz lokalnych, w tym burmistrzów i rad gmin, w landzie na północnym zachodzie Niemiec drugie miejsce zajęli socjaldemokraci z SPD (24,6 proc.), a trzecie – AfD (15,9 proc.). Na kolejnych pozycjach uplasowali się: Zieloni (14,1 proc.), Lewica (6 proc.) oraz liberalna FDP (3,7 proc.).

Frekwencja wyborcza wyniosła 64,6 proc. i była wyższa niż w poprzednich wyborach samorządowych sprzed pięciu lat, kiedy zagłosowało 57 proc. uprawnionych do tego obywateli.

Obserwatorzy zwracają uwagę na wzrost popularności AfD. W wyborach samorządowych w Dolnej Saksonii w 2021 roku antyestablishmentowe ugrupowanie uzyskało 4,6 proc. głosów. W tym roku więcej niż potroiło swój wynik.

W niedzielę 20 września w Niemczech odbędą się wybory do parlamentów krajów związkowych Berlin oraz Meklemburgia-Pomorze Przednie. Ze szczególną uwagą obserwowane będą rezultaty CDU kanclerza Niemiec Friedricha Merza, który mierzy się z kryzysem zaufania.

PAP

REAKCJE NA ROSYJSKI ATAK

Celem rosyjskiego ataku jest zastraszenie Zachodu

(AN)

Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas powiedziała w poniedziałek, że celem rosyjskiego ataku na zachodnią Ukrainę, tuż przy granicy z Polską, było zastraszenie państw Zachodu, aby przestały okazywać wsparcie Kijowowi.

– Jasne jest, że ma to na celu odstraszenie państw zachodnich od wspierania Ukrainy i od udawania się tam, by okazać to poparcie. Taki był zamysł – to był wyraźny sygnał skierowany do świata zachodniego – powiedziała Kallas, pytana przez dziennikarzy o atak na zachodnią Ukrainę.

Jak dodała, Zachód powinien pokazać, że się nie boi, wzmacniając swoją pomoc dla Ukrainy.

– Musimy sobie zadać pytanie, jakie wnioski z tego płyną. Moim zdaniem powinniśmy postąpić dokładnie odwrotnie. Powinniśmy pokazać, że wspieramy Ukrainę i nie damy się zastraszyć, bo w przeciwnym razie Rosja osiągnie swój cel, którym jest podporządkowanie sobie Ukrainy, a nie jest to jej cel ostateczny, bo ten jest znacznie szerszy – zaznaczyła wysoka przedstawicielka UE ds. zagranicznych i obronnych.

Podobnie rosyjski atak ocenia szef MSZ Francji. Jean-Noel Barrot powiedział w poniedziałek, że rosyjski ostrzał pociągu w pobliżu granicy Ukrainy z Polską ma na celu zastraszenie i podzielenie krajów europejskich. Barrot podkreślił, że do ataku doszło „w czasie, gdy Ukraina była gospodarzem dużego forum wsparcia gospodarczego, w którym uczestniczyła duża liczba przedstawicieli biznesu i dyplomatów z całego świata, a zwłaszcza z Europy".

Z kolei szef MSZ Włoch, wicepremier Antonio Tajani ocenił, że atak drona na pociąg tuż przy granicy z Polską to kolejny przykład rosyjskiej prowokacji. Jak stwierdził w wywiadzie radiowym dla stacji Radio 24, to także sygnał ze strony Moskwy, by Zachód przestał pomagać Ukrainie.

– Oczywiście Rosja wysyła sygnały, dopuszcza się prowokacji, testuje reakcje Zachodu – dodał Tajani. Wyraził opinię, że „w tym przypadku należy być zawsze stanowczym, bo Rosja nie może kontynuować tej agresji".

Jednocześnie włoski wicepremier zaznaczył, że nie należy też stracić „zdolności" do „mediacji, dialogu".

– Z całą pewnością nie damy się zastraszyć, ale jesteśmy zwolennikami silnej akcji na rzecz pokoju i mamy nadzieję, że uda się zorganizować rozmowy między (Władimirem) Putinem i (Wołodymyrem) Zełenskim, może przy mediacji amerykańskiej, a także, oby, ze strony Indii, Chin – podkreślił. PAP

eprasa.pl 8df7a6dfa7

Bydgoszcz

UROCZYSTOŚĆ

Stefan Pastuszewski odebrał tytuł Honorowego Obywatela

(AS, RB)

Stefan Pastuszewski, polityk, pisarz, poeta, dziennikarz i społecznik - z rąk Moniki Matowskiej, przewodniczącej Rady Miasta i prezydenta Rafała Bruskiego - odebrał tytuł Honorowego Obywatela Bydgoszczy.

Ten tytuł Stefanowi Pastuszewskiemu na początku lipca tego roku nadali radni podczas sesji RM. Jako, że laureat obecnie rehabilituje się po chorobie w centrum medycznym ATMA przy ulicy Kurpińskiego, właśnie tam odbyła się uroczystość i przekazano mu tytuł.

- Dziękuję za honor i tytuł. Dziękuję wszystkim osobom, które pomagały mi w chorobie - mówił Pastuszewski, działacz antykomunistycznej opozycji w PRL, inicjator pomocy Polakom na Wschodzie, cytowany przez portal Bydgoszcz Informuje.

- Od kiedy Rada Miasta zdecydowała o przyznaniu panu Stefanowi Pastuszewskiemu tytułu Honorowego Obywatela Bydgoszczy, wszyscy czekali na ten moment, kiedy będzie można oficjalnie ten tytuł i wszystkie honory przekazać i podziękować za działalność w okresie Solidarności, później jako samorządowiec i społecznik - mówiła Monika Matowska.

- Znamy się kilkanaście lat. Budowaliśmy te relacje przez kilkanaście lat, kiedy był pan radnym, ale też z innych przestrzeni. Jest pan człowiekiem, który zawsze dostrzega dobro innych, człowiekiem wrażliwym i otwartym na pomoc dla innych - dodawał Rafał Bruski.

Pastuszewski całe swoje życie zawodowe, społeczne i twórcze związał z Bydgoszczą.

Stefan Pastuszewski karierę zawodową rozpoczął jako dziennikarz „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" w Bydgoszczy (1972-1977). Jak przypomina ratusz, w latach 1974–1980 należał do Stronnictwa Demokratycznego. W 1980 roku wstąpił do NSZZ „Solidarność", obejmując funkcję rzecznika Związku w Bydgoszczy. Po wprowadzeniu stanu wojennego został internowany w Ośrodku Odosobnienia w Potulicach (14 grudnia 1981–23 marca 1982).

Po zwolnieniu kontynuował działalność opozycyjną w podziemnych strukturach „Solidarności". Za działalność opozycyjną był wielokrotnie zatrzymywany i poddawany inwigilacji przez Służbę Bezpieczeństwa. Po przemianach ustrojowych aktywnie uczestniczył w życiu publicznym i samorządowym. Był inicjatorem pomocy charytatywnej dla Polaków na Wschodzie.

Stefan Pastuszewski w latach 1990-1995 był wiceprzewodniczącym sejmiku samorządowego województwa bydgoskiego, w latach 1991-1993 sprawował mandat posła, a od 1994 do 1998 r. był zastępcą prezydenta. Radnym miasta był w latach 1990-2002 i 2005-2018. Jest autorem licznych tomów poetyckich, artykułów, publikacji książkowych oraz prelekcji.

Za działalność publiczną, opozycyjną i społeczną uhonorowany został licznymi odznaczeniami państwowymi: Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Wolności i Solidarności, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Laureatowi życzymy szybkiego powrotu do zdrowia!

FOT. ROBERT SAWICKI/UMB

Rafał Bruski i Monika Matowska gratulują tytułu Stefanowi Pastuszewskiemu. Laureatowi życzymy szybkiego powrotu do zdrowia!

Z PIERWSZEJ STRONY

Nowe tory i... nowe przeszkody

Jarosław Więcławski

W związku z budową torowiska tramwajowego wzdłuż ulicy Solskiego od Ronda Kujawskiego do pętli Bielicka, od soboty, 12 września, obowiązuje tu nowa organizacja ruchu. W poniedziałek przyjrzeliśmy się zmianom, które wprowadzono.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Zmiany na miejscu obowiązują od 12 września. Koniec za 27 miesięcy

Umowę na realizację zadania podpisano pod koniec czerwca. Wykonawcą jest konsorcjum firm Mirbud oraz Kobylarnia. Drogowcy przypominają, że to jedna z największych inwestycji związanych z rozwojem komunikacji publicznej w Bydgoszczy w ostatnich latach. Jej koszt to blisko 110 mln zł.

W sobotę rozpoczęto etap prac, który obejmuje przebudowę północnej jezdni ulicy Solskiego (po stronie stacji benzynowej) oraz budowę pętli. Wiąże się on z dużymi zmianami dla kierowców. Na wysokości ul. Solskiego 5 już wcześniej wybudowano przeplotkę, która pozwoliło na przerzucenie ruchu na jezdnię południową. Ze skrzyżowania z Bielicką zniknęła sygnalizacja świetlna, a pojawiło się tymczasowe rondo.

Ponadto zamknięto zjazd z Solskiego w ul. Ugory oraz wjazd od ul. Lenartowicza. Na jezdnię południową przeniesiono przystanek Solskiego/Ugory. Jak zapowiadano, w związku z prowadzonymi rozbiórkami mogą występować miejscowe zawężenia jezdni lub wyłączenia z ruchu odcinków chodników. Dojazd do stacji benzynowej został zachowany.

Kierowcom potrzebna cierpliwość

Zmiany obowiązują od soboty, ale pobliscy mieszkańcy już w pierwszych komentarzach zwracali uwagę, że testem rozwiązania będzie poniedziałek – pierwszy dzień roboczy.

O tym, że kierowców mogą tam czekać trudne warunki można przekonać już przy włączeniu nawigacji. Ta proponuje, aby omijać przejazd ul. Solskiego.

Gdy po godzinie 13 jesteśmy na miejscu, ruch odbywa się w miarę płynnie, choć już widać pierwsze efekty zmiany. Najwolniej jedzie się od Ronda Kujawskiego do zjazdu na jezdnię południową oraz kawałek za samym zjazdem. Korki są jeszcze niewielkie, ale też nie jest to pora największego ruchu. Można zakładać, że w godzinach szczytu zmarnuje się tu kilka, a może nawet kilkanaście minut więcej niż zazwyczaj. Mniejszy ruch jest w przeciwnym kierunku.

Jeszcze przed godziną chwilę przed godziną 15 cały odcinek od Ronda Kujawskiego do tymczasowego ronda przy Bielickiej na mapie świeci się na czerwono, co oznacza dużo większe natężenie ruchu.

Zmiany w komunikacji miejskiej

Realizacja pierwszego etapu prac to także konieczność wprowadzenie korekt w funkcjonowaniu transportu publicznego. Z powodu zamknięcia wjazdu z ul. Solskiego w ul. Ugory autobus linii numer 61 od przystanku Rondo Kujawskie P+R jedzie ul. Solskiego, Bielicką, Leszczyńskiego, Żuławy, by od przystanku Stroma/ Kossaka wrócić na stałą trasę.

Z obsługi pasażerskiej wyłączone są przystanki: Ugory/Solskiego, Ugory/Nowodworska, Skorupki/Orla oraz Skorupki/Jordanowska. Pasażerowie korzystają za to z przystanków Solskiego/Ugory (w kierunku pętli Rekinowa), Solskiego/Bielicka (w kierunku Placu Kościeleckich), Bielicka/Solskiego (w kierunku pętli Rekinowa) oraz Leszczyńskiego (w obu kierunkach).

Nie tylko torowisko

Inwestycja wymaga dostosowania ciągu ul. Solskiego do przekroju dwujezdniowego, z obustronnymi chodnikami, drogami rowerowymi i torowiskiem pośrodku. Przy ul. Bielickiej powstanie pętla tramwajowo-autobusowa. Na Rondzie Kujawskim pojawią się dwa dodatkowe przystanki tramwajowe.

Zakres zadania obejmuje również m.in.: przebudowę podziemnej infrastruktury, rozbudowanie lub przebudowanie części ulic poprzecznych, wytyczenie dodatkowych przejść dla pieszych wraz z przejazdem rowerowym między rondem Kujawskim, a Lenartowicza oraz na wysokości ul. Konopnej, kieszonkowe parki wzdłuż ul. Solskiego.

W inwestycji będą uwzględnione elementy zmniejszające hałas. Przy pętli autobusowo-tramwajowej powstanie nowa podstacja dla zasilania sieci trakcyjnej. Przy obiekcie przewidziano część przeznaczoną dla obsługi transportu publicznego.

Finał w 2028 roku

Łącznie inwestycja ma zostać zrealizowana w ciągu 27 miesięcy. Zadanie podzielone jest na dwa etapy. Pierwszy obejmuje odcinek od Ronda Kujawskiego do ulicy Bielickiej wraz z pętlą tramwajową. Ta część, wraz z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie przed zakończeniem wszystkich robót i udostępnienie pętli do eksploatacji, ma zostać wykonana w ciągu 15 miesięcy od podpisania umowy.

Etap II zajmie kolejne 10 miesięcy – dotyczy odcinka od pętli do końca opracowania (ul. Skorupki). Gdy wszystkie prace dobiegną końca, wykonawca będzie miał 2 miesiące na uzyskanie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie całego przedmiotu inwestycji. Prace projektowe realizowała firma Progreg z Krakowa. ©℗

eprasa.pl 8df7a6dfa7

AKCJA CHARYTATYWNA

Finałowy koncert akcji „Podaruj Dzieciom Serce”

Małgorzata Pleczyńska

W piątek, 11 września, w bydgoskiej Hali Immobile Łuczniczka - na finał tegorocznej akcji „Wyprawka dla żaka” - odbył się Koncert Charytatywny „Podaruj Dzieciom Serce”. Muzyczną gwiazdą był Skolim.

FOT. DARIUSZ BLOCH

Piątkowy koncert był tradycyjnie formą podziękowania tym, którzy włączyli się w akcję „Wyprawka dla żaka”. Gwiazdą był Skolim

Kujawsko-Pomorski Oddział Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Bydgoszczy, który zorganizował ten koncert, już po raz 26. włączył się w ogólnopolską akcję „Wyprawka dla żaka”. Wydarzeniu w tym roku patronowali: Express Bydgoski i Nasze Miasto Bydgoszcz.

- W Bydgoszczy blisko 200 wyprawek szkolnych przekazaliśmy dzieciom pod koniec sierpnia podczas wydarzenia „Z pełnym tornistrem i z uśmiechem na twarzy wracamy do szkoły” - mówi Maria Kapuścińska, specjalista ds. opieki i pomocy specjalnej w Kujawsko-Pomorskim Oddziale Okręgowym PCK w Bydgoszczy i zarazem koordynatorka akcji w Bydgoszczy. - W czasie koncertu w Hali Immobile Łuczniczka obdarowaliśmy natomiast 30 dzieci z bydgoskich ośrodków szkolno-wychowawczych i szkół specjalnych, paczki z artykułami szkolnymi trafią też do szkolnych świetlic, a reszta pojedzie do Rejonów PCK w naszym województwie.

Piątkowy koncert był tradycyjnie formą podziękowania darczyńcom, mieszkańcom oraz wolontariuszom którzy włączyli się w akcję „Wyprawka dla żaka”.

- Od wielu lat finał tej akcji jest muzyczny - mówi Monika Przybylska, prezes Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Okręgowego PCK w Bydgoszczy. - Za każdym razem to wyjątkowy i wzruszający moment, bo obdarowani spotykają się wtedy z obdarowującymi. A nasi darczyńcy są naprawdę wspaniali. Pomagają nie licząc na rozgłos. W tej akcji liczy się każda, nawet drobna pomoc. Zawsze powtarzam wolontariuszom i darczyńcom „Nie trzeba wiele. Pomóż, ile możesz. To wystarczy”.

Tym razem muzyczną gwiazdą Koncertu Charytatywnego „Podaruj Dzieciom Serce” był Skolim. W Hali Immobile Łuczniczka finał „Wyprawki dla żaka” uświetnił także, m.in., występ młodej utalentowanej wokalistki Kseni Sushko.

Dochód z koncertu zostanie przeznaczony na dalszą pomoc dzieciom objętym wsparciem PCK. Tymczasem zakończyła się już zbiórka darów w marketach, ale pomoc wciąż płynie. W Bydgoszczy i woj. kujawsko-pomorskim w ramach akcji „Wyprawka dla żaka” pomoc trafiła już i jeszcze trafi do dzieci z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, dzieci z niepełnosprawnościami oraz dzieci uchodźców.©℗

KONTROWERSJE

Afera z komisami w Osielsku i Bydgoszczy. Właściciel zniknął

Maciej Czerniak

Klienci firmy Kenson są w szoku, po tym, kiedy właściciel przedsiębiorstwa zniknął, a z placów komisów w Bydgoszczy i pobliskim Osielsku dosłownie „wyparowały” też auta. Grupa osób zgłaszających się do policji rośnie i są to zarówno sprzedający samochody, jak i kupcy, którzy dali się skusić okazyjnymi cenami, jakie prezentowano w firmie.

„Dzień przed planowanym odbiorem sprzedawca poinformował mojego przewoźnika - z którym współpracuję na co dzień - że w samochodzie pojawił się problem z tylnym układem przeniesienia napędu i że pojazd musi zostać sprawdzony przed wydaniem” - informuje były klient komisu Kenson.

Dalej wyjaśnia: „W tamtym momencie uznałem takie zachowanie sprzedawcy za uczciwe. Oczywiście wolałem, żeby poinformował nas o problemie, zamiast wydać samochód w takim stanie”.

Jak twierdzi, później sytuacja całkowicie się zmieniła: „Przez kolejne tygodnie byliśmy zwodzeni w kwestii naprawy oraz terminu, w którym samochód będzie gotowy do odbioru. Kontakt ze sprzedawcą stawał się coraz trudniejszy, aż w końcu, na początku sierpnia, przestał odpowiadać na nasze wiadomości i telefony”.

Jak twierdzi, ostatecznie nie udało mu się odebrać zakupionego samochodu.

Prokurator: Nie jest wykluczone, że właściciel wyjechał za granicę

Ani z komisami w Bydgoszczy przy Moniuszki i w Osielsku, ani też z ich właścicielem, Robertem G. nie ma kontaktu. Pod oba numery kierujące do firmy wysłaliśmy wiadomości z prośbą o kontakt. Czekamy na odpowiedź.

- Sprawa jest na początkowym etapie - zaznacza prok. Adam Lis, zastępca szefa Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Północ. - Mamy już ponad dwadzieścia zgłoszeń, a nadal pojawiają się kolejne osoby, które twierdzą, że zostały poszkodowane przez tę firmę. Chodzi zarówno o osoby kupujące, jak i sprzedające samochody. W sprawie nie postawiono jeszcze zarzutów, właściciel przedsiębiorstwa jest poszukiwany. Nie wyklucza się takiej ewentualności, że mógł wyjechać za granicę.

Jak podkreśla prok. Adam Lis, bydgoska prokuratura czeka również na zgłoszenia innych osób, które mogą mieć w sprawie status osoby poszkodowanej, a które zgłosiły się do policji w różnych częściach kraju.

- Postępowanie ma charakter rozwojowy - dodaje prok. Lis.©℗

INWESTYCJE

Efektowny wybuch i wyburzenie 100-metrowego komina Elektrociepłowni

Opr. Adam Szczęśniak

W sobotę został rozebrany, a właściwie przewrócony siłą materiałów wybuchowych i własnego ciężaru, liczący sobie blisko 50 lat 100-metrowy komin dawnej części węglowej Elektrociepłowni Bydgoszcz I.

FOT. GRUPA PGE

Komin miał średnicę zewnętrzną około 6 metrów u podstawy

Rozbiórka to symbol zmiany, jaka dokonała się w ostatnich latach w elektrociepłowni, czyli przejście od produkcji węglowej do nowoczesnych źródeł gazowych. Oddział PGE Energia Ciepła od początku 2026 roku prowadzi proces rozbiórki budynków i budowli stanowiących majątek wyłączony z eksploatacji na terenie Elektrociepłowni Bydgoszcz I przy ulicy Żeglarskiej. W 2023 r. w EC Bydgoszcz I uruchomiono nowoczesną jednostkę gazową, która przejęła funkcje dotychczasowych źródeł węglowych. W związku z tym infrastruktura związana z produkcją opartą na węglu została wyłączona z eksploatacji i jest likwidowana. Rozebrano już budynek kotłów parowych oraz infrastrukturę pomocniczą, w tym, m.in. budynki pompowni wody, zbiorniki wody i żużla, estakady, bunkry węglowe.

Kolejnym ważnym etapem tego przedsięwzięcia była rozbiórka komina o wysokości 100 metrów pochodzącego z 1978 r. Żelbetowy obiekt miał średnicę zewnętrzną około 6 metrów u podstawy i około 4 metrów przy głowicy. Charakterystycznym elementem konstrukcji były 4 stalowe galerie techniczne.

- Komin przy ulicy Żeglarskiej przez dekady wpisywał się w krajobraz Bydgoszczy i historię lokalnej energetyki. Jego rozbiórka jest naturalną konsekwencją zakończonego procesu odejścia od technologii węglowych i przejścia na nowoczesne źródła gazowe. To widoczny znak transformacji, którą konsekwentnie realizujemy w bydgoskiej elektrociepłowni, rozwijając infrastrukturę i zapewniając mieszkańcom bezpieczne dostawy ciepła - mówi Sebastian Wasilewski, dyrektor Oddziału w Bydgoszczy PGE Energia Ciepła.

Rozbiórkę komina zrealizowała MEGAZEC sp. z o.o., spółka należąca do Grupy PGE. Odbyła się ona metodą obalenia w kierunku północno-zachodnim. Wyburzenie polegało „na kontrolowanym doprowadzeniu obiektu do utraty stateczności w zaplanowanym kierunku”. W tym celu u podstawy został wykonany klin z wykorzystaniem materiałów wybuchowych.

Dodatkowo, aby nadać kominowi właściwy kierunek obalenia, zastosowana została stalowa lina z podwieszonym ciężarem o masie około 3 ton. Na czas prowadzenia prac wyznaczona była strefa bezpieczeństwa (ponad 100 m), a na pewien czas zamknięta została ulica Żeglarska.

Zakończenie robót związanych z rozbiórką wyłączonej infrastruktury na terenie EC I jest planowane do końca 2026 roku, a do końca marca 2027 prowadzone będą prace porządkowe na terenie.

Przypomnijmy, że PGE Energia Ciepła Oddział w Bydgoszczy to główny dostawca ciepła dla Bydgoszczan.

eprasa.pl 8df7a6dfa7

EDUKACJA

Dzień Marynarza Rzecznego w Bydgoszczy

Opr. Jarosław Więcławski

W Bydgoszczy odbyły się obchody Dnia Marynarza Rzecznego. Uroczystości zorganizowane w piątek, 11 września, upamiętniły 87. rocznicę walk Oddziału Wydzielonego „Wisła" Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej RP. Częścią wydarzenia była parada statków na Brdzie w centrum miasta.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Obchody zorganizowały Ministerstwo Infrastruktury, Wody Polskie, Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy, Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu, Miasto Bydgoszcz oraz Urząd Żeglugi Śródlądowej w Bydgoszczy

Obchody rozpoczęły się o godzinie 10 złożeniem wieńców pod pomnikiem Oddziału Wydzielonego Wisła przy śluzie Brdyujście. Delegacje złożyły wieńce, oddając hołd obrońcom Polski z 1939 roku. Miejsce uroczystości ma szczególne znaczenie: port w Brdyujściu był przed wybuchem wojny bazą oddziału, z której jego jednostki wyruszyły do walk na Wiśle.

Główną część obchodów zorganizowano na Starym Rynku. Po godzinie 13 odbyła się tu uroczystość z udziałem wojskowej asysty honorowej Kompanii Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej RP oraz Orkiestry Reprezentacyjnej MW RP na Starym Rynku. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. parlamentarzyści, prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski, wicewojewoda kujawsko-pomorski Piotr Hemmerling, przedstawiciele samorządu oraz instytucji związanych z gospodarką wodną i żeglugą.

Po raz pierwszy w Bydgoszczy

– Żegluga śródlądowa jest bardzo ważna częścią naszej gospodarki. Transportuje towary, ludzi, łączy regiony. Dzisiaj po raz pierwszy w Dniu Marynarza Rzecznego spotykamy się w Bydgoszczy – mieście, które ma szczególne znaczenie dla polskiej żeglugi śródlądowej. To właśnie tutaj przebiega międzynarodowa droga wodna E70, która łączy zachodnią i wschodnią Europę – mówił Arkadiusz Marchewka, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

– Dzień Marynarza Rzecznego jest świętem ludzi, którzy każdego dnia swoją wiedzą, odpowiedzialnością i zaangażowaniem dbają o polskie drogi wodne. To dzięki ich pracy możemy skutecznie realizować zadania związane z bezpieczeństwem przeciwpowodziowym, utrzymaniem żeglowności rzek oraz ochroną infrastruktury wodnej – powiedział Mateusz Balcerowicz, prezes Wód Polskich.

Po zakończeniu oficjalnej części na Starym Rynku, uczestnicy przeszli na Rybi Rynek, skąd obserwowali paradę statków i wielobój rzeczny. Wydarzenie połączyło historyczny charakter obchodów ze współczesną tradycją środowisk związanych z żeglugą i rzeką.

O godzinie 17 w Katedrze pw. św. Marcina i Mikołaja odbyła się msza święta w intencji marynarzy rzecznych. Zwieńczeniem dnia będzie koncert szantowy, który zaplanowano o godzinie 20 w amfiteatrze przy Spichrzach.

Silne związki z wodą

Historia Oddziału Wydzielonego „Wisła" jest nierozerwalnie związana z Bydgoszczą. Jednostkę utworzono pod koniec marca 1939 roku poprzez wydzielenie części sił Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej w Pińsku. Jej zadaniem była obrona strategicznej linii Wisły przed spodziewaną agresją niemiecką. Od 6 lipca 1939 roku główną bazą wojenną oddziału był port w Brdyujściu, gdzie marynarze stacjonowali na jednostkach pływających i organizowali zaplecze operacyjne.

Podczas kampanii wrześniowej Oddział Wydzielony „Wisła" podlegał operacyjnie Armii „Pomorze". Już 2 września jednostki stacjonujące w Brdyujściu uczestniczyły w obronie strategicznego mostu fordońskiego przed nalotami Luftwaffe. Dzień później marynarze wspierali ewakuację i przeprawę przez Wisłę oddziałów 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, a w kolejnych dniach osłaniali przeprawy i mosty na Wiśle.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 8df7a6dfa7

Sport

Hokej. Dziś pierwszy ligowy mecz KH Energa Toruń, na Tor-Torze rywalem naszej drużyny będzie JKH GKS Jastrzębie (godz. 18.30). W barwach gospodarzy zabraknie napastnika Rusłana Baszyrowa, który z powodów formalnych wciąż nie przyjechał do Polski.

ŻUŻEL

Abramczyk Polonia odlicza do rewanżu z PSŻ Poznań. „Po ekstraligę!"

Magdalena Zimna

45 punktów - tyle dzieli Abramczyk Polonię od wymarzonego awansu do PGE Ekstraligi. Będą pełne trybuny, wielkie emocje. I - jak liczą na Sportowej 2 - szczęśliwe zakończenie.

Pierwszy mecz Abramczyk Polonii z PSŻ skończył się remisem. W Poznaniu bydgoska drużyna prowadziła nawet 10 punktami, ale w deszczowej końcówce gospodarze odrobili straty. Na to złożyła się nie tylko ich skuteczniejsza jazda, ale też pech polonistów - wykluczenie i kontrowersyjna czerwona kartka dla Szymona Woźniaka, defekt motocykla Maksa Pawełczaka przy podwójnym prowadzeniu.

- Nie ukrywamy, że chcieliśmy wygrać, ale mamy remis. Bierzemy go ze sobą i czekamy na rewanż. Wynik jest nie najgorszy, aczkolwiek przed nami najważniejsze piętnaście wyścigów. Musimy zostać skoncentrowani, dobrze się przygotować do walki - podsumował pierwszą część finałów Dariusz Śledź, trener Abramczyk Polonii Bydgoszcz. - Pozańska drużyna jechała cały sezon dobrze i spodziewaliśmy się, że w finale się postawi. Rewanż w Bydgoszczy też nie będzie łatwy. W ogóle nie było łatwych spotkań w tym sezonie. Nawet jak u siebie wygrywaliśmy wysoko, trzeba było się na te wyniki mocno napracować.

Świetnie spisali się zwłaszcza bydgoscy juniorzy. Wiktor Przyjemski wywalczył 10 punktów, Maksymilian Pawełczak 9+2, z jednym defektem na punktowanej pozycji. Bardzo prawdopodobne, że w takim samym zestawieniu - z tą dwójką na pozycjach juniorskich - Polonia pojedzie również w rewanżu. - Na razie jeszcze tego nie przesądzamy, będziemy rozmawiać o tym jeszcze - dodał Śledź.

Najważniejsze, że obaj juniorzy w pełni doszli do siebie po kontuzjach. - W piątek w Vojens nie czułem się jeszcze w stu procentach dobrze, bo zakres ruchu ręki nie był pełen i czułem jakieś ograniczenia. W Poznaniu było już dobrze, pewnie czułem się na torze - zapewnił Maks Pawełczak. - Zawsze najlepsza jest wygrana, ale remis to dobry wynik. W tych warunkach jakie mieliśmy, najważniejsze że cało skończyliśmy te zawody. A teraz mamy mecz u siebie, wszyscy jesteśmy pozytywnie nastawieni i oby po ekstraligę!

- Walka była zacięta do końca. Za tydzień zaczynamy wszystko od zera - podsumował Szymon Woźniak. - Przed nami decydujące starcie i walka o awans do PGE Ekstraligi. Jedziemy po swoje!

W Poznaniu Abramczyk Polonię wspierało ponad dwa tysiące bydgoskich kibiców. W rewanżu to wsparcie będzie jeszcze większe. Bilety na Trybunę Główną, Nową Trybunę i Sektor A rozeszły się błyskawicznie. Duże zainteresowanie było nawet mało atrakcyjnymi (ze względu na ograniczoną widoczność) miejscami na sektor B, a klub dorzucał tam dodatkową pulę biletów. Trybuny będą więc pełne, a atmosfera na pewno gorąca.

Finałowy mecz Abramczyk Polonia Bydgoszcz - PSŻ Poznań, w niedzielę (20 września), początek o godzinie 14.45. Transmisja w Canal+ Sport5 i Canal+online.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

W Poznaniu było trochę nerwów, ale wynik jest niezły

ŻUŻEL

Wjechali z hukiem do finału. „Mecz idealny? Chyba tak!"

Joachim Przybył

- Nawet w moim wieku cały czas się uczę tego sportu - mówi Emil Sajfutdinow po awansie do finału PGE Ekstraligi.

Spodziewałeś się takiego przebiegu meczu?

Nie wszystko wyszło tak, jak chcieliśmy, ale mieliśmy za zadanie pilnować wyniku, nie rozluźniać się, bo inaczej mógłby to być ciężki mecz. Dziękuję mojemu teamowi, były drobne problemy w trakcie meczu, ale szybko wyciągaliśmy wnioski, po pierwszym biegu było już znakomicie. Dziękuję też Michałowi (Marmuszewskiemu - dop. red.), idziemy w dobrym kierunku z silnikami.

Patrząc na całość drużyny, to był wasz mecz idealny?

Można powiedzieć, że tak. To jednak kosztowało nas dużo pracy. Z powodu pogody i deszczu ścieżki zmieniały się na torze, trzeba było odczytywać zachowanie motocykli, ale tak właśnie wygląda dzisiejszy żużel.

Od kilku tygodni jesteś w świetnej formie. Czy to najlepsza odsłona Emila od lat?

To fakt, w tym roku o wiele lepiej czuję się na motorach. Starty udało mi się ostatnio poprawić, trasa jest w porządku. Nie muszę motoru ciągnąć, ale razem z nim mogę zrobić więcej niż w poprzednich sezonach. Żużel bywa jednak zdradliwy, czasami jedna drobna zmiana decyduje o sukcesie bądź porażce. Nawet w moim wieku cały czas się uczę tego sportu.

Przed meczem popadało trochę. Nie obawialiście się, że to może wam pokrzyżować plany?

W Toruniu deszcz nie jest takim problemem przy dachu nad torem. Była też plandeka na łukach. Pierwszy łuk był bardziej namoczony, ale to może i lepiej, bo można było znaleźć dodatkowe ścieżki do jazdy.

Po pierwszej serii wszystko było już pod kontrolą?

Aż tak to nie. Było jeszcze wiele biegów do końca zawodów i staraliśmy się koncentrować na każdym kolejnym starcie. Można było czegoś więcej spróbować i czegoś więcej się nauczyć.

FOT. MARCIN ORŁOWSKI

Emil Sajfutdinow jest w życiowej formie, awansował z „Aniołami" do finału i podpisał nowy kontrakt w Toruniu

Trener Baron powiedział, że cztery minuty trwały jego rozmowy o nowym kontrakcie w Toruniu. A Twoje?

Mniej więcej tyle samo. Wszystko w klubie układa się świetnie, czuję się potrzebny i czuję się bardzo dobrze. Mamy ambitne cele w każdym sezonie, cały czas jesteśmy głodni sukcesów, są świetni kibice. Nie zawsze nam wychodzi, ale na tym polega moja praca, aby po porażkach odbudować się i wrócić na wysoki poziom.

W finale czeka już Sparta Wrocław. Jak oceniasz rywala i Stadion Olimpijski.

Trudny przeciwnik. Tor jest w teorii bardzo fajny, szeroki. Kluczem będzie odczytanie nawierzchni już na miejscu, odpowiednie dopasowanie motorów. Tym jednak będziemy martwić się później, najpierw musimy postarać się o dobry wynik na swoim stadionie. Myślę, że spokojnie możemy czekać na ten dwumecz. Jesteśmy dobrą drużyną, juniorzy bardzo mocno nas wspierają, postaramy się jak najlepiej przygotować i powalczyć o złoto.

Kontrakty w Toruniu

Emil Sajfutdinow jest jednym z czterech żużlowców, którzy przedłużyli kontrakty w Toruniu do 2028 roku - potwierdził oficjalnie klub w trakcie meczu z Motorem. Pozostali to Patryk Dudek, Mikkel Michelsen i Robert Lambert (Brytyjczyk nawet do 2029 roku). Nowy kontrakt na dwa kolejne sezony podpisał także trener Piotr Baron. Trwają cały czas rozmowy z Norickiem Bloedornem i Antonim Kawczyńskim.

PRES TORUŃ - MOTOR LUBLIN 58:32

Pres: Dudek 12+2 (3,2,3,2,2), Lambert 9+1 (3,3,2,1), Bloedorn 5+1 (1,0,1,3), Michelsen 11 (3,3,2,3), Sajfutdinow 10 (1,3,3,3), Duchiński 5+1 (3,2,0,0), Kawczyński 6+2 (2,1,2,0,1).
Motor: Woryna 7+1 (0,2,2,1,0,2), Cierniak 2 (0,0,0,1,1), Vaculik 8+2 (2,1,1,1,0,3), Lindgren 0 (w,-,-,-), Zmarzlik 13 (2,2,1,3,2,3), Baríbor (1,1,0), Jaworski (0,0,0).

W drugim półfinale

SPARTA WROCŁAW - UNIA LESZNO 45:45 (W DWUMECZU 100:18)

Sparta: Kurtz 13+1, Obst n/s, Janowski 3, Bewley 12+1, Łaguta 9+1, Andersen 3, Kowolik 5+1
Unia: Zengpta 4, Kołodziej 9+2, Cook 8+2, Rew 8+2, Pawlicki 2, Parnicki 13+1, Mania 1, Konieczny 0.

W finale Pres zmierzy się ze Spartą. Pierwszy mecz już w najbliższą niedzielę o godz.19.30, bilety rozeszły się błyskawicznie w poniedziałek. Rewanż w niedzielę 4 października na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu.

eprasa.pl 8df7a6dfa7